

HELENA ZOLL-ADAMIKOWA

## PRZYCZYNY I FORMY RECEPCJI RYTUAŁU SZKIELETOWEGO U SŁOWIAN NADBAŁTYCKICH WE WCZESNYM ŚREDNIOWIECZU

### GRÜNDE UND FORMEN DER ANNAHME VON KÖRPERRITUS BEI DEN OSTSEESLAWEN IM FRÜHEN MITTELALTER

W zaraniu wczesnego średniowiecza ciałaopalenie było jedyną właściwą Słowianom, rodzimą formą pogrzebu. Między VIII a połową XII w. przyjęli oni obcy dla nich zwyczaj – grzebanie ciał nie spalonych, wcześniej na południu w basenie dolnego i środkowego Dunaju, później na północy u południowych wybrzeży Bałtyku. Zmiana rytuału nie była wynikiem wewnętrznych przeobrażeń słowiańskiej sfery wierzeniowej, lecz następstwem oddziaływania obcych bodźców ideologicznych, akceptowanych dobrowolnie lub pod przymusem. Na podstawie form recepcji tego nowego rytuału, czyli szczegółowych cech budowy grobu, rodzaju pochówka i typu wyposażenia odzwierciedlających zespół przepisów determinujących treści i szatę zewnętrzną pogrzebu, oraz na podstawie nielicznych informacji źródeł pisanych rozważane są kierunki, skąd pochodziły owe zewnętrzne czynniki niosące inhumację (głównie eschatologia chrześcijańska, rzadziej wierzenia obcych grup etnicznych) i jak przyjmowały je poszczególne plemiona zachodniosłowiańskie. Ponieważ nie działo się to w jednakowym czasie i w identycznej formie na całym rozpatrywanym obszarze, różne grupy plemion, które łączył podobny sposób i chronologia recepcji nowego rytuału (tzw. sfery sepulkralne), omawiane są odrębnie. Ten pierwszy artykuł cyklu poświęcono upowszechnianiu inhumacji w północnej części zachodniej Słowiańszczyzny, a to u północnych Połabian i u Pomorzan.

#### WSTĘP

Gdy Ibn Fadlān, członek poselstwa kalifa abbasydzkiego do króla Bułgarów kamskich, był w 922 r. świadkiem palenia zwłok bogatego przedstawiciela ludu *ar-Rūs*, usłyszał od jednego z jego współplemieńców znamienne wypowiedź o wyższości kremacji nad stosowaną przez Arabów inhumacją ciał: „... Wy, «Arabowie, jesteście głupcami!» ... Bo wy bierzecie człowieka [nawet] najbardziej wam drogiego i najbardziej poważanego <przez was, wrzucacie> go do ziemi i pochłania go ziemia, robactwo i czerwie. My zaś spalamy go w mgnieniu oka i wchodzi do <raju> od razu i w tymże momencie” (A. Kmietowicz, F. Kmietowicz, Lewicki 1985, 113). Relacja ta jest jedynym przekazem pisanim, określającym przyczyny palenia ciał we wczesnośredniowiecznej Europie: zmarły „wchodzi do raju od razu i w tymże momencie”, jak również jedynym zanotowanym wyrazem pogardy i wstrętu żywionego do praktyki rzucania nie spalonych zwłok do ziemi. Pozwala nam, choć w minimalnym zakresie, wnikać w psychiczne doznania i motywacje ówczesnych żałobników, zwykle dla oka archeologa niepoznawalne. Wprawdzie raport Ibn Fadlāna nie odnosi

się bezpośrednio do Słowian, ale do ludności *ar-Rūs*, czyli Skandynawów zamieszkałych w Europie wschodniej (por. SSS, IV, 580–582; A. Kmietowicz, F. Kmietowicz, Lewicki 1985, 192), może być jednak odbiciem idei wspólnej wszystkim ludom indoeuropejskim, uprawiającym wówczas kremację zwłok, a więc także osiadłym w sąsiedztwie *ar-Rūs* Bałtom i Słowianom.

W odniesieniu do tych ostatnich źródła pisane i archeologiczne (por. Zoll-Adamikowa 1979b, 179, 205–234) potwierdzają dwa bezsporne fakty: 1 – od zarania wczesnośredniowiecznej kultury słowiańskiej ciałaopalenie było jedyną właściwą jej formą pogrzebu; 2 – w okresie między VIII a połową XII w. zostaje ono u wszystkich odłamów Słowian stopniowo wyparte przez rytuał szkieletowy. Najwcześniej inhumację – jako wyłączny lub równoczesny z kremacją rytuał – przyjmują plemiona na południu, w basenie dolnego i środkowego Dunaju, najpóźniej zaś na północy, u południowych wybrzeży Bałtyku oraz w basenach środkowego Bugu, górnego Niemna, Dniepru i Wołgi. I temu właśnie przełomowemu momentowi w dziejach kultury duchowej poszczególnych grup słowiańskich – gdy porzucają oni rodzi-

my rodzaj pogrzebu, tj. ciałopalenie, i przyjmują obcy dla nich zwyczaj, czyli grzebanie ciał nie spalonych – poświęcone są niniejsze rozważania.

Jak widać z wypowiedzianych wyżej stwierdzeń, stawiamy od razu na wstępie dwie tezy: o homogenności kremacji i heterogenności inhumacji zwłok. W toku dalszych wywodów będziemy się starali m.in. wykazać ich prawdziwość, choć w naszym pojęciu zostało to już wystarczająco udowodnione w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Ponieważ jednak pojawiają się, na ogół odosobnione głosy o równoległym praktykowaniu przez Słowian kremacji i inhumacji<sup>1</sup>, sądzimy, że będzie celowe zwrócenie raz jeszcze uwagi na dostępną nam w tym względzie bazę źródłową i wynikające z niej konsekwencje wnioskowe. Niemniej nie jest to główny cel pracy. Zakładając, iż fakt zmiany rytuału nie wynikał z jakichś wewnętrznych przeobrażeń słowiańskiej sfery wierzeniowej, lecz był następstwem oddziaływania obcych bodźców ideologicznych (akceptowanych dobrowolnie lub pod przymusem), skoncentrujemy się przede wszystkim na analizie tych właśnie bodźców. Nie były one jednakowe i nie wszystkie występowały w tym samym czasie. Dlatego odstępując od traktowania Słowiańszczyzny zachodniej jako całości, będziemy rozpatrywać poszczególne plemiona czy grupy plemion oddzielnie, w zależności od momentu, w którym zmieniają rytuał, i od okoliczności, w jakich to następowało. W świetle dotychczas ujawnionych źródeł rysuje się na obszarze całej Słowiańszczyzny w okresie od VI do XII w. łącznie co najmniej 28 jednostek terytorialnych, zwanych w dalszym ciągu strefami, różniącymi się bądź rytuałem, bądź formą grobu i rodzajem pochówka, bądź innymi cechami obrządku i wymagających odrębnego traktowania (szczegółowiej omówimy je w końcowej partii rozdz. I). Tylko jedna z nich będzie przedmiotem niniejszej rozprawy.

Przed przystąpieniem do właściwych rozważań należy sprecyzować najpierw niektóre stosowane pojęcia i terminy<sup>2</sup>. W pierwszym rzędzie należą do nich przyczyny recepcji i formy recepcji rytuału szkieletowego. Pod tym pierwszym pojęciem rozumieć będziemy nie tyle motywy ideologiczne – doznania wewnętrzne, skłaniające jednostki czy grupy ludzkie do przyjmowania inhumacji, gdyż poza

nielicznymi wyjątkami są one dla nas niepoznawalne, lecz przede wszystkim zewnętrzne uwarunkowania, bodźce determinujące pojawienie się, a następnie upowszechnienie rytuału szkieletowego. Wyprzedzając niejako wnioski końcowe, można już tu nadmienić, że na wczesnośredniowieczną Słowiańszczyznę oddziaływały impulsy niosące inhumację z dwóch głównych źródeł: wierzeń sepulkralnych obcych grup etnicznych (głównie ludów koczowniczych, a w pewnym stopniu też Skandynawów) oraz ponadnarodowej eschatologii chrześcijańskiej.

Jako formy recepcji rozumieć będziemy cały zespół przepisów dotyczących treści i formy pogrzebu, których materialne przejawy manifestują się dziś w postaci szczegółowych cech formy grobu, rodzaju pochówki i typu wyposażenia. Uwzględniać będziemy przy tym tylko cechy diagnostyczne, mogące rzucić światło na źródło pochodzenia nowego rytuału, stopień jego upowszechnienia, a także zróżnicowanie wymienionych wyżej jednostek terytorialnych. W tabelach podano 15 takich cech głównych (niektóre z odmianami). Pierwsza z nich dotyczy typu rytuału, a więc ewentualnego praktykowania także kremacji zwłok. Następne 6 cech określa bliżej formę grobu (płaska lub kurhanowa), lokalizację pochówków szkieletowych oraz typy konstrukcji grobowych (kamiennych i drewnianych). Z licznych odmian położenia zwłok jako diagnostyczne uznajemy tylko 4: orientację (tj. kierunek, w którym spoczywa głowa zmarłego), układ rąk, a także występowanie pochówków niekompletnych (rozcząstkowanych) lub znajdujących się w pozycji innej niż wyprostowana na wznak (kościę skurczony, leżący na brzuchu itp.). Pozostałe 4 cechy dotyczą obecności lub braku pewnych kategorii wyposażenia, a więc części bądź całych zwierząt i innych produktów zwierzęcych (np. jaja ptasie), naczyń wszelkiego rodzaju, broni i narzędzi pracy, a wreszcie występowania tzw. importów lub zażytków wyraźnie obcych *milieu* kultury słowiańskiej.

Przy rozgraniczaniu wszystkich stref sepulkralnych najbardziej istotne okazują się 2 cechy: typ rytuału (kremacja czy inhumacja zwłok) i forma grobu (płaska czy kurhanowa); ważne znaczenie w omawianym tu odcinku czasu ma też rodzaj orientacji (to kryterium ma np. zasadniczą wymowę przy wyodrębnianiu się strefy H<sub>8</sub> – obszaru ziem polskich). Natomiast pozostałe umieszczamy w tabelach tylko przy niektórych strefach, tam gdzie stanowią ich element wyróżniający. Na przykład strefę H<sub>9</sub> (kultura bielobrdowska) charakteryzuje w jakiś sposób „żołądkowy” układ rąk, natomiast w innych jednostkach zmiany położenia kończyn górnych odzwierciedlają raczej różnice chronologiczne niż terytorialne (Zoll-Adamikowa 1971b, 55–57). Z kolei rodzaj wyposażenia służy głównie do wydzielenia cmentarzysk przy-

<sup>1</sup> Ostatnio np. J. GASSOWSKI (1985) oraz V. V. SEDOV (*Pogrebaľnye pamjatniki slavjan V-VII stoletij* – referat wygłoszony na międzynarodowym sympozjum „Etnogeneza slavjan” w Kijowie w 1978 r.).

<sup>2</sup> Nie objaśniamy tu terminów, takich jak rytuał czy obrządek pogrzebowy, pochówek, grób itd., gdyż rozumiemy je w tym samym znaczeniu, jak we wcześniejszej pracy (ZOLL-ADAMIKOWA 1975, 28–31).

kościelnych i pozakościelnych, często także do rozgraniczenia grup etnicznych (odmiany stroju), jednakże w szczególnych wypadkach (np. strefy G, H<sub>1</sub>–H<sub>3</sub>) nagromadzenie specyficznej kategorii zabytków zdaje się wskazywać na kierunek pochodzenia nowych impulsów ideologicznych<sup>3</sup>.

Wiele nieporozumień budzą podejmowane wciąż próby wiązania konkretnych form recepcji rytuału szkieletowego z określonymi formami religii, w tym ze stopniem upowszechnienia chrześcijaństwa. Jak wiadomo, sprawa wnioskowania np. na podstawie rodzaju inwentarza grobowego o przynależności etnicznej pochowanego z nim zmarłego czy o jego pozycji socjalnej, bądź wreszcie o wierze, jaką wyznawał – jest kwestią niezmiernie skomplikowaną, wymagającą od badacza podejmującego taką próbę dużej ostrożności i krytycyzmu. Tak wiele czynników zarówno psychicznej (ideologicznej), jak i materialnej (ekonomiczno-społecznej) natury składało się na fakt powstania tej, a nie innej formy obrzędów pogrzebowych (nie mówiąc już o roli przypadku), że w niewielkim tylko stopniu możemy dziś jednoznacznie określić genezę lub proveniencję konkretnych zabiegów sepulkralnych. Szczególnie zaś niedopuszczalne w tej materii jest wnioskowanie na podstawie faktów jednostkowych. Dopiero zespół zjawisk w konkretnym środowisku przestrzennym i czasowym, w zestawieniu z innymi analogicznymi lub odmiennymi zespołami zjawisk może być podstawą do tak chętnie uprawianej przez archeologów interpretacji etnicznej, społecznej czy religijnej cmentarzysk.

Zagadnienie wpływów eschatologii chrześcijańskiej na obrzędowość pogrzebową świeżo nawracanych ludów jest kwestią jeszcze bardziej złożoną. Inne były nieco wymogi Kościoła wschodniego, inne Kościoła rzymskiego, inaczej przebiegała chrystianizacja prowadzona przez Kościół misyjny, a inaczej przez Kościół państwowy; badacze zwracają też uwagę na różnice w instrukcjach dla misjonarzy w zależności

od czasu i od środowiska, w którym je formułowano (Gieysztor 1962, 157; Szymański 1968, 119 n.). Najogólniej rzecz ujmując trzeba stwierdzić, że dają się wyróżnić 4 zasadnicze formy chrystianizacji wczesnośredniowiecznej Europy: a – pozorna, b – formalna okresowa, c – formalna trwała i d – faktyczna, oraz 2 rodzaje działalności Kościoła: a – misyjna, b – państwowa.

Pod terminem 'chrystianizacja pozorna' rozumiemy 3 rodzaje zjawisk. Po pierwsze – przejmowanie właściwego dla chrześcijan sposobu życia i pogrzebu przez tych pogan, którzy jako np. zakładnicy, jeńcy wojenni, kupcy czy przedstawiciele warstwy rządzącej pozostawali pod wpływem świata chrześcijańskiego, reprezentowanego w tych wypadkach przez armie już ochrzczonych państw, emporia międzynarodowego handlu lub dwory władców chrześcijańskich. Tę formę przyjmowania zewnętrznej szaty nowej religii, bez akceptacji jej treści, można by porównać do sposobów szerzenia się prądów kulturowych, mody. Nowe obyczaje wydawały się dlatego atrakcyjne, gdyż były lansowane przez *milieu* uznane za godne naśladowania (np. o wyższym statusie społecznym, majątkowym czy cywilizacyjnym). Po drugie – odosobnione faktyczne nawrócenia różnych osób wskutek kontaktów z ochrzczonym środowiskiem, które to osoby nie podejmując dalszej akcji chrystianizacyjnej mogły przyczynić się jednak do upowszechnienia chrześcijańskich zwyczajów w ich pogańskim otoczeniu z uwagi na swą wysoką pozycję (np. społeczną). Po trzecie – włączanie pewnych regionów w granice administracyjne konkretnych diecezji, powiązane nie tyle z chrztem ludności (który następował często znacznie później), ile z płaceniem przez nią trybutu.

Chrystianizacja formalna okresowa rozumiana jest przez nas jako przerwanie procesu nawracania w jakiś czas po akcie formalnego chrztu albo z powodu zaniedbania czy niezbyt gorliwego krzewienia nowej wiary, albo z powodu licznych apostazji i powrotu do pogaństwa (co często wywołane i połączone było z gwałtownym, nierzadko zbrojnym, oporem mas ludowych). Chrystianizacja formalna trwała przeprowadzana była od początku (czyli od momentu formalnego chrztu) w sposób systematyczny, intensywnie, bez poważniejszych zakłóceń, co stopniowo musiało wieść do chrystianizacji faktycznej całej populacji.

Jako działalność misyjną Kościoła, czyli Kościoła misyjny, pojmujemy się powszechnie propagowanie religii chrześcijańskiej w krajach pogańskich przez misjonarzy (niekiedy przez kapłanów czasowo osiadłych w miejscowym, nie ochrzczonym otoczeniu). Ten rodzaj krzewienia nowej ideologii (bardziej na zasadzie perswazji niż przymusu) prowadzony był zazwyczaj bez pomocy aparatu władzy politycznej lub nawet wbrew niej i najczęściej wiązał się lub powodował

<sup>3</sup> Przy omawianiu grobów szkieletowych pod kurhanami nie uwzględniono ich zróżnicowania z punktu widzenia lokalizacji pochówki: na poziomie podstawy nasypu czy we wkopanej głębokiej jamie, gdyż na ogół nie dysponujemy informacjami na ten temat (pewne sugestie w odniesieniu do późniejszej metryki grobów jamowych wysuwał DOSTAŁ 1966, 24). Natomiast dyferencjacja kurhanów wschodniosłowiańskich pod względem głębokości usytuowania szkieletu jest zagadnieniem wzbudzającym szeroką dyskusję wśród badaczy radzieckich. W nowszej literaturze (NEDOŠIVINA 1971; SEDOV 1982, 108) przeważa pogląd o stopniowej ewolucji od grobów w poziomie podstawy kurhanów do grobów w głębokich jamach. Jedyny wyjątek zdaje się stanowić terytorium Polan kijowskich, gdzie od początku stosowania rytuału szkieletowego dominują pochówki w jamach (RUSANOVA 1966, 11–16); zjawisko to może mieć także inne przyczyny niż specyfika plemienna.

bądź to chrystianizację pozorną, bądź kolejne etapy nawracania w ramach formalnej okresowej. Kościół państwowy natomiast, powołany przez władzę świecką, był przez nią od razu wspierany w różnoraki sposób (podnoszona w literaturze ewangelizacja słowem i żelazem – Gieysztor 1962, 157). Mógł więc oddziaływać w wielu płaszczyznach i za pomocą różnych instrumentów (w tym także przymusu), czego efektem była początkowo chrystianizacja formalna trwała (zwykle odpowiadająca przed- lub protoparafialnemu etapowi organizacji Kościoła), a później chrystianizacja faktyczna (połączona z ukształtowaniem się parafii sensu stricto).

Powiązanie tych zróżnicowanych form szerzenia chrześcijaństwa z właściwymi im zjawiskami sepulkralnymi, i to w konkretnym czasie i miejscu, jest sprawą skomplikowaną, zależną od wielu uwarunkowań. Przed 20 laty ukazała się praca dotycząca możliwości wykorzystania źródeł nekropolicznych do badania postępów chrystianizacji w Małopolsce (Zoll-Adamikowa 1967) i zawierająca próbę określenia dopuszczalnych granic interpretowania treści religijnych, kryjących się pod kolejnymi przemianami obrządku pogrzebowego. Sformułowania te nie wzbudziły zastrzeżeń (przynajmniej w druku), stąd można by w istocie poprzestać na wskazaniu Czytelnikowi odpowiedniej literatury. Tym bardziej że ukazało się ostatnio znakomite studium Patricka J. Geary (1980) – poświęcone zbliżonej problematyce, lecz w kręgu merowińskich cmentarzysk rzędowych – w którym autor ostrzega przed uproszczonym klasyfikowaniem poszczególnych cech obrządku jako „pogańskie” czy „chrześcijańskie”, wskazując na konieczność dostrzeżenia obrzędowości w jej strukturalnym powiązaniu z całokształtem konkretnych warunków politycznych, społeczno-ekonomicznych i duchowych.

Błędne jednak (w naszym pojęciu) rozumienie treści ideowych różnych form recepcji rytuału szkieletowego wciąż pojawia się w literaturze przedmiotu (klasycznym przykładem najnowsza wypowiedź J. Gąssowskiego 1985). Wyjaśnienie więc tych kwestii jest nieodzowne dla lepszego zobrazowania charakteru pewnych zespołów nekropolicznych, które będziemy omawiać dalej. Trzeba zatem raz jeszcze wypunktować zasadnicze, interregionalne i ponadczasowe prawidłowości w chrystianizacji pogrzebu (nie zapominając o wymogach ostrożności w „szufladkowaniu” zjawisk sepulkralnych). O prawidłowościach tych w minimalnym stopniu świadczą źródła pisane, a głównie tysiące cmentarzysk pojawiających się na obszarze Europy w ślad za wprowadzeniem chrześcijaństwa, od germańskich grobów rzędowych z V/VI w. poczynając i na wschodniobałtyjskich czy estońskich z XIII–XIV w. kończąc. Ujmujemy je w następujących siedmiu punktach.

1. O samym fakcie konwersji świadczą bezpośrednio źródła pisane oraz pojawienie się architektury sakralnej. Źródła nekropoliczne potwierdzają zmianę wiary tylko wówczas, gdy synchronicznie z wymienionymi dwiema przesłankami rejestrują zmianę rytuału, tj. przyjęcie inhumacji przez ludność praktykującą przed chrztem inny, niechrześcijański rytuał – kremację zwłok. Dużo trudniejsze (czasem wręcz niemożliwe) jest wnioskowanie w tym względzie na podstawie materiałów nekropolicznych, jeśli chrystianizowana ludność już wcześniej stosowała rytuał szkieletowy. (np. Węgrzy).

2. Formy recepcji rytuału szkieletowego są nieco inne tam, gdzie szerzył się on na zasadzie rozchodzenia się prądów kulturowych (chrystianizacja pozorna), inne w regionach, gdzie oddziaływał Kościół misyjny, a jeszcze inne na obszarach od początku chrystianizowanych przez Kościół państwowy.

3. Cechy sepulkralne na pierwszych dwóch z wymienionych terenów (czyli towarzyszące chrystianizacji pozornej lub formalnej okresowej) niełatwo jest scharakteryzować w skali całej Europy. Prócz niektórych wspólnych znamion (np. równoległego stosowania inhumacji i kremacji zmarłych, chowania zwłok zarówno w grobach płaskich, jak w kurhanach, odstępstw od orientacji zachodniej) występują tak znaczące różnice, że poszczególne ziemie wymagają odrębnego potraktowania. Formy recepcji rytuału szkieletowego związane z działalnością Kościoła misyjnego w krajach zachodniosłowiańskich<sup>4</sup> zostaną bliżej określone przy omawianiu strefy J (plemiona północnopołańskie i pomorskie) oraz strefy L<sub>1</sub> (plemiona w basenie środkowego Dunaju).

4. Na obszarach oddziaływania Kościoła państwowego funkcjonują równolegle dwie kategorie cmentarzy: przykościelne (*Kirchfriedhöfe*) i pozakościelne (*Reihengräberfelder*).

5. Pierwsza kategoria, niezależnie od czasu i miejsca założenia czy przynależności etnicznej pochowanej ludności, jest w istocie na obszarze całej chrześcijańskiej Europy dość zunifikowana i trwa w głąb późnego średniowiecza.

6. Nekropole drugiej kategorii są zjawiskiem ograniczonym czasowo, zwykle do pierwszych 150–200 lat od momentu oficjalnej recepcji nowej wiary, i wykazują znaczne zróżnicowanie cech sepulkralnych zarówno pod względem formy grobu, jak układu

<sup>4</sup> Brak nam bowiem kompetencji, by orzekać szczegółowo o wpływie Kościoła misyjnego na chrystianizację pogrzebu innych ludów europejskich. Wymagałoby to obszernych studiów źródłoznawczych; przede wszystkim diagnostyczne byłyby tu materiały archeologiczne i przekazy pisane dotyczące Wysp Brytyjskich, południowej Skandynawii oraz ziem zamieszkałych przez Sasów i Fryzów.

pochówka czy jakości wyposażenia. Łączy je wyraźne manifestowanie bogactwa inwentarza grobowego (bogactwa rozumianego oczywiście relatywnie, przede wszystkim w odniesieniu do okresu chronologicznego i do pozycji socjalnej zmarłego) oraz stosowanie rozmaitych pozornie niechrześcijańskich zabiegów, wśród których najbardziej rażące zdają się być np. sypanie kurhanów, przeciwstawna, niezachodnia orientacja zwłok lub wyposażanie nieboszczyka w pożywienie i napoje.

7. Zanik cmentarzy pozakościelnych na korzyść wyłącznego panowania później cmentarzy przykościelnych dowodzi pośrednio, że tylko te ostatnie uważane były przez Kościół za właściwą formę pochówka chrześcijańskiego.

Zarysowane wyżej generalne tendencje wynikają z prostej analizy materiałów cmentarnych. Interpretacja ich związków genetycznych wymaga już od archeologa współpracy z przedstawicielami innych dyscyplin naukowych, przede wszystkim z mediewistami i historykami Kościoła. Wypracowane na tej podstawie uogólnienia są też w znacznej mierze przekonujące (przegląd literatury podają Gieysztor 1962; 1984; Böhner 1964; Zoll-Adamikowa 1967; 1971a; Herrmann 1969; Chropovský 1972; Krumphanzlová 1974b; Young 1977; Šolle 1982a). Większość badaczy tłumaczy istnienie licznych „pogańskich” rytów na cmentarzyskach pozakościelnych w krajach formalnie nawróconych m.in. dwoma uwarunkowaniami: z jednej strony charakterem ówczesnych konwersji (na ogół zbiorowych, nieperswazyjnych, poprzestających na porzuceniu publicznych form kultu i obrzędowości pogańskiej), z drugiej zaś ograniczonymi możliwościami egzekwowania od razu wszystkich wymogów nowej eschatologii przez świeżo powstałe, nieliczne instytucje kościelne (por. Hensel 1984, 31, 35). Większość badaczy jest też zgodna z tym, by zanik cmentarzy pozakościelnych wiązać z rozwojem parafii sensu stricto lub poprzedzających je monastycznych albo prywatnych (*Eigenkirche*) organizmów eklezjalnych, prowadzących jednak już właściwą działalność duszpasterską.

Trudno jednocześnie zgodzić się z innego typu dociekaniem, a mianowicie próbami określenia stopnia schryścianizowania poszczególnych osób lub grup ludzkich na podstawie zespołu cech towarzyszących ich pochówkom, a uznanych dziś bądź za chrześcijańskie, bądź za pogańskie. Wkraczamy tu już bowiem w sferę w znacznej mierze niedostępną poznaniu archeologa. Z jednej strony w sferę doznań i motywacji psychicznych, gdzie tylko możliwość dowiedzenia się racji, z jakich dany osobnik, czy raczej grzebiący go żałobnicy przestrzegali kanonów nowej wiary (wewnętrzna potrzeba i rozumienie ich istoty, czy też obawa przed karami lub opinią środowiska) mogłaby

być miarodajna dla oceny jego (ich) świadomości religijnej. Z drugiej zaś strony w świat obyczajowości obowiązującej w konkretnym czasie i środowisku, również w większości przecież przed nami zakryty, gdzie współzycie wielu elementów nowego i starego ładu oraz adaptacja przez Kościół niektórych dotychczasowych form obrzędowych przy nadaniu im nowych treści była i jest na porządku dziennym. Jak zwodne mogą być próby klasyfikowania religijności indywidualnych osobników na podstawie rodzaju wyposażenia, dowodzą choćby groby opatów tynieckich, grzebanych jeszcze XII i XIII w. z naczyniami liturgicznymi (czyli „narzędziami pracy” – insygnia kapłana), czy szczątki Kazimierza Jagiellończyka wyposażonego nie tylko w koronę, berło i jabłko z drewna i skóry, lecz także w „prawdziwe” miecz i pierścień (czyli insygnia króla i rycerza), bądź pochówek Zygmunta III Wazy z tarczą, czy wreszcie opisywane przez etnografów pogrzeby ludności wiejskiej połączone z różnymi „pogańskimi” zabiegami: wybijaniem specjalnych otworów dla wyprowadzenia zwłok z chaty, „myleniem” drogi w czasie konduktu, wkładaniem butelki z wódką do trumny itp.

Wracając do kwestii interpretacji treści ideologicznych grobów z wczesnej fazy chrystianizacji, uważamy za bezcelowe usiłowania wyróżnienia wśród nich np. pochówków chrześcijan i niechrześcijan. Groby te, zarówno przykościelne, jak i pozakościelne, były w tym stopniu chrześcijańskie, w jakim warunkowały to obowiązujące w danym momencie, w danym miejscu i w danym środowisku wymogi nowej i starej wiary, normy obyczajowe oraz całościowy układ stosunków polityczno-społeczno-ekonomicznych<sup>5</sup>. Ujmowane jako zespół cech zróżnicowane formy recepcji rytuału szkieletowego w świeżo nawracanych krajach Europy zdają się być wartościowym instrumentem poznawczym przede wszystkim do badania charakteru i stopnia rozwoju organizacji kościelnej w konkretnym czasie i przestrzeni (charakter misyjny czy państwowy, etap przed- czy już parafialny). I tylko w takim ujęciu, czyli jako wyznacznik osiągnięcia przez Kościół kolejnej formy zorganizowania, mogą być przydatne do określania stopnia

<sup>5</sup> Najlepiej wyraził to P.J.GEARY (1980, 112): „Der historische Anthropologe sieht nunmehr in der volkstümlichen Religion nicht die vulgarisierte Form des offiziellen Christentums, sondern einen integralen Bestandteil eines kulturellen Systems, das einer Gesellschaft zugrundeliegt... In diesem Kultursystem sind die Beziehungen von Religion und Gesetz, Familie und politischem Leben, Gewohnheit und Ritual äußerst anachronistisch und widersprüchlich. Ebenso ist die Gegenüberstellung von heidnischen und christlichen Elementen dieser Kultur ziemlich fruchtlos. Anstatt zu klassifizieren, muß der Historiker versuchen zu verstehen, wie die verschiedensten Elemente eine Einheit bilden oder auch in einem Zustand der Dissonanz miteinander existieren.”

upowszechniania nowej religii. Czy i na ile formy recepcji rytuału szkieletowego są odbiciem różnic plemiennych w obrębie badanej jedności oraz ewen-

tualnych oddziaływań ideologii obcych etnosów, postaramy się odpowiedzieć w dalszych rozważaniach.

## I. ZASADY WYRÓŻNIANIA STREF I ICH CHRONOLOGIA

Przed przystąpieniem do analizy przyczyn i form recepcji rytuału szkieletowego w wydzielonych strefach sepulkralnych trzeba jeszcze sprecyzować bliżej

zasięg terytorialny i treści obrzędowe każdej z nich oraz zasady stosowania tu periodyzacji praktyk pogrzebowych. Najlepiej obrazuje to tabela 1.

Tabela 1. Charakterystyka stref sepulkralnych wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny  
Charakteristik der Bestattungszonen des frühmittelalterlichen Slawentums

Symbol strefy Symbol der Zone	Istota treści sepulkralnych (typ rytuału, forma grobu, rodzaj pochówki) Kern des Begräbniswesens (Ritustyp, Grabform, Bestattungsart)	Zasięg przestrzenny, kultura Aufretensbereich, Kultur	Faza periodyzacji Periodisierungsphase	Chronologia absolutna Absolute Chronologie wiek – Jh.	Nr mapy Nr. der Karte
1	2	3	4	5	6
A	brak archeologicznie uchwytnych pochówków	różne połacie całej Słowiańszczyzny, głównie płn. część zachodniej, południowa oraz płn. i pld. część wschodniej	I, II	VI–X	1, 3
A/B	odosobnione pochówki ciałopalne w grobach płaskich lub kurhanowych	różne połacie całej Słowiańszczyzny	I, IIa	VI–VIII (?)	1, 3
B	pochówki ciałopalne w grobach płaskich:				
B <sub>1</sub>	popielnicowe	kultura praska	I	VI–VII/VIII	
B <sub>2</sub>	jamowe	kultura górnodnieprzańska (tzw. Tušemlja – Koločin – Smol'jan')	I	V/VI–VII/VIII	
B <sub>1-2</sub>	popielnicowe i jamowe	kultura Pen'kovka	I	V/VI–VII/VIII	
B <sub>1</sub> /C	pochówki ciałopalne popielnicowe w grobach płaskich i kurhanowych	kultura Korčak	I–IIa (pocz.)	VI–VIII	
C	pochówki ciałopalne w kurhanach:				
C <sub>0</sub>	podkurhanowe, nasypowe i nakurhanowe	kultura „dlinnych kurganów”	I–II	V/VI–X	
C <sub>1</sub>	podkurhanowe warstwowe, nasypowe i nakurhanowe; wielopoziomowe konstrukcje kamienne	prawobrzeżne Podlasie i być może górne Poniemnie	II	VII/VIII–X	1, 3
C <sub>2</sub>	nakurhanowe	pld. prowincja Słowiańszczyzny zachodniej od górnego Połabia i Nadodrza na W po górne Pobuże i Poci-sie na E	II	poł. (?) VII–VIII (na S od Sudetów), VII/VIII–X (na N od Sudetów i Karpat)	1, 3
C <sub>3</sub>	podkurhanowe popielnicowe i warstwowe	północnośrodkowa Transylwania (tzw. grupa Nuşfalău)	IIa	VIII	
C <sub>4-9</sub>	różne rodzaje pochówków	Słowiańszczyzna wschodnia	II	VII/VIII–X	1
D	groby płaskie z pochówkami ciałopalnymi i szkieletowymi (przeważającymi)	obrzeża zwartej części zasięgu cmentarzysk awarskich	IIa	VII–VIII/IX	

Tabela 1. cd.

1	2	3	4	5	6
E	groby płaskie z pochówkami ciałopalnymi i szkieletowymi:	dorzecze dolnego Dunaju (tzw. kultura bałkańsko-karpacka lub Dridu)	II	poł. VII-IV (pocz. X?)	
E <sub>1</sub>	przewaga pochówków ciałopalnych popielnicowych	grupa Castelu – Canlia – Razdelna – Dălgopol			
E <sub>2</sub>	przewaga pochówków szkieletowych	grupa Capul Viilor – Novi Pazar – Reka Devnja			
F	groby płaskie z pochówkami ciałopalnymi (przeważającymi) i szkieletowymi	środkowa Transylwania (grupa Me-diaș)	II	poł. VII-IX	1
G	groby kurhanowe (wyj. płaskie) z pochówkami ciałopalnymi podkurhanowymi (dominującymi) i szkieletowymi	enklawy na pld. i wsch. wybrzeżach Bałtyku (typ Ralswiek – Świelubie – Wiskiauty) oraz na Słowiańszczyźnie wschodniej (typ Staraja Ladoga – Gnezdovo-Šestovica)	Ila (schylek), I Ib	VIII/IX-X (pocz. XI)	1, 3
H	pochówki szkieletowe w grobach płaskich	–			
H <sub>1</sub>	jw.	strefy mieszanego osadnictwa na zach. pograniczu Słowiańszczyzny; lewe dorzecza Soławy i środk. Łaby (grupa A? i B wg Rempel 1966) oraz dorzecza górnego Menu, Radęcy i Naab (wg Stroh 1954; Schwarz 1975)	IV-V	VIII-IX (-X)	1, 3
H <sub>2</sub>	jw.	jw. Górna Austria, Styria, Karyntia, Słowenia (horyzont Vor-Köttlach, Köttlach I i II, wg Giesler 1980)	IV-V	VIII/IX-poł. XI	1, 2
H <sub>3</sub>	jw.	Dolna i częściowo Górna Austria (typ Pottenbrunn-Pitten)	IV	VIII/IX-IX (pocz. X?)	1
H <sub>4</sub>	jw.	Chorwacja dalmatyńska	IV(-V?)	VII/VIII-poł. IX	
H <sub>5</sub>	pochówki szkieletowe w grobach płaskich oraz sporadycznie w grobach kurhanowych	Czechy, Morawy, Słowacja (tzw. klasyczny i późny horyzont wielkomorawski)	IV	poł. IX - poł. X	1
H <sub>6</sub>					
H <sub>7</sub>	pochówki szkieletowe w grobach płaskich	środkowe i górne Połabie oraz lewy brzeg środkowego Dunaju (środk. i pld. NRD, Czechy, Morawy i pld. Słowacja)	IV-V	VIII?-XI? (dorzecze 1-5 dolnej i środ. Haweli), inne poł./kon. X-poł. /kon. XI	1-5
H <sub>8</sub>	jw.	dorzecze górnej i środk. Wisły, prawe dorzecze górnej i środk. Odry (ziemie polskie bez Pomorza)	IV	poł. ?/kon. X-poł. XII	2, 4, 5
H <sub>9</sub>	jw.	dorzecze środk. Dunaju: pld. Słowacja, Węgry, wsch. Austria, pld. Jugosławia (kultura bielobrdowska)	IV-V	poł. X-XI	2
J	pochówki ciałopalne i szkieletowe w grobach płaskich i kurhanowych	pln. Połabie i Pomorze	III	poł. ?/kon. X-poł. /kon. XII	2, 4, 5
K	pochówki szkieletowe w grobach kurhanowych	Słowiańszczyzna wschodnia	IV	kon. X-poł./kon. XII	2
L	pochówki ciałopalne i szkieletowe (większość) w grobach płaskich i kurhanowych				
L <sub>1</sub>	jw.	górne Połabie i lewe dorzecze środk. Dunaju: Czechy, Morawy, Słowacja (horyzont Błatnica – Mikulčice i wczesnowielkomorawski)	III	VIII/IX-poł. IX	
L <sub>2</sub> (?)	jw.	Górne Łużyce	III	X(?) - poł. (?) XI	2, 4, 5

Wymienione w tabeli<sup>6</sup> strefy, oznaczone dużymi literami alfabetu, są prawie identyczne ze strefami wyróżnionymi wcześniej (Zoll-Adamikowa 1979a; 1979b, 219–234). Z powodu pozyskania nowych źródeł, a także konieczności dostosowania nomenklatury tych jednostek tak, by była adekwatna do całej Słowiańszczyzny, decydujemy się na wprowadzenie następujących uzupełnień i zmian dotychczasowego systemu.

a. W strefie B zostają wydzielone obszary o odmiennym rodzaju pochówka: B<sub>1</sub> – z przewagą pochówków popielnicowych, B<sub>2</sub> – z przewagą jamowych, B<sub>1,2</sub> – z równowagą lub nieznanym stosunkiem ilościowym obu rodzajów pochówka, B<sub>1</sub>/C – z występowaniem pochówków popielnicowych zarówno w grobach płaskich, jak i kurhanowych<sup>7</sup>.

b. Na podobnych zasadach zostaje zróżnicowana strefa C (mapa 1)<sup>8</sup>. Dotąd wyodrębnialiśmy w niej tylko trzy peryferycznie położone grupy C<sub>1</sub>, C<sub>2</sub> i C<sub>3</sub>. Obecnie wydaje się, że zasadne jest utrzymanie grupy C<sub>1</sub> na Podlasiu (współwystępowanie pochówków podkurhanowych warstwowych, nasypowych i nakurhanowych oraz obecność charakterystycznych konstrukcji kamiennych), a także C<sub>3</sub> w Siedmiogro-

<sup>6</sup> W tabeli pominięto niektóre niezbyt dobrze rozpoznane jeszcze zespoły sepulkralne (np. w Macedonii i południowej Bułgarii), a także grupy Słowian znane głównie ze źródeł pisanych. Do tych ostatnich należą np. Słowianie greccy, o których wiadomo, że przybywszy na Peloponez praktykowali rytuał ciałopalny jeszcze około połowy VII w. (KURNATOWSKA 1977, 38, 85, tam dalsza literatura). O rozległości ich osadnictwa, dalszych dziejach oraz początkach chrystianizacji informują przede wszystkim źródła pisane i toponomastyczne, w minimalnym zaś zakresie archeologiczne (SSS, II, 153 n. IV, 53 n.; WERNER 1960; B. HÄNSEL, „Offla”, 1979).

<sup>7</sup> Taką dyferencjację strefy B przedstawiono już w 1978 r. w Kijowie na sympozjum „Etnogeny slawjan” w referacie H. ZOLL-ADAMIKOWEJ, *W kwestii genezy słowiańskich praktyk pogrzebowych z początków wczesnego średniowiecza*.

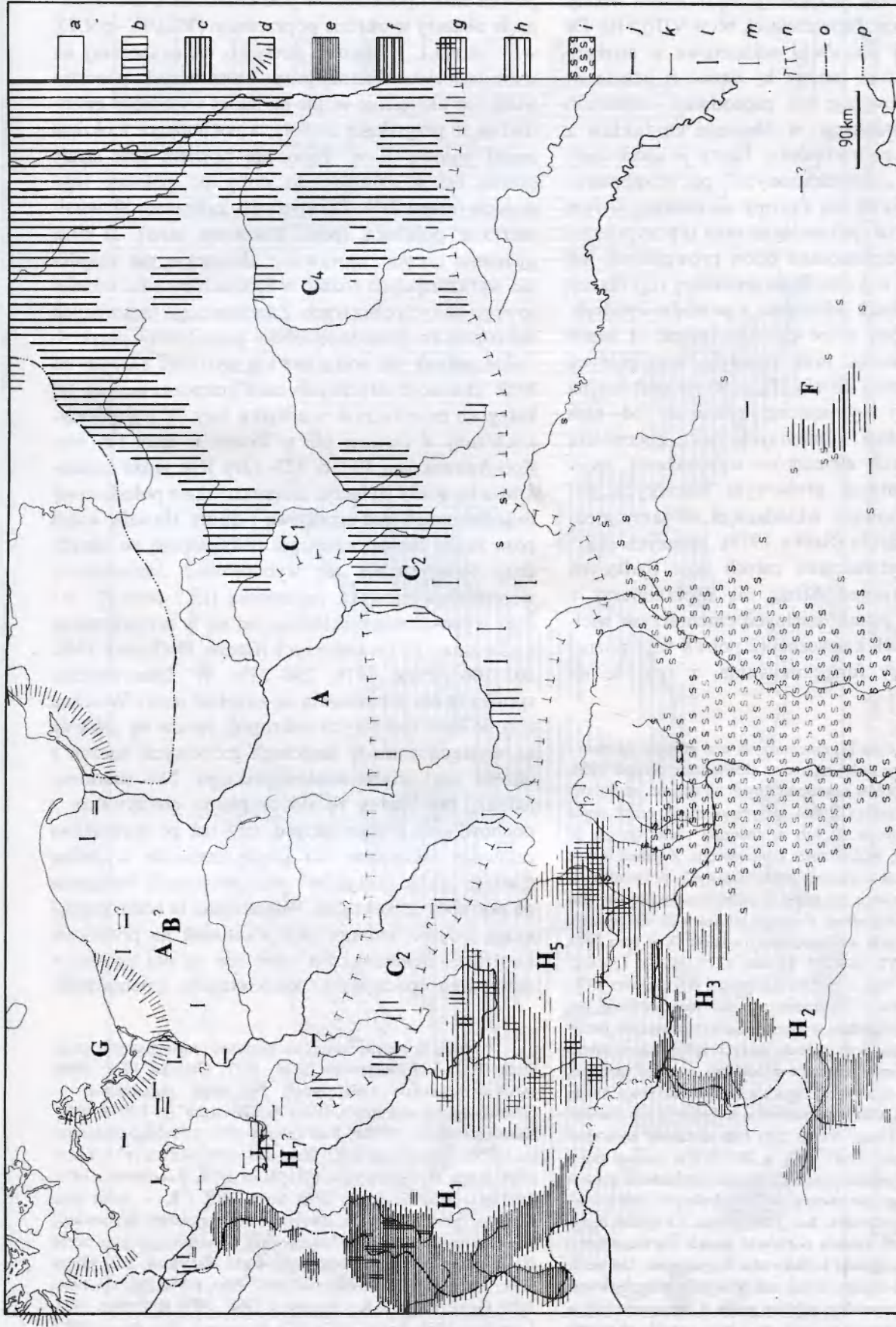
<sup>8</sup> Mapę 1 sporządzono na podstawie następujących prac: Strefa C<sub>4</sub> – *Archeologičeskaja Karta Belorussi*, z. 2, Mińsk 1971; „Archeologičeskie otkrytija” (za l. 1965–1984); BERNJAKOVIĆ 1957; GUREVIĆ 1962; KUCHARENKO 1961; KUČYNKO 1973; LJAPUSKIN 1968; RATYĆ 1957; RUSANOVA 1973; SEDOV 1982; SOLOVEVA 1956; TIMOFEEV 1961. Strefa F – HOREDŤ 1976; KURNATOWSKA 1976. Strefa H<sub>1</sub> (część południowa) i H<sub>2</sub> – GIESLER 1978; 1980; KOROŠEC 1979; MITSCHA-MÄRHEIM 1960; 1966; MODRIJAN 1963; PERTLWIESER 1977; 1980; SCHWARZ 1975; STROH 1954; TOVORNIK 1975; 1977a; 1977b; 1980; 1985. Strefa H<sub>3</sub> – FRIESINGER 1974; 1977; H. FRIESINGER, J. FRIESINGER 1977; MITSCHA-MÄRHEIM 1966; SZÓKE 1979. Strefa H<sub>5</sub> – „Archeologické výskumy a nálezy na Slovensku” (za l. 1974–1984); DOSTÁL 1966; KALOUSEK 1971; KLANICA 1985a; 1985b; KRUMPHANZLOVÁ 1974a; MAREŠOVÁ 1983; MÉRINSKÝ 1975; PARCZEWSKI 1975; „Přehled výzkumů” (za l. 1958–1983); SASSE 1982; SLÁMA 1977; ŠOLLE 1959; 1982b; TOČÍK 1971. Strefa cmentarzysk maďziarskich – ERDÉLYI 1977, tabl. 73; FEHÉR, ÉRY, KRALOVÁNSZKY 1962; KISS 1985; RATYĆ 1971; TETTAMANTI 1975; TOČÍK 1968. Strefy: A/B, C<sub>1</sub>, C<sub>2</sub>, G, H<sub>1</sub> i H<sub>7</sub> – por. przyp. 16.

dzie (podkurhanowe pochówki popielnicowe i warstwowe). Natomiast w poprzednich pracach, patrząc na sąsiednie ziemie słowiańskie z punktu widzenia rytmu rozwojowego obrządku w Polsce, popełniliśmy błąd zaliczając birytualne i szkieletowe cmentarzyska kurhanowe z Czech, Moraw i Słowacji do strefy C, jako grupę C<sub>2</sub> ze schyłku fazy IIa oraz C<sub>2</sub>/H z początków fazy IIb. W istocie są one wyrazem nowych jakościowo zjawisk związanych z fazą III, stopniowym porzucaniem rytuału ciałopalnego, a następnie także kurhanowej formy grobu. W tym przejściowym etapie należy więc wyróżnić osobną strefę, którą nazywamy L<sub>1</sub>. Mianem zaś strefy C<sub>2</sub> będziemy odtąd określać zachodniosłowiańską część strefy C tam, gdzie dominowała nakurhanowa lokalizacja pochówka. W świetle dotychczasowych opracowań cmentarzysk wschodniosłowiańskich nie sposób zorientować się na razie, czy i na jakie mniejsze jednostki sepulkralne dzieli się strefa C na tych terenach. Wyraźnie zdaje się wyodrębniać tylko kultura „dlinnych kurganów” o specyficznej formie części grobów i rodzaju pochówka, którą to prowincję z uwagi na najwcześniejsze pojawienie się tam kurhanowej postaci grobu, oznaczamy symbolem C<sub>0</sub>. Pozostałe obszary traktujemy zbiorczo jako strefę C<sub>4</sub>, zdając sobie sprawę z tymczasowości tego rozwiązania.

c. Wprowadzić trzeba korektę do zasięgu przetrzennego strefy G. Dotychczas widzieliśmy ją przede wszystkim w szeroko pojmowanym basenie ujścia Odry, od Rugii po dolną Parsętę, a reprezentowało ją kilka cmentarzysk, których forma grobu, rodzaj pochówka i typ wyposażenia nie znajdują odpowiedników w słowiańskiej obrzędowości pogrzebowej, natomiast charakteryzują pochówki Skandynawów po obu stronach Bałtyku. Ponieważ obecność tego typu nekropoli w środowisku słowiańskim nie jest fenomenem lokalnym, pomorskim, lecz rejestrowana jest w szerszym zasięgu również w środowisku innych etnosów, głównie Sasów, Bałtów i Finów (mapa 1), pod terminem strefa G rozumieć będziemy zjawisko występowania skandynawskich zwyczajów sepulkralnych w środowisku nieskandynawskim, w odosobnionych enklawach rozsianych na południowych i wschodnich wybrzeżach Bałtyku oraz w Europie wschodniej, koncentrujących się głównie wokół dużych, międzynarodowych centrów handlowych przy szlakach morskich i rzecznych.

d. Strefą H określaliśmy dotąd obszary dominowania płaskich grobów szkieletowych w obrębie Słowiańszczyzny zachodniej i południowej, chrystianizowanej przez Kościół rzymski, w odróżnieniu od terenów oddziaływania Kościoła wschodniego, czyli strefy K, z panującymi kurhanowymi grobami szkieletowymi. Obecnie odczuwa się potrzebę podzielenia





Mapa 1. Strefy sepulkralne na obszarze Słowiańszczyzny zachodniej i południowej w okresie 850-950/1000 (faza IIb w strefach C i G, faza III w strefach H<sub>1-3</sub>, H<sub>5</sub> i H<sub>7</sub>)

a - strefa A, b - strefa C, c - strefa G, e - strefy H<sub>1</sub>, i H<sub>2</sub>, f - strefa H<sub>3</sub>, g - strefa H<sub>5</sub>, h - strefa H<sub>7</sub>, i - strefa H<sub>7</sub>, j - strefa H<sub>7</sub>, l - strefa H<sub>7</sub>, m - strefa H<sub>7</sub>, n - strefa H<sub>7</sub>, o - strefa H<sub>7</sub>, p - strefa H<sub>7</sub>.  
 a - pojedyncze ementaryzyska kurhanowe z pochówkami ciałopalnymi (I) z pochówkami z kielichowymi (II), l, m - pojedyncze ementaryzyska staromadziarskich, i, k - pojedyncze ementaryzyska płaskie z pochówkami ciałopalnymi (II) z kielichowymi (III), n - granice strefy C w fazie IIb, o - zachodnia granica zwartego osadnictwa słowiańskiego, wg J. Herrmanna 1968 z korektami i uzupełnieniami, p - północna granica osadnictwa słowiańskiego. Podstawy źródłowe patrz przyp. 8

Sepulkralzonen auf dem westslawischen Siedlungsgebiet und den angrenzenden Gebieten der Ost- und Südslawen zwischen 850 und 950/1000 (Phase IIb in den Zonen C und G, Phase III in der Zone F, Phase IV in den Zonen H<sub>1-3</sub>, H<sub>5</sub> und H<sub>7</sub>)

a - Zone A, b - Zone C, c - Zone G, e - Zonen H<sub>1</sub> und H<sub>2</sub>, f - Zone H<sub>3</sub>, g - Zone H<sub>5</sub>, h - Zone H<sub>7</sub>, i - Zone H<sub>7</sub>, j - Zone H<sub>7</sub>, l - Zone H<sub>7</sub>, m - vereinzelt Hügelgräberfelder mit Brand- (I) bzw. Körperbestattungen (II), n - westliche Reichweite des geschlossenen slawischen Siedlungsgebietes (nach Herrmann 1968 mit Korrekturen und Ergänzungen), p - nördliche Reichweite des slawischen Siedlungsgebietes

strefy H na co najmniej 9 mniejszych jednostek z uwagi na odmienne przyczyny bądź różne formy przyjęcia inhumacji. Najwcześniej, bo w VII/VIII–IX w., pojawiają się pochówki szkieletowe w strefach H<sub>1</sub><sup>9</sup>, H<sub>2</sub> i H<sub>4</sub>, które można by uznać w istocie za jedną wielką prowincję na zachodnich obrzeżach osadnictwa słowiańskiego w obszarze kontaktów z państwem i kulturą karolińską. Łączy je sporo cech recepcji rytuału „odziedziczonych” po późnomerowińskich cmentarzyskach Europy zachodniej, w tym szczególnie konstrukcje kamienne oraz typ wyposażenia z wieloma przedmiotami obcej proveniencji lub nie spotykanymi w kulturze słowiańskiej (np. fibule). Traktujemy je jednak oddzielnie z powodu wyodrębnionych terytoriów, które zajmują (mapa 1), nieco innego czasu trwania oraz pewnych szczególnych odmian wyposażenia. Strefa H<sub>3</sub>, również peryferyjna jak i trzy wyżej wymienione, różni się od nich brakiem konstrukcji kamiennych oraz obecnością charakterystycznych elementów wyposażenia zwierzęcego w inwentarzu grobowym niektórych pochówków, a mianowicie wkładaniem do jamy mózżeni rogowych bydła (Szoke 1979), będących przypuszczalnie pozostałościami całych skór bydłęcych nakrywających trumnę. Strefę H<sub>5</sub> utożsamiamy z zasięgiem przy- i pozakościelnych cmentarzysk wielkomorawskich z ich klasycznej (2 poł. IX w.) i późnej (1 poł. X w.) fazy funkcjonowania, z tym że na

<sup>9</sup> Zaliczenie do strefy H<sub>1</sub> cmentarzysk nad górnym Menem i Radecą, uznawanych w dużej mierze za słowiańskie (STROH 1954; SCHWARZ 1975), i zespołów nekropolicznych na zachód od Soławy (grupy A i B wg REMPLA 1966), przypisywanych przez tegoż badacza wyłącznie (grupa A) lub w znacznej części (grupa B) populacji germańskiej, budzić może kontrowersje. Z jednej strony kierujemy się tu jednak wymową źródeł pisanych, poświadczających zasiedlenie Słowian nie tylko w północno-wschodniej Bawarii, lecz także w zachodniej Turynii już od VIII aż po wiek XIII, przy czym najwięcej wzmianek przypada na IX w. (por. SSS, I, 95–97, II, 67–72, VI, 222–226; DUŠEK 1971, 61–67; LEWICKI 1961; STRZELCZYK 1976, s. 155–230; Kazimierz WACHOWSKI 1950, 68–70). Z drugiej strony za znacznym, jeśli nie dominującym, udziałem ludności słowiańskiej w użytkowaniu cmentarzysk grupy A i B przemawia rodzaj wyposażenia na tych nekropolach (obecność nie tylko akcesoriów ubioru i stroju, lecz również narzędzi, broni i naczyń), który to zwyczaj zanika w zasadzie po roku 700 na terenach germańskich wraz z porzucaniem wcześniejszych cmentarzysk merowińskich. Uznać trzeba przy tym słuszność wywodów H. AMENTA („Germania”, R. 49: 1971, s. 281–283) w recenzji pracy H. REMPLA (1966), kwestionującego zasadność rozdzielania grup A i B, które według niego nie tworzą dwóch odrębnych chronologicznie i przestrzennie jednostek, lecz jedną całość. Grupa A reprezentowałaby według H. Amenta pochówki męskie starszego horyzontu, grupa B zaś pochówki kobiece obu horyzontów. Od siebie dodamy jeszcze tylko uwagę, iż nie ma powodów przypisywania ludności wyłącznie germańskiej grobów grupy A, wyposażonych w broń zachodniej proveniencji, jeśli podobny sposób chowania stwierdza się w tym czasie na bezspornie słowiańskich cmentarzyskach.

początku tego pierwszego okresu występuje tu jeszcze pewna liczba pochówków pod kurhanami, cechującymi te obszary w okresie poprzednim (VIII/IX–poł. IX w. – strefa L<sub>1</sub>). Mianem strefy H<sub>6</sub> nie oznaczamy na razie żadnej konkretnej grupy cmentarzysk, pozostawiając to określenie wolne na jakieś wyłonione ewentualnie w przyszłości zespoły, a pochodzące z okresu przed połową X w. Pozostałe bowiem trzy strefy należą już w zasadzie do doby po połowie tego stulecia (mapa 2)<sup>10</sup>. Do strefy H<sub>7</sub> zaliczamy Słowiańszczyznę połabską (poza obszarem strefy J) oraz plemiona czeskie, morawskie, słowackie, nie znajdując wyraźniejszych różnic w formach rytuału szkieletowego na tych obszarach. Znaczna część tamtejszych nekropoli to prawdopodobnie już obiekty przykościelne, jednak nie potrafimy ich wyróżnić z uwagi na brak charakterystycznych cech rozpoznawczych tej kategorii cmentarzysk u schyłku fazy IV i w początkach fazy V (inaczej niż w Polsce w fazie IV, por. Zoll-Adamikowa 1971b, 123–127). Być może należałoby z tej strefy wyłączyć cmentarzyska z południowej Brandenburgii nad środkową i dolną Hawelą, które poza zajmowaniem zwartego, oddzielnego od innych grup terenu zdają się wyodrębniać domniemaną wcześniejszą metryką pojawienia (IX? pocz. X? w.) oraz wyposażeniem składającym się w przeważającej masie z naczyń ceramicznych (Grebe, Hoffmann 1964, 102–106; Plate 1976, 238–239). W rzeczywistości sprawa ta nie przedstawia się zupełnie jasno. Wczesna chronologia niektórych nekropoli opiera się głównie na występowaniu w zespołach grobowych naczyń z okresu tzw. środkowosłowiańskiego. Nie wiadomo jednak, czy mamy tu do czynienia rzeczywiście z pochówkami z tego okresu, czy też ze zjawiskiem celowego wkładania do grobu ceramiki wyraźnie starszej, jakby „antyków” przeznaczonych wyłącznie na potrzeby sepulkralne. Wątpliwości te rozstrzygnąć mogą jedynie badacze tych stanowisk na podstawie kontekstu znalezisk. Na razie nie są oni zgodni w datowaniu początków konkretnych cmentarzysk,

<sup>10</sup> Mapę 2 sporządzono na podstawie następujących prac: Strefa H<sub>2</sub> – H. FRIESINGER 1974; 1977; GIESLER 1978; 1980; MITSCHA-MÄRHEIM 1966. Strefa H<sub>7</sub> (część południowa) – „Archeologické výskumy a nálezy na Slovensku” (za l. 1974–1984); KRUMPHANZLOVÁ 1974a; PARCZEWSKI 1975; „Přehled výzkumů” (za l. 1958–1983); SASSE 1982; ŠIKULOVA 1959; SLÁMA 1977; TOČIK 1960. Strefa H<sub>9</sub> – GIESLER 1981; KISS 1985; PARCZEWSKI 1975; TETTAMANTI 1975; TOČÍK 1960. Strefa H/K i K – prócz prac Götzego, Noska, Rauhuta, Rauhuta i Długopolskiej, Szybowicza, Zawadzkiej-Antosik i Zoll-Adamikowej, wymienionych przy strefie H<sub>8</sub> w przyp. 26; Archeologičeskaja karta Belorussii, z. 2, Minsk 1971; „Archeologičeskie otkrytia” (za l. 1965–1984); BIRULJA 1966; 1970; GUREVIČ 1962; KUCHARENKO 1961; 1971; KUČYNKO 1973; LJAPUŠKIN 1968; RATYČ 1957; 1976; RUSANOVA 1966; SEDOV 1982; SOLOVEVA 1956; TIMOFEEV 1961; USPENSKAJA 1953. Strefy: H<sub>1</sub>, H<sub>8</sub>, J i L<sub>2</sub> – por. przyp. 26.



umieszczając je albo już w VIII w. (*Corpus* 3, np. 79/31, 80/14, 81/5, 82/10), albo w IX w. (Plate 1976, 239), bądź na przełomie IX i X w. (Grebe, Hoffmann 1964, 106) lub wręcz po połowie X w. (Herrmann 1969, 69). Ponadto dominowanie ceramiki w inwentarzu grobowym nie jest cechą charakteryzującą tylko obszary nadhawelskie, lecz także i inne, np. górne Połabie czy tereny na lewym brzegu Odry. Sygnalizowane zaś w literaturze (Brachmann 1978, 144–151; Herrmann 1969, 68–72) dalsze symptomy zróżnicowania strefy H<sub>7</sub> rysują się również niezbyt konkretnie, dlatego też w chwili obecnej wstrzymujemy się jeszcze od podziału tej strefy na jakieś mniejsze jednostki. Strefa H<sub>8</sub> obejmuje ziemie polskie od Odry po Bug (z wyjątkiem Pomorza należącego do strefy J); jej znakiem rozpoznawczym jest obecność silnie zaakcentowanej orientacji wschodniej, na wielu cmentarzyskach cechującej przede wszystkim pochówki mężczyzn. Ostatnią jednostkę określamy jako strefa H<sub>9</sub>; pokrywa się ona z zasięgiem występowania cmentarzysk kultury bielobrdowskiej o mieszanym etnicznie charakterze.

e. Zmieniając nazwę dotychczasowej strefy C<sub>2</sub> i C<sub>2</sub>/H na strefę L (ziemie czesko-morawsko-słowackie w fazie III, czyli w okresie przechodzenia od kremacji do inhumacji i od grobów kurhanowych do grobów płaskich), oznaczyliśmy ją symbolem L<sub>1</sub>, albowiem w jej północno-zachodnim sąsiedztwie na Górnych Łużycach mamy do czynienia z podobnym zjawiskiem, lecz o 100–150 lat późniejszym (współwystępowanie grobów kurhanowych oraz płaskich z pochówkami ciałopalnymi i szkieletowymi). Tę enklawę nazywamy więc strefą L<sub>2</sub> z uwagi na analogiczne formy recepcji, choć zapewne jej przyczyny były tu inne.

Przystępując z kolei do wyjaśnienia zasad podziału chronologicznego trzeba nadmienić, że nawiązujemy tu do wypracowanej wcześniej periodyzacji słowiańskich obrzędów pogrzebowych (Zoll-Adamikowa 1971a; 1979b, 205–218). Wystarczy zatem przypomnieć tu w skrócie jej główne założenia.

Między V/VI a XII/XIII w. wyróżniamy pięć faz rozwojowych, oznaczając je cyframi rzymskimi. Ich treści obrzędowe i następstwo czasowe są bardzo zbliżone, wręcz identyczne na całej Słowiańszczyźnie, natomiast ich chronologia bezwzględna u poszczególnych grup Słowian różni się w zależności od odmiennych warunków i tempa akceptacji nowych idei sepulkralnych. Także nie wszędzie źródła archeologiczne rejestrują pełny cykl rozwojowy, brak np. wyraźnych symptomów fazy II u wielu plemion południowosłowiańskich czy zjawisk typowych dla fazy IIIa na obszarach chrystianizowanych od początku przez Kościół państwowy.

Faza I obejmuje okres od VI do połowy lub końca VII w. (u Słowian wschodnich niekiedy do końca

VIII w.) i charakteryzuje się wyłącznym stosowaniem rytuału ciałopalnego oraz płaskich grobów wziemnych (wyjawszy strefę A, gdzie forma grobu nie została na razie bliżej rozpoznana).

Faza II występuje odpowiednio od połowy (końca) VII lub od końca VIII w. do momentu pojawienia się pierwszych pochówków szkieletowych – w VIII, niekiedy w I połowie IX w. na znacznych połaciach Słowiańszczyzny południowej oraz u plemion nad Menem i na zachód od Soławy, około przełomu VIII i IX w. u plemion czesko-morawsko-słowackich i innych Słowian środkowodunajskich, w początkach lub połowie X w. na środkowym Połabiu, w końcu X w. zaś u pozostałych Słowian zachodnich i u Słowian wschodnich (pomijamy tu enklawy z grobami szkieletowymi zaliczane do strefy G). Fazę II cechuje również wyłączenie ciałopalenia, zmienia się natomiast (poza strefą A w dalszym ciągu „bezpochówkową”) forma grobu z płaskiej na kurhanową oraz lokalizacja pochówka z wziemnej na napowierzchniową (nakurhanową).

Fazą III określiliśmy stadium przejściowe pomiędzy pojawieniem się najwcześniejszych grobów szkieletowych a zanikiem ostatnich grobów ciałopalnych. Nie zawsze faza ta jest uchwytana w materiale archeologicznym zbyt mało czułym, by datować pochówki z dokładnością do dziesięcioleci, sądzymy jednak, że okres birytualności musiał istnieć wszędzie, gdyż pewien czas potrzebny był zawsze na upowszechnienie nowego rytuału w całym społeczeństwie. Dlatego wyróżniamy fazę IIIa w tych rejonach, gdzie ów etap przejściowy trwał dłużej (zwykle 50–150 lat) i zdążyły go zarejestrować źródła nekropoliczne w postaci równoległego stosowania kremacji i inhumacji (strefy J, L<sub>1</sub> i L<sub>2</sub>), oraz fazę IIIb tam, gdzie w świetle materiałów sepulkralnych ciałopalenie urywa się pozornie raptownie, a cmentarzyska szkieletowe pojawiają się „skokowo” i gdzie domyślamy się jednak istnienia jakiegoś, może bardzo krótkiego okresu współwystępowania obu rytuałów (głównie obszary działalności Kościoła państwowego na Rusi i w Polsce). Niewiele natomiast powiedzieć możemy na temat rodzaju i długości trwania fazy III na terenie północnej i zachodniej Jugosławii i przylegającej części południowej Austrii oraz na środkowym i górnym Połabiu, gdyż nieznanne (lub bardzo słabo rozpoznane) są tam groby ciałopalne przed przyjęciem inhumacji.

Fazy IV i V charakteryzują się wyłącznym praktykowaniem rytuału szkieletowego. W fazie IV występują zarówno cmentarze przy-, jak i pozakościelne. Początek tej fazy na południe od Sudetów i Karpat (wyjawszy wsch. Słowację) wyznacza na ogół połowa IX w., na środkowym i górnym Połabiu okres między VIII a końcem X w. (wcześniej na zachodzie, później

na wschodzie), w Polsce i na Rusi przełom X i XI w., na obszarach między dolnym Połabiem a dolnym Powiślem początek bądź połowa XII w. Zanik cmentarzy pozakościelnych jest wyznacznikiem początku fazy V. Podanie chronologii absolutnej tego momentu czy to w skali całej Słowiańszczyzny, czy poszczególnych jej części nie jest możliwe, gdyż proces ten przebiegał rozmaicie w zależności od różnych lokalnych uwarunkowań.

Należy określić jeszcze krótko zasady, według których opisujemy i analizujemy konkretne strefy sepulkralne w dalszej części tej rozprawy i w następnych. Trzymamy się porządku geograficznego od północy ku południowi. Rozpoczynamy zatem od omówienia plemion północnopołańskich i pomorskich (strefa J), później scharakteryzujemy kolejno: plemiona polskie (strefa H<sub>8</sub>), południowopołańskie (strefy H<sub>1</sub>, część północna H<sub>7</sub> i L<sub>2</sub>), czesko-morawsko-słowackie (strefy L<sub>1</sub>, H<sub>5</sub>, część południowa H<sub>7</sub> i północne obrzeża strefy H<sub>9</sub>) oraz Słowian osiadłych w dzisiejszej Dolnej Austrii (strefa H<sub>3</sub>). Nie rozpatrujemy starszych jednostek sepulkralnych z panującym rytuałem ciałopalnym (strefy A, B, C), ani też tych, które znajdują się na obszarze Słowiańszczyzny wschodniej (strefa K) lub południowej (strefy E, F, H<sub>2</sub>, H<sub>4</sub>)<sup>11</sup>. Strefy D i G również nie stanowią zasadniczego przedmiotu rozważań, są jednak brane pod uwagę przy poszukiwaniu potencjalnych korzeni inhumacji: u plemion słowiańskich w dorzeczu środkowego Dunaju (strefa D) oraz na Pomorzu i północnym Połabiu (strefa G).

Charakterystykę każdej strefy rozpoczyna krótkie omówienie rytuału panującego tu przed przyjęciem inhumacji. Ponieważ podstawy źródłowe dotyczące Słowiańszczyzny zachodniej podano w poprzednich pracach (Zoll-Adamikowa 1975; 1979b, 205–234 oraz ryc. 56–59), nie będziemy cytować literatury przedmiotu, chyba że późniejsze badania wniosły nowe, istotne elementy poznawcze.

Drugim członem charakterystyki jest analiza opisowa form recepcji rytuału szkieletowego w danej strefie od momentu pojawienia się najwcześniejszych pochówków szkieletowych do okresu zanikania cmentarzy pozakościelnych.

W dalszej kolejności rozważamy potencjalne źródła inhumacji, a więc z jednej strony ewentualne oddziaływania idei sepulkralnych obcych grup etnicznych, stosujących rytuał szkieletowy, a sąsiadujących z omawianymi grupami Słowian, z drugiej zaś najwcześniejsze momenty zetknięcia się tych Słowian

<sup>11</sup> Część strefy H<sub>2</sub> występuje wprawdzie na południowym pograniczu Słowiańszczyzny zachodniej, we wschodnich partiach Górnej Austrii, jednakże zasadnicza jej część znajduje się w obrębie Słowiańszczyzny południowej (Styria, Karyntia, Słowenia), dlatego nie będzie ona przedmiotem niniejszych rozważań.

z religią chrześcijańską, później zaś sam fakt jej oficjalnej recepcji. Ta ostatnia partia rozważań opiera się w istocie na wiadomościach zawartych w przekazach pisanych; wykorzystujemy w tym celu nie oryginalne teksty źródłowe, lecz specjalistyczne opracowania mediewistów. Chcąc uniknąć przerywania toku wywodów zbyt częstym powoływaniem się na odpowiednie pozycje literatury, już tu podajemy główne dzieła, z których czerpiemy informacje na temat chronologii, okoliczności i kierunków działania poszczególnych misji, konwersji kolejnych odłamów Słowian itd.<sup>12</sup> Są to przede wszystkim następujące prace odnoszące się do całej Słowiańszczyzny lub jej większych części: Łowmiański 1970; 1973; 1979; Vlasto 1970; Labuda 1975; Kazimierz Wachowski 1950. Cenne uwagi na temat chrystianizacji poszczególnych odłamów Słowian i dalszą literaturę przedmiotu przynoszą: w odniesieniu do plemion pomorskich i polskich – Abraham 1962; Dziewulski 1960; 1964; Gieysztor 1960; 1962; Kwiatkowski 1980; Labuda 1984a; 1984b; Silnicki 1962; Żaki 1981; plemion połańskich – Brankač 1964; 1977; Brüske 1955; Kahl 1962; Leciejewicz 1983; Schlesinger 1962; Strzelczyk 1968; 1976; plemion czesko-słowacko-morawskich i środkowodunajskich – Vavřínek 1963; Wolfram 1979; Zagiba 1961a; 1961b.

W ostatnim członie staramy się porównać chronologię najwcześniejszych pochówków szkieletowych i pierwszych oddziaływań zewnętrznych, niosących ideę inhumacji, oraz zestawić te dane z praktykowanymi formami recepcji rytuału szkieletowego, by wyciągnąć ostateczne wnioski.

Podstawę materiałową rozprawy prezentujemy tylko w postaci map i tabel. Mapy obrazują zasięg przestrzenny stref (mapa 1 i 2) oraz niektórych diagnostycznych cech sepulkralnych, takich jak typ rytuału, forma grobu (mapy 3 i 4) i rodzaj orientacji (mapa 5). Ponumerowanie punktów na mapach 3–5 i załączenie wykazów cmentarzysk, którym te punkty odpowiadają, nie było możliwe z uwagi na zbyt dużą liczbę stanowisk. Podajemy jedynie ważniejsze pozycje literatury (przyp. 8, 10, 16, 26), jakie stanowiły podstawę sporządzenia konkretnych map; zwykle są to opracowania większych regionów, zawierające zestawienia i kartografię cmentarzysk. Na mapach i w tabelach nie uwzględniono przy tym cmentarzysk przykościelnych (gdy ich wyróżnienie było możliwe) ani grobów domniemanych, tj. tych obiektów, których charakter nekropoliczny (np. znaleziska całych naczyń bez informacji o materiale kostnym) bądź

<sup>12</sup> Jedynie w wypadku odmiennych poglądów badaczy na pewne kwestie szczegółowe powołujemy się na autora konkretnej koncepcji.

metryka wczesnośredniowieczna (np. szkielety bez wyposażenia) nie zostały wystarczająco udokumentowane. Tabele, z wyjątkiem tabeli 1 poświęconej charakterystyce stref, pokazują intensywność występo-

wania poszczególnych cech w kolejno omawianych strefach. Pod uwagę brane były tylko te cechy, które spełniają rolę wyróżnika danej jednostki sepulkralnej.

## II. PLEMIONA PÓLNOCNOPOŁABSKIE I POMORSKIE (STREFA J)

Strefę J wyróżniliśmy w fazie III w szeroko pojętym pasie południowych wybrzeży Bałtyku, od dolnej Łaby do dolnej Wisły. Dwie enklawy na północnym Mazowszu i na Podlasiu, choć zbliżone pod względem niektórych form stosowanego rytuału, z uwagi na inne chyba przyczyny jego recepcji, omawiać będziemy oddzielnie.

Ziemie tworzące w fazie III strefę J wchodziły w fazach I i II w skład wielkiej prowincji sepulkralnej A lub A/B, charakteryzujących się brakiem bądź niewielką liczbą archeologicznie uchwytnych grobów<sup>13</sup>. Przypuszczaliśmy, że panował tam rytuał ciałopalny (pochówki szkieletowe byłyby łatwiejsze do wykrycia) i jakieś bliżej nie określone, zapewne napowierzchniowe formy grobu, nie pozostawiające materialnych śladów w ziemi. Jedyne bezsporne cmentarzyska kurhanowe i płaskie występujące w szeroko rozumianym rejonie ujścia Odry, od Rugii po dolną Parsętę, określiliśmy mianem strefy G, dopatrując się w ich genezie decydującej roli obcej ludności, głównie skandynawskiej, zamieszkującej różnoetniczne, nadmorskie emporia rzemieślniczo-handlowe (Łosiński 1979; Leciejewicz 1981; Zoll-Adamikowa 1981).

Wyniki prac terenowych ostatniego dziesięciolecia, a także opublikowanie wielu nie znanych dotąd materiałów wczesnośredniowiecznych z obszaru NRD (*Corpus* 1, 2) wniosły nieco nowych elementów poznawczych, lecz sytuacja jest wciąż daleka od ostatecznego wyjaśnienia. Czy ujawnienie nielicznych płaskich grobów ciałopalnych z ceramiką grupy Sukow w Redentin, Golchen i Pasewalk (Warnke 1982a, 194) sygnalizują istnienie tam w fazie I większych cmentarzysk płaskich (podobnie jak w strefie B), czy też są to odbiegające od normy wyjątki, okaże się w toku dalszych badań.

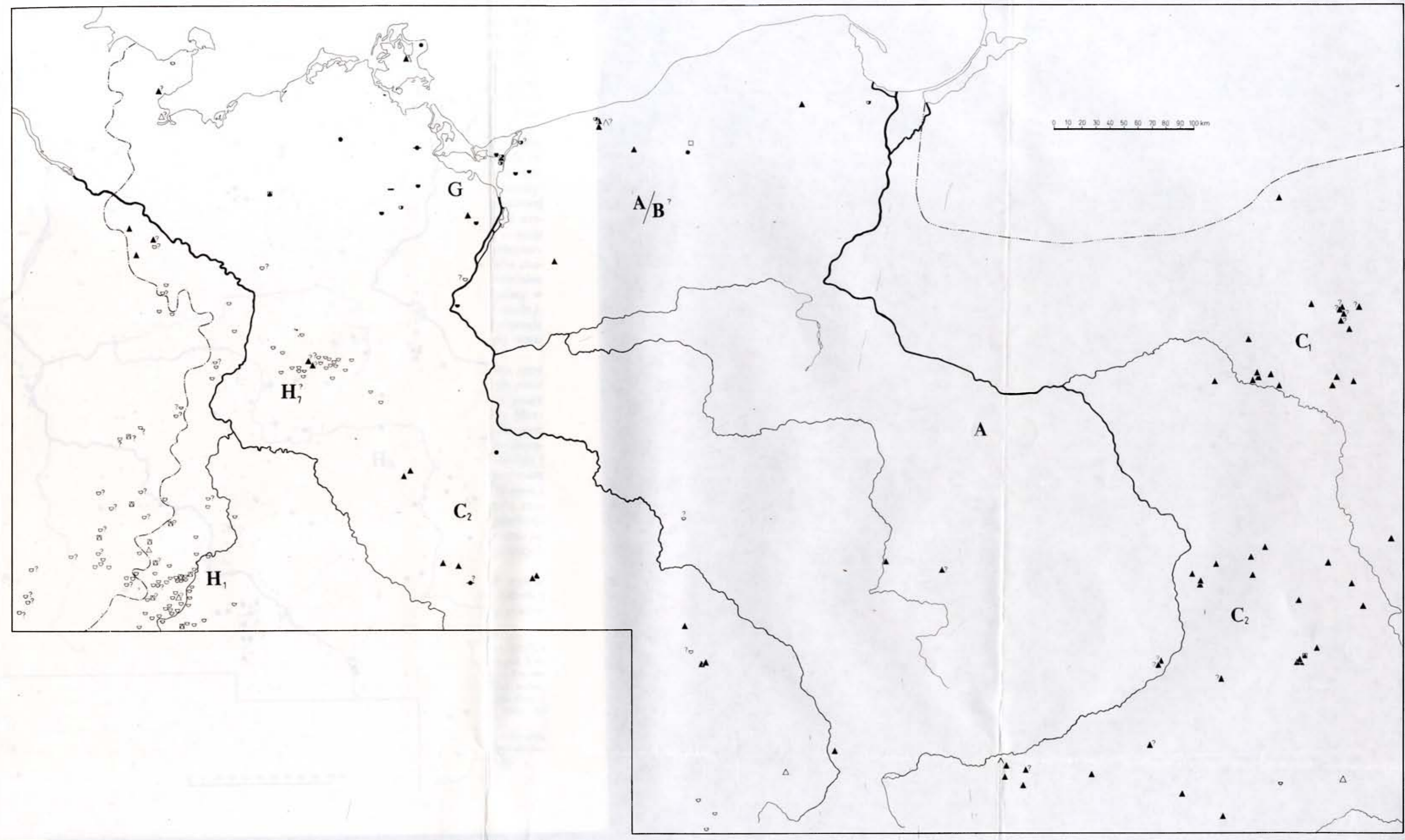
Istotniejsze jest odkrycie kilku bezspornych nek-

ropoli płaskich we wschodniej Meklemburgii (V. Schmidt 1981; 1985), użytkowanych w 2 połowie fazy II, a także często do początków fazy III. Jest to jedno stanowisko z grobami warstwowymi, zalegającymi niekiedy w trzech poziomach (Neuenkirchen) i 5 stanowisk z grobami jamowymi o dużych, zwykle domopodobnych rozmiarach (Alt Käbelich, Cammin, Klockow, Schwennenz i z fazy III Schwanbeck), w których wypełniku rozproszone były przepalone kości na ogół jednego osobnika (w Alt Käbelich zaś także pochówki szkieletowe, zwykle małych dzieci). Starsze groby z fazy II zawierały przede wszystkim naczynia grupy Menkendorf i Woldegk, młodsze, z fazy III, m.in. ceramikę grupy Teterow i Vipperow. Nie jest wykluczone – jak przypuszczał już V. Schmidt (1981, 337) – że do cmentarzysk wyżej opisanego typu należałoby zaliczyć także płaskie nekropole birtualne na Wolinie, stan. 8, 11, 12, głównie ze względu na duże rozmiary niektórych grobów ciałopalnych, szczególnie warstwowch, występowanie w nich niekiedy nie przepalonych części szkieletów ludzkich oraz kości zwierząt, a także z powodu stosunkowo dużej liczby pochówków szkieletowych w układzie odbiegającym od normy i cząstkowych (Wojtasik 1968; 1973).

Wśród cmentarzysk pomorskich można by wskazać jeszcze inne ewentualne analogie do nekropoli meklemburskich (Filipowiak 1962, 33, 100 n., 262; Łęga 1930, 604). Są to pochodzące z dawnych lub przypadkowych odkryć groby w Sułominie (jama z przepalonymi kośćmi i kamieniami), Czarnogłowach (12 zagłębien wyłożonych kamieniami, przepalone kości i prawdopodobnie jedna niespalona czaszka), Kamieniu Pomorskim, stan. 4 (jamy z brukiem kamiennym i grubą warstwą spalenizny oraz szkielety w „nienaturalnych pozycjach”, duża ilość całych naczyń i ich fragmentów z IX–XI w.)<sup>14</sup>, oraz w Letninie (kilka jam dług. 2 m, z przepalonymi kośćmi, ponadto pochówki szkieletowe z kabłączkami skroniowymi). Czy pozostałe, również niezbyt pewnie udokumentowane, groby z Pomorza Zachodniego (Cedynia, Przybiernów) i Wschodniego (Kolkowo), na ogół

<sup>13</sup> Tereny stref A i A/B nie tworzą zupełnie białej plamy na mapie stanowisk nekropolicznych (ZOLL-ADAMIKOWA 1979b, ryc. 56–57; uzupełnienia *Corpus* 1–4; V. SCHMIDT 1981; WARNKE 1982a; MALINOWSKA-ŁAZARCZYK 1982). Tu i ówdzie występują groby ciałopalne, często pojedyncze, niekiedy o wątpliwej metryce wczesnodziejowej (np. Götz i Saaringen) lub bliżej nie datowane w ramach okresu wczesnośredniowiecznego (np. Göhrde, Dąbrowa). Stanowi to jednak wyraźny kontrast z zagęszczeniem nekropoli w strefach B i C; póki więc nowe badania nie ujawnią tu ewentualnie dużych, bezspornych cmentarzysk, mamy prawo określania tych obszarów mianem prowincji o nie znanym bliżej rodzaju pochówka i formie grobu.

<sup>14</sup> Na cmentarzysku tym związek pochówków szkieletowych z ceramiką „środkowosłowiańską”, a tym samym datowanie ich przed rokiem 1000 nie jest pewne, gdyż w pobliżu odsłonięto później groby zorientowane na W, wyposażone w kabłączki skroniowe.



Mapa 3. Cmentarzyska w północnej części zachodniej Słowiańszczyzny w okresie 850–950/1000 (faza IIb w strefach C i G, faza IV w strefie H i H<sub>7</sub>);

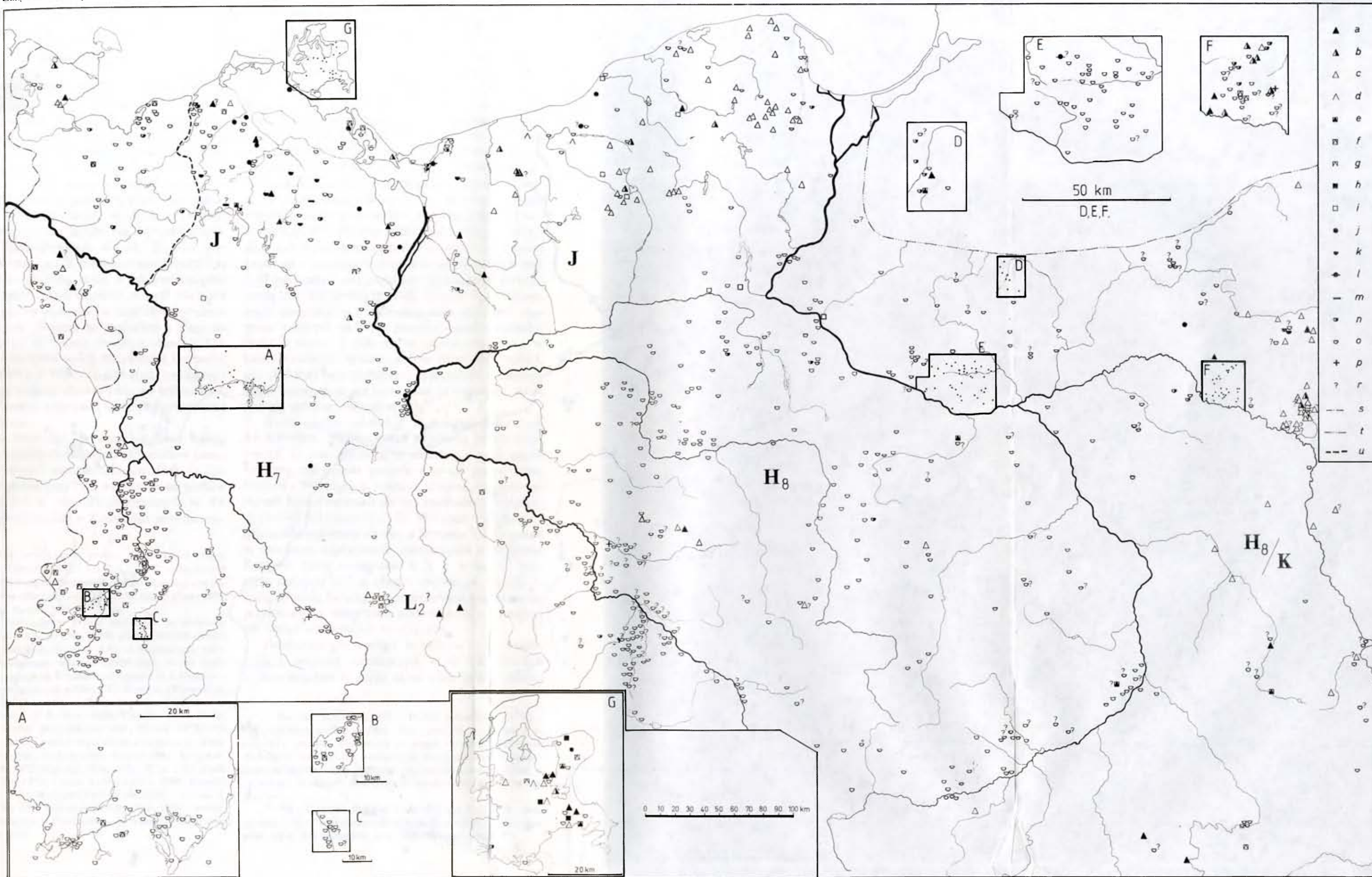
Objaśnienia symboli zob. mapa 4. Podstawy źródłowe patrz przyp.16. Uwaga: nie uwzględniono cmentarzysk i grobów domniemanych

Gräberfelder im nördlichen Teil des westslawischen Siedlungsgebietes in der Zeit 850–950/1000 (Phase IIb in Zonen C und G, Phase IV in Zonen H<sub>1</sub> und H<sub>7</sub>).

Erklärung der Zeichen – siehe Karte 4





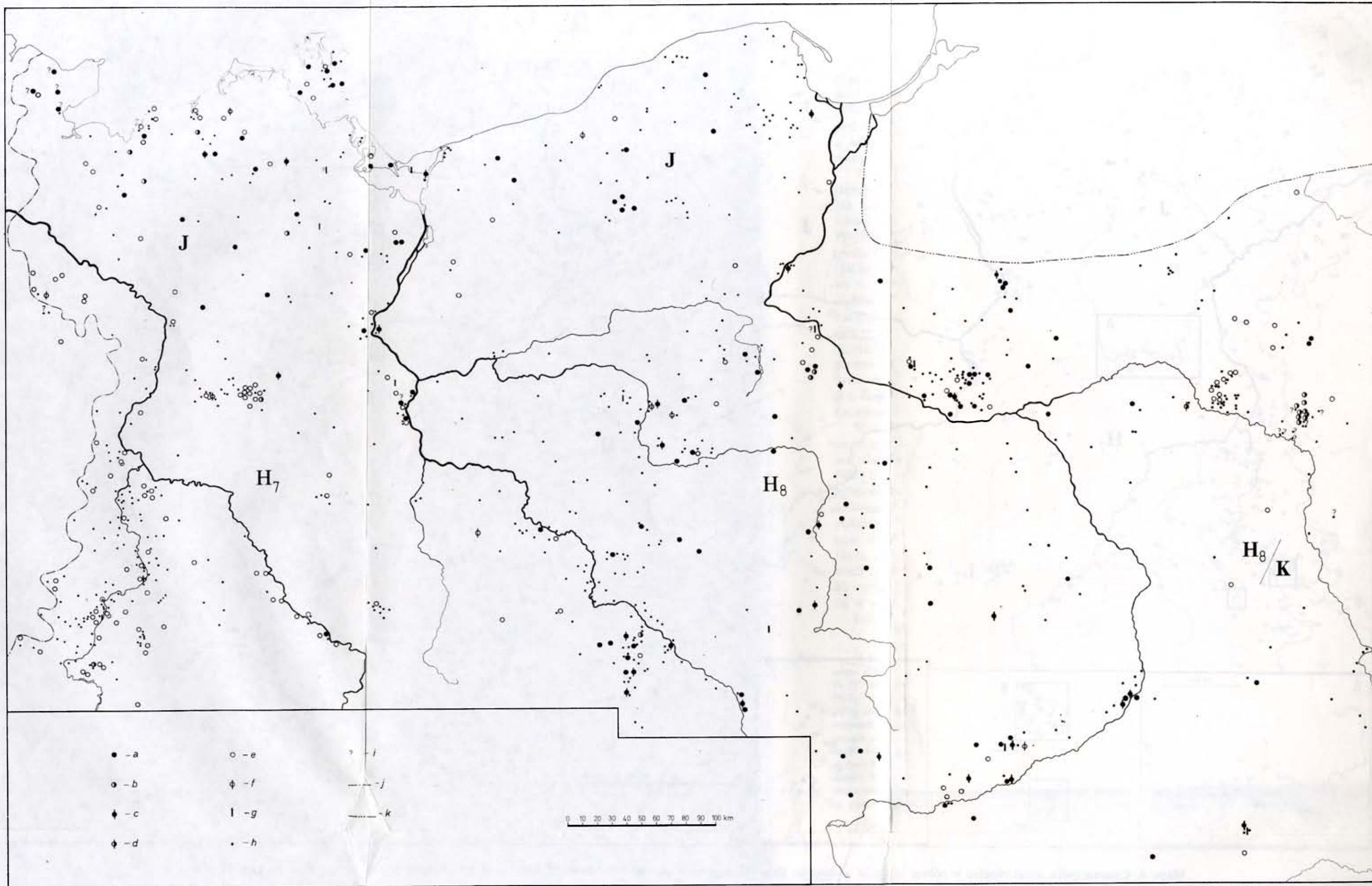


Mapa 4. Cmentarzyska pozakościelne w północnej części zachodniej Słowiańszczyzny w okresie 950/1000–1150/1200 (faza III w strefie J, faza IV lub V w strefach H<sub>7</sub> i H<sub>8</sub>)

*a-d* – cmentarzyska lub pojedyncze groby kurhanowe z pochówkami ciałopalnymi (*a*), ciałopalnymi i szkieletowymi (*b*), szkieletowymi (*c*), o nieokreślonym typie rytuału (*d*); *e-g* – wczesnośredniowieczne groby wkopane w kurhany starożytne lub wczesnośredniowieczne ze starszych faz: ciałopalne (*e*), szkieletowe (*f*), o nieokreślonym typie rytuału (*g*); *h, i* – groby płaskie lub kurhanowe z pochówkami ciałopalnymi (*h*), szkieletowymi (*i*); *j-p* – cmentarzyska lub pojedyncze groby płaskie z pochówkami ciałopalnymi popielnicowymi (*j*), ciałopalnymi jamowymi (*k*), ciałopalnymi popielnicowymi lub jamowymi (*l*), ciałopalnymi warstwowymi (*m*), ciałopalnymi i szkieletowymi (*n*), szkieletowymi (*o*), z nieokreślonym typem rytuału (*p*); *r* – niepewna chronologia lub charakter cmentarzyska; *s, t* – zachodnia (*s*) i północna (*t*) granica osadnictwa słowiańskiego; *u* – przypuszczalna granica między ziemią Obodryców i Wieleńców. Podstawy źródłowe patrz przyp. 26. Uwaga: nie uwzględniono cmentarzysk ani grobów domniemanych.

Die nicht um die Kirche liegenden Gräberfelder im nördlichen Teil des westslawischen Siedlungsbereiches in der Zeit 950/1000–1150/1200 (Phase III in Zone J, Phase IV bzw. V in Zonen H<sub>7</sub> und H<sub>8</sub>)

*a-d* – Hügelgräber mit: Brand- (*a*), Brand- und Körper- (*b*), Körperbestattungen (*c*), Ritusstyp nicht bekannt (*d*); *e-g* – frühmittelalterliche Nachbestattungen in urgeschichtlichen bzw. älteren frühmittelalterlichen Hügelgräbern: Brand- (*e*), Körperbestattungen (*f*), Ritusstyp nicht bekannt (*g*); *h, i* – Flach- oder Hügelgräber mit Brand- (*h*) bzw. mit Körperbestattung (*i*); *j-p* – Flachgräberfelder mit: Brandurnen- (*j*), Brandgruben- (*k*), Brandurnen- oder Brandgrubenbestattungen (*l*), Brandschichtenbestattungen (*m*), Brand- und Körperbestattungen (*n*), Körperbestattungen (*o*), Ritusstyp nicht bekannt (*p*); *r* – Datierung bzw. Charakter des Gräberfeldes unsicher; *s, t* – westliche (*s*) und nördliche (*t*) Grenzen des slawischen Siedlungsgebietes; *u* – die vermutete Grenze zwischen den Obodriten und Wilzen



Mapa 5. Typy orientacji głowy zmarłego na cmentarzyskach szkieletowych uwzględnionych na mapie 4

*a, b* – cmentarzyska z orientacją zachodnią i wschodnią: wschodnią przekraczającą 10% (*a*), nie przekraczającą 10% (*b*); *c, d* – z orientacją zachodnią, wschodnią i północną lub południową: wschodnią przekraczającą 10% (*c*), nie przekraczającą 10% (*d*); *e* – z orientacją wyłącznie zachodnią; *f* – z orientacją zachodnią, północną i południową; *g* – z orientacją wyłącznie północną lub południową; *h* – cmentarzyska o nieokreślonej orientacji pochówków; *i* – niepewna chronologia lub orientacja pochówków; *j, k* – zachodnia (*j*) i północna (*k*) granica osadnictwa słowiańskiego. Podstawy źródłowe jak mapy 4.

Kopforientierungstypen auf den Körpergräberfeldern aus der Karte 4

*a, b* – Gräberfelder mit der westlichen und östlichen Kopflage: Bestattungen mit östlicher Orientierung überschreiten 10% (*a*) oder 10% nicht überschreiten (*b*); *c, d* – Gräberfelder mit westlicher, östlicher und nördlicher bzw. südlicher Kopflage: Bestattungen mit östlicher Orientierung überschreiten 10% (*c*) oder 10% nicht überschreiten (*d*); *e* – Gräberfelder mit ausschließlich westlicher Kopflage; *f* – Gräberfelder mit westlicher und nördlicher bzw. südlicher Kopflage; *g* – Gräberfelder mit ausschließlich nördlicher bzw. südlicher Kopflage; *h* – Kopforientierung nicht bekannt; *i* – Datierung oder Orientierung der Bestattungen unsicher; *j, k* – westliche (*j*) und nördliche (*k*) Grenzen des slawischen Siedlungsgebietes

wcześniej od poprzednich datowane (VIII?–IX lub – X w.)<sup>15</sup>, reprezentują jakieś starsze odmiany cmentarzysk typu Alt Käbelich – Neuenkirchen, czy też są to inne warianty pochówka – trudno na razie rozstrzygnąć.

Zdawałoby się jednak, że ujawnienie kilku bezspornych nekropoli ciałopalnych w Meklemburgii sprzed roku 1000 kończy okres niepewności co do rodzaju grobów stosowanych w „bezpochówkowej” dotąd strefie A w fazie II, tym bardziej że łatwo jest uzasadnić dotychczasowy brak informacji na ich temat potencjalnym zniszczeniem w wielu miejscach pracami leśnymi czy polnymi, trudną ich wykrywalnością (zwłaszcza pochówków warstwowych) bez systematycznych, szerokopłaszczyznowych wykopalisk, możliwością uznawania dotąd wielkich, prostokątnych jam grobowych za zagłębienia domostw półziemiankowych itp. Powstaje jednak pytanie, czy cmentarzyska typu Alt Käbelich – Neuenkirchen są reprezentatywne dla całej strefy A lub przynajmniej dla jej północnych, nadbałtyckich połaci? Na razie grupują się one na stosunkowo niedużym obszarze między Tollensee (Dołężą) na zachodzie a Regą na wschodzie (mapa 3)<sup>16</sup>. Jeśli chodzi o obszar NRD, być może jest to tylko wynik aktywności terenowej Völkera Schmidta z Neubrandenburga, umiającego rozpoznać tego rodzaju obiekty i nie jest wykluczone, że wkrótce zaczną je wykrywać także archeologowie z innych ośrodków.

Nietrudno zauważyć, że dotychczasowy zasięg występowania owych domopodobnych grobów jamowych i warstwowych ogranicza się do strefy G i jej obrzeży. Zastanawia przy tym pojawienie się grobów szkieletowych już w fazie II (bezsbornych w Alt Käbelich, domniemanych w Kamieniu), głównie ma-

łych dzieci, oraz niekompletnych, w zestawieniu z obecnością tego rodzaju pochówków na dwóch cmentarzyskach strefy G (Ralswiek i Świelubie), niekiedy także niekompletnych lub w układzie odbiegającym od normy (Warnke 1978, 279; 1983, 167; Łosiński 1972, 260–270; 1979, 514). Podobieństwa do strefy G sygnalizują jeszcze niektóre inne cechy obrządku, np. ustryny, znajdowanie się przepalonych i nie spalonych kości zwierząt wśród szczątków ludzkich lub takie elementy wyposażenia, jak ostroga zachodniego typu i paciorek z karneolu<sup>17</sup>. Wskazując powyższe nawiązania dalecy jesteśmy od sugerowania, iż cmentarzyska typu Alt Käbelich – Neuenkirchen były miejscem pochówków tych samych kategorii ludności, co typowe nekropole strefy G, a więc mieszkańców wielkich, międzynarodowych centrów kupiecko-rzemieślniczych<sup>18</sup>. Pytanie stawiamy w innej płaszczyźnie: czy wobec bezspornych kontaktów miejscowej populacji z nosicielami obrzędów pogrzebowych strefy G nie przejęła ona części ich obyczajów, a przynajmniej czy nie zmodyfikowała swoich dotychczasowych nieuchwytnych archeologicznie sposobów chowania zmarłych na formy pozostawiające materialne ślady w ziemi? Z podobnym zjawiskiem mamy w każdym razie do czynienia w fazie III w całej strefie J, gdy pod wpływem zewnętrznych impulsów zaczynają nagle występować nie stosowane tu wcześniej różne rodzaje grobów ciałopalnych.

Warto jeszcze zauważyć, że cmentarzyska typu Alt Käbelich – Neuenkirchen pojawiają się po połowie IX w. (nie zawierają w zasadzie naczyń grupy Feldberg, ale przede wszystkim okazy grupy Menkendorf i Woldegk), a zatem w drugim, schyłkowym okresie funkcjonowania dwóch najbardziej reprezentatywnych nekropoli strefy G: Menzlina i Świelubia, i najprawdopodobniej trzeciej w Skroniu. Użytkowane są natomiast współcześnie cmentarzyska w Wolinie i Ralswiek, które szczególnie w X w. wykazują znacznie mniejszy udział obcych elementów sepulkralnych, co może świadczyć o stopniowym wtapianiu się przybyszów w miejscowe środowisko i o szerszych niż dotąd wzajemnych kontaktach.

Znamienne jest również, że połowa IX w. wyznaczająca początek cmentarzysk typu Alt Käbelich – Neuenkirchen to także okres wielu zmian osadni-

<sup>17</sup> Badania S. DUŠEK (1971, 48–52), J. GABRIELA (1977) i U. SCHOKNECHTA (JBM za 1980, 166n.) wykazały, że do poł. X w. paciorki z karneolu koncentrują się przede wszystkim w Europie wschodniej, od złóż ich surowca na Kaukazie wzdłuż wołgodnieprzańskich szlaków dalekosiężnego handlu i następnie dalej w nadbałtyckich dużych metropoliach handlowych, jak Birka czy Haithabu.

<sup>18</sup> Nie jest jednak wykluczone, że niektóre z tych nekropoli, np. stan. 8, 11, 12 w Wolinie oraz w Kamieniu, mogły być użytkowane także (lub wyłącznie) przez ludność niesłowiańską.

<sup>15</sup> Z uwagi na opublikowanie grobów ciałopalnych z Cedyni (MALINOWSKA-ŁAZARCZYK 1982, t. I, 167; t. II, 5–7) zawierających ceramikę grupy Feldberg trzeba zmienić podaną wcześniej chronologię tych obiektów (ZOLL-ADAMIKOWA 1975, 66; ŁOSIŃSKI 1982, 201) na pełny IX w. (ew. VIII/IX–IX w.).

<sup>16</sup> Mapę 3 sporządzono przede wszystkim na podstawie ryc. 58 z pracy ZOLL-ADAMIKOWEJ 1979b, a także nowych danych z następujących publikacji: Strefy C<sub>1</sub> i C<sub>2</sub> – BEDNARCZYK 1981; Informator Archeologiczny. Badania 1. 1976–1985; PAZDA 1983; oraz łaskawe informacje dr. R. Spehra z Drezna i dr. J. Henniga z Berlina na temat cmentarzysk w Ostro, Kr. Kamenz, i Presenchen, Kr. Luckau. Strefa G i strefa A/B na Pomorzu i północnym Połabiu – *Corpus* 1, 2: FEHRING 1984; GABRIEL 1976; 1984a; 1984b; 1985; GRALOW 1982; GRENZ 1961; HARCK 1972/1973; ŁOSIŃSKI 1979; 1980; 1982; MALINOWSKA-ŁAZARCZYK 1982; V. SCHMIDT 1981; 1985; STEUER 1984; STRUVE 1985; ŚWIĄTKIEWICZ 1982; VOGEL 1972; WARNKE 1978; 1979; 1982a; 1983. Strefa H<sub>1</sub> – BRACHMANN 1978; *Corpus* 1; HERRMANN 1969; REMPEL 1966; SCHNEIDER 1982; WACHTER 1984. Strefa H<sub>7</sub>(?) – *Corpus* 3; GREBE, HOFFMANN 1964; HERRMANN 1969; PLATE 1976. Cmentarzysko staromadziarskie w Przemyślu – KOPERSKI, PARCZEWSKI 1978; KOPERSKI 1985.

czo-kulturowych, jakie według W. Łosińskiego (1980) miały wówczas miejsce we wschodniej Meklemburgii (zanik wielkich grodów i ceramiki typu feldberskiego, spadek intensywności osadnictwa na obszarze plemiennym Dołężan, Redarów i nad dolną Pianą, wzrost aktywności osadniczej Wkrzan). Pytanie, czy i na ile te dwa zjawiska wiążą się z sobą (omawiane nekropole koncentrują się jak dotąd w skupisku dołęsko-redarskim oraz wolińskim), pozostać musi na razie bez odpowiedzi, choćby z uwagi na niewielką liczbę odkrytych stanowisk cmentarnych, a tym samym małą ich przydatność w śledzeniu dynamiki zasiedlenia.

Znaków zapytania dotyczących typu obrzędów pogrzebowych, praktykowanych przez Słowian północnopołańskich i pomorskich przed masowym przyjęciem inhumacji, postawić można by jeszcze więcej. Jeden z nich dotyczy np. kilku ciałopalnych cmentarzysk kurhanowych nad dolną Łabą, Odrą i Wisłą. Wprawdzie część z nich nie ma bliżej określonych ram czasowych (Dąbrowa, Byszyno, Altenkrempe-Sierhagen, Göhrde i Waterneversdorf-Stöfs), inne jednak, jak rozkopane dotąd kopce w Bavendorf, Bruchwedel, Dolicach i Löcknitz<sup>19</sup>, pochodzą niewątpliwie z X w., przy czym nie jest wykluczone użytkowanie tych nekropoli już w 2 połowie IX oraz jeszcze w początkach XI w.<sup>19a</sup> A zatem kurhanowa forma grobu pojawia się w fazie II także poza cmentarzyskami typowymi dla strefy G; inna jest tu jednak lokalizacja pochówka intencjonalnego: nakurhanowa lub nasypowa. Zarówno w Dolicach, jak i Löcknitz oraz na 3 stanowiskach o nieustalonej chronologii (Altenkrempe, Waterneversdorf, Dąbrowa) występują również znamienne czworoboczne kształty nasypów i czworoboczne konstrukcje kamienne, a także jamy przykurhanowe (Löcknitz), które to cechy są nieodzownym atrybutem późniejszych cmentarzysk kurhanowych typu Orzeszkowo, ciałopalnych, birytualnych i szkieletowych, charakteryzujących w fazie III północne połacie zachodniej Słowiańszczyzny, od Wagrii na zachodzie po Puszcze Biało-

wieską na wschodzie (w tym ostatnim regionie znane są też najpewniej już w fazie II). Występowanie prototypów tych późniejszych nekropoli co najmniej na 100 lat przed ich masowym pojawieniem się rzuca światło na korzenie tego zjawiska, choć w dalszym ciągu jego geneza nie rysuje się zbyt jasno.

Najpełniej dotąd problemem tym zajął się Völker Vogel (1972, 40 n.), dochodząc do wniosku, że czworoboczną formę późnosłowiańskich kurhanów, rozpowszechnioną przede wszystkim na południowych wybrzeżach Bałtyku, wywodzić można od czworobocznych konstrukcji kamiennych otaczających groby skandynawskie, głównie z przełomu okresu Vendel i Wiking. Nie negując w zupełności tego źródła inspiracji do pojawienia się czworokątnych mogił słowiańskich (tym bardziej że omawiane wyżej ich prototypowe formy występują w kręgu oddziaływań sfery G) sądzimy, że nie jest to jedyny i najbardziej prawdopodobny kierunek poszukiwania genezy tych mogił. Przypomnieć trzeba tu bowiem pewną ogólną tendencję zauważalną w strefach C<sub>1</sub>, C<sub>2</sub> i C<sub>4</sub> do kształtowania grobów kurhanowych na podobieństwo domostw mieszkalnych (czworoboczne konstrukcje drewniane i kamienne, częstsze niż się to dotąd przyjmowało czworograniaste bryły nasypów itp.). Nie musi to sugerować prostego zapożyczenia przez Słowian północnych wzoru konstrukcji sepulkralnych od plemion osiadłych bardziej na południu, w kurhanowej strefie C, lecz że u jednych i u drugich domopodobna forma grobu wywodziła z jakiejś wspólnej idei chowania nieboszczyka w lub z symbolicznym wyobrażeniem chaty. Jednak w strefie A (inaczej niż w strefie C) mogły to być np. drewniane naziemne domki zmarłych mieszczące przepalone szczątki kostne, których materialne ślady byłyby dziś praktycznie nieuchwytnie.

W tym kontekście warto przypomnieć hipotezę V. Schmidta<sup>20</sup>, że nad dużymi, prostokątnymi jarami grobów typu Alt Käbelich – Neuenkirchen wznosiły się najprawdopodobniej jakieś konstrukcje drewniane – właściwe pomieszczenia napowierzchniowych pochówków. Wszystko to nie tłumaczy jednak bezpośrednich przyczyn nagłego pojawienia się w fazie IIb cmentarzysk kurhanowych typu Dolice w strefie, gdzie kurhanów przedtem nie sypano. Trudno też spodziewać się, by przy obecnym niedostatecznym stanie ich rozpoznania (po 2 zbadane mogiły na nekropolach w Löcknitz i Dolicach liczących ok. 40 i 25 nasypów) i braku danych do dokładnego określenia czasu i obszaru ich występowania można było w chwili obecnej wyjść poza sferę mniej lub bardziej prawdopodobnych przypuszczeń. Równie słabo zba-

<sup>19</sup> Weryfikacyjne prace na cmentarzysku w Löcknitz (GRALOW 1982), zaliczanym wcześniej do nekropoli strefy G, nie potwierdziły istnienia tam charakterystycznych dla tej strefy podkurhanowych grobów warstwowych i kopułowych typu Swielubie (ŁOSIŃSKI 1972, 260–269), lecz poza domniemanym pochówkiem popielnicowym w kurhanie 2 dostarczyły przesłanek stosowania pochówków nakurhanowych lub nasypowych, pierwotnych albo wtórnych. Towarzysząca im ceramika, głównie grupy Menkendorf i pojedyncze okazy grupy Vipperow czy Teterow, wskazują na późniejszą, niż dotąd sądzono, metrykę kurhanów w Löcknitz przede wszystkim X-wieczną, z możliwością poszerzenia jej na schyłek IX i pocz. XI w.

<sup>19a</sup> Węgłe drzewne i naczynia grupy Menkendorf z 2 kurhanów w Stężcy (nie naniesione na mapę 3) sugerowałyby zaliczenie także tego cmentarzyska do omawianej tu grupy (przypis dodany w korekcie).

<sup>20</sup> Referat na V Międzynarodowym Kongresie Archeologii Słowiańskiej w Kijowie we wrześniu 1985 r.

dane jest i drugie domniemane ognisko narodzin czworobocznych kurhanów, a mianowicie w Puszczy Białowieskiej (oddz. 214 i 415), choć idea kurhanowej formy grobu była tam od dawna znana (strefa C<sub>1</sub>).

Odrębną, interesującą kwestią, do której rozwiązania również brakuje wciąż wyraźniejszych przesłanek, jest problem zasięgu przestrzennego strefy G – czy charakterystyczne dla niej cmentarzyska grupowały się tylko w rejonie ujścia Odry, czy również wokół innych nadmorskich centrów portowo-handlowych? Poza nie zlokalizowanym dotąd Rerikiem źródła pisane i archeologiczne wskazują co najmniej na dwa obszary potencjalnego występowania zjawisk typu strefy G. Jednym z nich jest Półwysep Wągryjski i zachodnie wybrzeża Zatoki Lubeckiej, gdzie ujawniono płaskie cmentarzysko szkieletowe z IX/X-półowy X wieku o cechach skandynawskich w Oldenburgu (Stargardzie Wągryjskim), centralnym grodzie Obodryczyków, oraz kurhany z pochówkami szkieletowymi z IX–X? wieku w Pöppendorf<sup>21</sup>. Istnienie drugiego terytorium w szeroko pojętej strefie ujścia Wisły sugerowałaby wzmianka Wulfstana o IX-wiecznym osiedlu portowym Truso (SSS, I. 391), które – jak wskazują wyniki najnowszych prac wykopaliskowych – znajdowało się nad brzegami jeziora Družno, najprawdopodobniej na terenie dzisiejszej wsi Janowo Pomorskie<sup>22</sup>. Choć z dawnych badań znane jest w pobliżu co najmniej jedno cmentarzysko prusko-skandynawskie (Elbląg, stan. 1, wg M. Haftki – por. przyp. 22), trudno na razie orzec, czy strefa oddziaływania tego przypuszczalnego ośrodka obcych impulsów sepulkralnych sięgała także na sąsiednie obszary zasiedlone przez Słowian. Jedyne cmentarzyska, jakie mogłyby tu być brane pod uwagę, to wspomniane już słabo udokumentowane pochówki: płaskie z Kolkowa oraz kurhany ze Stężycy i z Dąbrowy, położone jednak w dość dużym oddaleniu od jeziora Družno. Poza dwoma wymie-

<sup>21</sup> Metryka czasowa tych grobów jest niepewna. Zostały one rozkopane w poł. XIX w., kiedy to stwierdzono zalegające ponad sobą szkielety przedzielone warstwą spalenizny i wyposażone w noże żelazne (VOGEL 1972, 73); znaleziono tam też ułamki naczyń słowiańskich. Ostatnio G. P. FEHRING (1984, 84) na podstawie zachowanych rysunków tej ceramiki zalicza ją do grup Feldberg i Menkendorf, uznając tym samym kurhany za współczesne jednej z faz grodziska w Pöppendorf, datowanego między VIII a X w. Pozostaje jednak nie wyjaśniona kwestia, czy skorupy grup Feldberg i Menkendorf pochodzą z jakiejś starszej, zniszczonej przez kurhany osady, czy też dostały się do nich wraz z pochówkami i tylko wówczas mogłyby być diagnostyczne do wyznaczenia ich chronologii.

<sup>22</sup> Badania nie zostały jeszcze opublikowane; informacje o osadzie zawdzięczam uprzejmości doc. dr. W. Łosińskiego oraz krótkiemu komunikatowi na temat 2 sezonów wykopaliskowych: M. J. GODZIŃSKI [w:] *IX Sesja Pomorzoznawcza*, Gdańsk 1984, 66 n. Zestaw literatury dotyczącej lokalizacji Truso oraz wykaz stanowisk wczesnośredniowiecznych z rejonu Elbląga zamieszcza M. HAFTKA, „Pomorania Antiqua”, t. 6: 1975, 193–280.

nionymi obszarami można spodziewać się cmentarzysk typu strefy G jeszcze w wielu innych punktach dogodnych do zakładania portowych faktorii (załewy, ujściowe partie rzek, jeziora śródlądowe połączone z morzem itp.), gdyż jak wskazują choćby przykłady Menzlina, Świłubia czy Wiskiautów tylko niewielka część owych faktorii zarejestrowana została w źródłach pisanych.

Sumując więc wymowę obecnie dostępnych źródeł na temat zwyczajów pogrzebowych stosowanych na północnym Połabiu i Pomorzu w 2 połowie fazy II, czyli w wiekach IX i X, stwierdzamy następujące fakty:

1. Po obu stronach ujścia Odry występują cmentarzyska kurhanowe oraz co najmniej jedno płaskie o takich cechach rytuału, wyposażenia, budowy grobu i rodzaju pochówki, które nie mają analogii w sferze słowiańskich praktyk sepulkralnych, natomiast znajdują odpowiedniki na cmentarzyskach użytkowanych przez Skandynawów w Europie północnej lub przez różnoetniczną, przede wszystkim jednak także skandynawską, ludność dużych emporiów handlowo-rzemieślniczych, rozsianych na południowych wybrzeżach Bałtyku i w Europie wschodniej. Ten typ stanowisk nekropolicznych określamy symbolem G, a tereny ich występowania strefą G, przypuszczając, że również w innych punktach Pomorza i Połabia (szczególnie nad Zatoką Lubecką) możliwa jest obecność podobnych stanowisk.

2. Na pozostałych połączeniach (poza wymienionymi w p. 3 i 4) nie spotyka się nekropoli, co w zestawieniu z dużą liczbą stanowisk osadowych zdaje się świadczyć o stosowaniu tam jakichś napowierzchniowych, nie pozostawiających śladów w ziemi sposobów chowania zmarłych. Tereny charakteryzujące się tym niewątpliwie pozornym brakiem grobów nazywamy strefą A.

3. Na obrzeżach i w obrębie strefy G pojawia się od 2 połowy IX w. pewne zagęszczenie ciałopalnych (niekiedy birtualnych) cmentarzysk płaskich, jamowych lub warstwowych typu Alt Käbelich – Neuenkirchen; ich rejonu występowania nie oznaczamy na razie żadnym symbolem. Nie jest bowiem pewne, czy reprezentują one rodzimy rodzaj pochówki słowiańskiego, zbliżony do tego, jaki spotyka się w górnodnieprzańskiej strefie B<sub>2</sub> w fazie I, czy też – co jest chyba bardziej prawdopodobne – narodzony pod wpływem wzorców ze strefy G lokalny wariant tego pochówki (strefa B<sub>2</sub>/G?).

4. Również w promieniu oddziaływania strefy G obserwuje się co najmniej od początku X w. jeszcze jedną odmianę grobów ciałopalnych, a mianowicie kurhany typu Dolice z pochówkiem nasypowym bądź nakurhanowym, często o czworobocznie ukształtowanej bryle nasypu lub obstawie kamiennej. Prostopadła postać kopców i ich konstrukcji mogła

narodzić się albo pod wpływem skandynawskich grobów w obstawach kamiennych występujących po obu stronach Bałtyku, albo ogólnosłowiańskiej tendencji do formowania grobów na podobieństwo domostwa mieszkalnego. Nie umiemy jednak logicznie wyjaśnić, co było bezpośrednim bodźcem determinującym nagłe pojawienie się tej postaci kurhanów w dwóch oddalonych od siebie centrach: na Podlasiu i u ujścia Odry, a później, w fazie III, ich rozpowszechnienie w całej północnej Słowiańszczyźnie.

Przechodząc do charakterystyki form recepcji rytuału szkieletowego na południowych wybrzeżach Bałtyku zajmiemy się najpierw najwcześniejszymi tu przykładami stosowania inhumacji. Stwierdzono je dotychczas na 4 pewnych i 4 domniemanych cmentarzyskach z IX–X w. (mapa 3). Jeśli pominiemy tę drugą kategorię stanowisk z powodu wątpliwości dotyczących albo ich chronologii, albo rodzaju pochówka i rytuału<sup>23</sup>, pozostają 3 nekropole birytualne

<sup>23</sup> Są to cmentarzyska w Kamieniu Pomorskim i w Pöppendorf oraz odosobnione pochówki w Koszalinie i w Kępku. Wątpliwości na temat chronologii dwóch pierwszych stanowisk wyrażono wyżej (przyj. 14 i 21); tu poświęcić trzeba kilka uwag dwu ostatnio wymienionym grobom. Na Górze Chelmskiej w Koszalinie (137 m n.p.m.) natrafiono w trakcie wykopalisk 1962 r. na część łodzi, w której leżały kończyny dolne szkieletu skierowanego głową na NE (H. JANOCZA, MZP, t. 20: 1977, s. 34, 98, 134, ryc. 5a, 7). Niestety odkrywca nie podał szczegółowego opisu tego obiektu poza tym, że był to „prawie doszczętnie zniszczony pochówek w łodzi pochodzący prawdopodobnie z wczesnego średniowiecza”. Znaleźisko usytuowane jest na wysokim wzgórzu, a zatem nie mogą być to reszty łodzi przypadkowo zatopionej wraz ze znajdującym się w niej osobnikiem, lecz szczątki celowo założonego grobu, przypuszczalnie nakrytego kiedyś kurhanem. Najpewniej mamy tu do czynienia z pozostałościami zmarłego pochowanego w łodzi według obrządku skandynawskiego. Ze względu na brak jakichkolwiek datowników chronologia tego obiektu pozostaje nie ustalona (nie uwzględniono go więc na żadnej z załączonych map). Zważywszy jednak na występowanie grobów Skandynawów na południowych wybrzeżach Bałtyku w IX–X w., i to niekiedy ze szczątkami łodzi (strefa G), oraz obecność orientacji wschodniej na tym terenie w XI–XII w., wolno przypuszczać, że pochówek na Górze Chelmskiej w Koszalinie pochodzi raczej z doby wczesnego średniowiecza niż ze starożytności. W odniesieniu zaś do grobu w Kępku sądzimy, że dotychczas przyjmowane jego datowanie na wiek IX (np. ŁOSIŃSKI 1982, 242; ŚWIATKIEWICZ 1982, 151, 157) jest wysoce problematyczne. Przypomnijmy, że chodzi tu o przypadkowe (?) odkrycie w końcu XIX w. grobu szkieletowego, z którego miał pochodzić miecz typu D wg E. Petersena, 2 małe kółka z brązu i fragment nieokreślonego przedmiotu z żelaza, przechowywane niegdyś w Berlinie. Nie znając całego kontekstu znaleziska (np. przeznaczenia owych kółek z brązu) ani wyposażenia innych zalegających tam ewentualnie pochówków, trudno uznać metrykę czasową miecza (1 poł. IX w.) za bezsporny wyznacznik daty pogrzebu pochowanego z nim osobnika. Biorąc pod uwagę wysoką wartość tego typu okazów i możliwość użytkowania ich przez dłuższy czas, a także częste przypadki wkładania do grobu „antyków”, bardziej poprawne

w Alt Käbelich, Świelubiu i Ralswiek oraz jedna szkieletowa w Oldenburgu. Szczegółowe cechy form recepcji na pierwszej z nich obrazuje rubryka 2 tabeli 2, dwóch następnych rub. 3, a czwartej rub. 4. Niestety nie dysponujemy do tej pory źródłowym opracowaniem żadnego z omawianych cmentarzysk, toteż nie można było wypełnić wszystkich pozycji w tabeli 2 i mieć stuprocentowej pewności co do intensywności występowania niektórych cech. Niemniej tabela dokumentuje z jednej strony wspomniane już wyżej podobieństwo pochówków szkieletowych na cmentarzysku w Alt Käbelich do tychże pochówków w Ralswiek i Świelubiu (stanowią tylko pewien odcinek w stosunku do grobów ciałopalnych, przeważa odbiegający od normy układ i niekompletność szkieletów, są ubogo lub wcale nie wyposażone). Pewną specyfiką grobów w Alt Käbelich jest zdecydowana większość szczątków małych dzieci wśród szkieletów nie spalonych oraz to, że na ogół zalegają one w tych samych jamach, co groby ciałopalne, dlatego też trudno rozdzielić elementy inwentarza należące do konkretnej kategorii pochówków. Z drugiej strony tabela wykazuje znaczne różnice między birytualnymi cmentarzyskami kurhanowymi w Ralswiek i Świelubiu a płaską szkieletową nekropolią w Oldenburgu, choć wszystkie 3 zaliczyliśmy do reprezentantów strefy G. Kwestia ta wymaga pewnego objaśnienia, gdyż prezentowana tu klasyfikacja pochówków w Oldenburgu odbiega nieco od publikowanych opinii badaczy tego stanowiska (Gabriel 1976; 1984a; 1984b; 1985; Struve 1985). Ponieważ niektóre informacje o cmentarzysku znajdują się w wydawnictwach trudno dostępnych polskiemu Czytelnikowi, zrekapitulujemy w skrócie ważniejsze dane.

Groby szkieletowe odkryto w drugim, wschodnim członie grodu; zalegały one co najmniej w 5 nieregularnych rzędach, w kilku warstwach nad sobą, w obrębie halowej budowli słupowej starszej od nich (Struve 1985, 154, 161–163) lub im współczesnej (Gabriel 1984b, 69 n.). Do 1982 r. odsłonięto 78 pochówków szkieletowych skierowanych głowami na W, z rękami na ogół wyprostowanymi wzdłuż tułowia; choć badania antropologiczne nie zostały ukończone, odkrywcy na podstawie rozmiarów kości przypuszczają, że szczątki dzieci stanowiły ok. 50% wszystkich pochówków. W większości grobów udało się uchwycić reszty trumien w postaci wydrążonych kłód drzewa, w jednym wypadku zaś grób komorowy (*Holzammergrab*) obudowany deskami oraz 2 groby dzieci w różnego rodzaju skrzynkach drewnianych. Jeden pochówek kobiety zalegał w skrzyni wozowej

będzie przyjęcie 1 poł. IX w. jako terminu *post quem*, a nie *circa quo* pochówka w Kępku. Byłby to zresztą (poza strefą G) jedyny grób szkieletowy tak wcześnie datowany, dlatego skrupulatna weryfikacja podstaw jego chronologii jest tym bardziej konieczna.

Tabela 2. Forma recepcji rytuału szkieletowego w strefach G i J  
 Formen der Annahme von Körperbestattung in den Zonen G und J

Cechy diagnostyczne Diagnostische Merkmale	Alt Käbelich	Strefa – Zone J																	
		Strefa Zone G		Drzewianie Drevanen				Obodrzyce Obodriten				Wieleci Wilzen				Pomorzanie Pomoränen			
		k	p	k	p	k	p	k	p	k	p	k	p	k	p	k	p		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18		
Występowanie rytuału ciepłopalnego Vorkommen des Brandritus	+	+	+	?	-	+	-	-	●	+		+	+	+	+		●		
Lokalizacja w grobach płaskich pochówków in Flachgräbern	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+	-	+		
szkieletowych w grobach kurhanowych in Hügelgräbern	-	+	-	●	-	+	-	-	-		-	●	-	-	-	+	-		
Lokalizacja w przestrzeni międzykurhanowej. zwischen den Hügelgräbern	-	+	-	-	-	-	-	-	-	●	-	-	-	-	-	●	-		
perbestat- wkopane w starsze kurhany tungen Nachbestattungen in älteren Hügel- gräbern	-	-	-		-	?	-	●	-	+	-	●	-	-	-	-	-		
Konstrukcje drewniane (deski, trumny itp.) grobowe Holzsäрге, Bretter usw.	?	-	+		+	+			+		●	?	+	-	●	-	●		
Grabkon- kamienne (obstawy, czworokątne strukcyjne bruki, płyty itp.) vierreckige Steinsetzungen, inne	-	-	-		+	+	-	-	-	+	-		-	-	-	+	-		
-pflaster, -platten usw. andere	+	?	●		+	-		-		-	●		+	-	●	+			
Ułożenie odstępstwa od pozycji wyprostowanej zwłok na wznak	+	+	-	-	-	-	-	-	●	-	●	●	●	-	●	●	●		
Anordnung Abweichungen von gestreckter der Leichen Rückenlage																			
niekompletność, rozcząstkowanie zwłok Unvollständigkeit, Zerstückelung der Leichen	+	+	-	-	?	-	-	-	-	-	-	-	-	-	●	●	●		
Orientacja zachodnia głowy westliche			+	+	+	+	+	+	+			●	+	-		●	●		
Kopforien- zachodnia i wschodnia tierung westliche u. östliche	-		-	-	-	?	●	-		+	+	●	+	-	+	+	●		
zachodnia, północna i południowa westliche, südliche u. nordliche	-	+	-	-	●	-	?	-	-	-	-	●	●	-		-	●		
Wyposażenie części zwierząt (kości, moździeniec Ausstat- rogowe, jajka itp.) tung Tierteile (Knochen, Strinzapfen, Eier u.ä.)	+	+	+	-	-	-	-	-	●	-	-	-	●	-	●	●	●		
naczynia gliniane i drewniane Ton- und Holzgefäße	+	+		●	-	-	-	-	●	●	●	●	●	-	●	●	●		
broń, wyposażenie jeździeckie, narzędzia	?	?		●	●	-	-	-	●			-		-		●			
Waffen, Reiterausrüstung, Geräte tzw. importy	?		+	●	●	-	-	-	●	-	-	-	●	-	●	●	●		
sog. Importe																			

k – cmentarzyska kurhanowe – Hügelgräberfelder

p – cmentarzyska płaskie – Flachgräberfelder

+

+

|

●

-

-

(*Wagenkasten*), obitej taśmami złotej blachy, które to przenośne skrzynie służyły na wzór dzisiejszych kontenerów do przewozu towarów zarówno lądem, jak i wodą bez konieczności przeładunku ich zawartości. Nie znamy odsetka grobów wyposażonych; według odkrywców był on niewielki, jednak wymieniane przez nich składniki inwentarza wskazują na jego wysoką wartość. Znalezione tam m.in. miecz, topór bojowy, grot oszczepu, 4 pary ostróg, misę brązową, wiaderka drewniane, łańcuszek złoty, co najmniej 2 paciorki ze złota, 4 ze szkła i bursztynu, 2 okucia języka pasa, 3 fragmenty tkanin przetykanych złotą nicią (galony przy rękawach i opaska na czoło), 2 szkatułki drewniane: jedna obita złotą blachą, druga zawierająca pełny komplet pionków do popularnej u Skandynawów gry w *hnefi* (36 pionków z kości wieloryba i kłów morsa oraz 1 z brązu). Całość nekropoli datowana jest na podstawie wyposażenia oraz kontekstu stratygraficznego na 1 połowę X w., z możliwością pochodzenia najwcześniejszych grobów już z przełomu IX i X w.

Główni badacze Oldenburga Karl W. Struve i Ingo Gabriel sądzą, że na opisanym wyżej cmentarzu pochowani zostali przedstawiciele obodrzyckiej warstwy panującej (rodzina książęca?, możni?, członkowie drużyny?); nie tłumaczą jednak bliżej powodów tak wczesnej recepcji przez nich rytuału szkieletowego. I. Gabriel (1984a; 1984b) przyjmuje ponadto, że halowa budowla słupowa (3. w kolejności zbudowana w tym miejscu) pełniła zarówno funkcję reprezentacyjnej auli, jak i ośrodka kultu pogańskiego i tym uzasadnia koncentrację grobów w jej wnętrzu.

Nie wchodząc bliżej w rozważania nad etniczną przynależnością osobników pochowanych w Oldenburgu, można jedno stwierdzić z dużą dozą prawdopodobieństwa: ludzie ci żyli i grzebani byli na wzór obyczajowości skandynawskiej. Zdają się o tym świadczyć pewne elementy ich ubioru i insygniów statusu społecznego (np. pasamony, złote wisiorki, okucia pasa pochodzące najpewniej z warsztatów w Haithabu, broń i ostrogi zachodnio- lub północnoeuropejskiej proveniencji), dalej przybory domowe i sposób życia (misa brązowa, szkatułki, akcesoria do gry w *hnefi*), czy wreszcie powszechność stosowania trumien, a wyjątkowo również tak typowo skandynawskich form sepulkralnych, jak groby komorowe lub pochówki w skrzyni wozowej (jak wykazał M. Müller-Wille, „Offa-Bücher”, 36: 1976, te ostatnie stosowane były na SW wybrzeżach Bałtyku wyłącznie do grzebania Normanek z najwyższych warstw społecznych). W tym kontekście należałoby też ponownie rozpatrzyć funkcję i korzenie budowli halowej: aula pałacowa na wzór dworów karolińskich czy hala kultowa na podobieństwo północnych długich domów słupowych, czy wreszcie późniejsza od po-

chówków świątynia chrześcijańska? Jej analogie przytaczane przez I. Gabriela (1984b) pochodzą wyłącznie z kręgów skandynawskich obiektów kultowo-reprezentacyjnych.

Biorąc z kolei pod uwagę inne, bardziej interregionalne cechy występujące na cmentarzysku w Oldenburgu, jak zachodnią orientację zmarłych i układ w pozycji wyprostowanej na wznak oraz – co szczególnie miałyby przemawiać za pochowaniem tu ludności słowiańskiej – stosunkowo duży procent grobów nie wyposażonych, to nie szukając daleko, ściśle ich odpowiedniki znajdujemy w Haithabu, najbliższym Oldenburgowi międzynarodowym centrum handlowym (zestawienie literatury dotyczącej stanowisk nekropolicznych w Haithabu – Steuer 1984). Oba stosunkowo dobrze rozpoznane płaskie cmentarzyska szkieletowe w IX–połowy XI w. (ok. 350 grobów w obrębie półkolistego wału i ok. 700 na S od bramy południowej) charakteryzowała zachodnia lub południowo-zachodnia orientacja zwłok, ich wyprostowany układ, obecność różnego rodzaju trumien i stosunkowo nieliczny, a także mało urozmaicony inwentarz grobowy (np. w wybranym odcinku nekropoli we wnętrzu obwałowań tylko ok.  $\frac{1}{3}$  zmarłych posiadała wyposażenie – Steuer 1984, ryc. 17). Jest przy tym znamienne, iż pochówki o orientacji zachodniej zalegały na starszych grobach, m.in. ciałopalnych oraz szkieletowych o orientacji południowej.

Powracając zatem do nekropoli w Oldenburgu i powodów zaliczenia jej do strefy G, przypomnieć trzeba, że klasyfikujemy cmentarzyska przede wszystkim z punktu widzenia ich cech sepulkralnych. Język, jakim posługiwali się pochowani na nich zmarli, nie interesuje nas na etapie analizy źródeł archeologicznych; dopiero w dalszej kolejności, po wykazaniu homo- lub heterogeniczności zespołu cech obrzędowych można ewentualnie – biorąc je jako jeden z elementów dowodowych – rozważać etniczną przynależność badanej populacji. Toteż obecnie konstatujemy jedynie, że cmentarzysko w Oldenburgu nie ma żadnych odpowiedników na współczesnych mu nekropolach obszaru między dolną Łabą a dolną Wisłą, natomiast może być porównywane z niektórymi partiami wielkich zespołów cmentarnych w Haithabu (2 cmentarzyska płaskie) i w Birce (groby na N od grodu<sup>24</sup> – Gräslund 1980). Ten kierunek analogii oraz obecność charakterystycznego dla Szwedów grobu komorowego czy dla Duńczyków grobu w skrzyni wozowej, a także przyborów do popularnej w północnej Europie gry w *hnefi*, wskazują jednoznacznie na skandynawskie powiązania, a więc na ten sam krąg obrzędowości, z którym wiązaliśmy ciało-

<sup>24</sup> Ta grupa płaskich grobów zawierała jednak znacznie bogatszy i liczniejszy inwentarz niż pochówki w Oldenburgu.



palne i birtualne cmentarzyska strefy G<sup>25</sup>. Czyli pierwociny stosowania inhumacji na omawianym przez nas obszarze w IX–X w. występują albo bezpośrednio w strefie G (Świelubie, Ralswiek, Oldenburg), albo w przypuszczalnym promieniu jej oddziaływań (Alt Käbelich).

Od schyłku X lub początków XI w. (umownie przyjmujemy rok 1000) pojawia się znacznie większa liczba pochówków szkieletowych (mapa 4 i tabela 2)<sup>26</sup>. Nim przejdziemy do charakterystyki przedstawionych na nich form recepcji rytuału szkieletowego, zwrócić musimy uwagę na pewne mankamenty obu zestawień. Jest rzeczą powszechnie znaną, że zarówno w 20-leciu międzywojennym, jak i w ostatnich 40. latach badania cmentarzysk wczesnośredniowiecznych na obszarze między dolną Łabą a dolną Wisłą były szczególnie zaniedbaną domeną działalności archeologicznej. Wysilek badawczy koncentrował się głównie na eksploracji grodzisk i wczesnomiejskich centrów portowo-handlowych. Wśród nekropoli na większą skalę rozkopywano przede wszystkim cmentarzyska strefy G: Świelubie, Wolin, Ralswiek, Menz-

lin, Oldenburg. Z innych stanowisk można wyliczyć zaledwie 10: Növenthien, Damm (Kr. Rostock), Behren-Lübchin, Usadel, Sanzkow, Cedynia, Cewlino, Orzeszkowo, Parsęko i Pruszcz, które z uwagi na większą liczbę pochówków i systematyczny rodzaj badań stanowić mogą bardziej wartościową bazę wnioskową. Pozostała masa punktów cmentarnych (265), pochodzących głównie z przypadkowych lub „amatorskich” odkryć, nierzadko z ubiegłego wieku, dostarcza co najwyżej ogólnych informacji o typie rytuału lub formie grobu, a niewiele tylko danych do odtworzenia innych cech obrządku, np. konstrukcji grobowych, orientacji czy układów szkieletów.

Poza tą małą liczbą nowocześnie i w większym zakresie zbadanych stanowisk nekropolicznych drugim poważnym minusem jest brak podstaw do datowania poszczególnych cmentarzysk w ramach czasowych węższych niż jedno, a niekiedy dwa stulecia. Ten niedostatek wynika z kolei z charakteru wyposażenia, stosunkowo bardzo ubożego, nieurozmaiconego i pozbawionego tzw. dobrych datowników. Dlatego na mapie 4 i w tabeli 2 mogą sąsiadować obok siebie cmentarzyska bądź cechy sepulkralne niekoniecznie synchroniczne, a rejestrowane w przedziale 150 do 200 lat (od przeł. X i XI w. do poł. lub koń. XII w., nierzadko jeszcze też do 1 poł. XIII w.). Mamy przy tym świadomość, że nawet ów słup graniczny, za jaki uznaliśmy rok 1000 dzielący w tej strefie fazę IIb od fazy III, też nie jest wyznaczony na podstawie jakiejś większej liczby udokumentowanych faktów, lecz przyjęty jako najzupełniej umowna bariera czasowa za innymi, bardziej kompetentnymi badaczami cmentarzysk północnosłowiańskich (Łosiński 1981; Warnke 1982a). Poza monetami bowiem nie ma innych zabytków, które precyzyjnie można byłoby zamknąć bądź tylko w ramach X, bądź tylko w ramach XI w., co nie oznacza, że z tą samą precyzją wolno datować pochówki, w których one wystąpiły<sup>27</sup>. Przytłaczająca

<sup>25</sup> Dla zagadnień sepulkralnych nieistotne będzie, czy nosicielami tej obrzędowości byli członkowie rodziny lub drużyny książęcej, czy też grupy kupców, gdyż w miastach nadbałtyckich pochówki przedstawicieli warstwy możnowładczej i kupieckiej są często nie do rozróżnienia z uwagi na „łączenie w jednym ręku zajęć handlowych i wojennych” (LECIEJEWICZ 1979; 1981, 162).

<sup>26</sup> Mapę 4 sporządzono na podstawie następujących prac: Odosobnione cmentarzyska ciałopalne – ZOLL-ADAMIKOWA 1979b, ryc.59 (i uzupełnienia z *Corpus* 2 oraz z Informatora Archeologicznego. Badania 1.1976–1985). Strefa H<sub>7</sub> – BRACHMANN 1978; *Corpus* 1, 3, 4; DUŠEK 1971; GREBE, HOFFMANN 1964; HERRMANN 1968; 1969; PLATE 1976; REMPEL 1966; SCHMIDT, NITZSCHKE 1976; SCHNEIDER 1982; WACHTER 1984. Strefa H<sub>8</sub> i H/K – *Corpus* 3 (Kr. Frankfurt i Kr. Seelow); DĘBSKA-LUTY, LIPIŃSKA 1986; GĄSOWSKI 1949; 1951; 1952; GESCHWENDT 1929; GÖTZE 1929; HILCZERÓWNA, URBAŃSKA-ŁOSIŃSKA 1970; Informator Archeologiczny. Badania 1.1967–1985; JASNOSZ 1959; KASZEWSKY 1971; KASZEWSKA 1960; KOČKA-KRENZ 1972; KUFEL-DZIERZGOWSKA 1975; LECIEJEWICZ, ŁOSIŃSKI 1960; ŁĘGA 1930; MIŚKIEWICZ 1969; MIŚKIEWICZOWA 1982; MORAWSKI, ZAITZ 1977; NOSEK 1957; PARCZEWSKI 1981; RAJEWSKI 1937; RAUHUT 1971; RAUHUT, DŁUGOPOLSKA, 1971; 1972; 1973; 1974; RAUHUTOWA 1972; SZYBOWICZ 1980; 1981; URBAŃSKA, KURNATOWSKI 1967; Krzysztof WACHOWSKI 1975; WALICKA 1958; ZAWADZKA-ANTOSIK 1973; ZIELONKA 1958; ZOLL-ADAMIKOWA 1966; 1971b; ŻAKI 1974. Strefa J – BECK 1969; CHOIŃSKA 1975; CNOTLIWY 1971; *Corpus* 1 – 3; EGGERS 1939; FILIPOWIAK 1962; GRALOW 1982; GRENZ 1961; HARCK 1972/1973; 1977; HERRMANN 1969; HOLLNAGEL 1962; Informator Archeologiczny. Badania 1.1974–1978, 1980–1985; KOČKA-KRENZ 1972; KOSTRZEWSKI 1960; LACHOWICZ, OLCZAK, SIUCHNIŃSKI 1977; ŁĘGA 1930; ŁOSIŃSKI 1980; 1981; 1982; ŁOSIŃSKI, OLCZAK, SIUCHNIŃSKI 1971; MALINOWSKA-ŁAZARCZYK 1982; OLCZAK, SIUCHNIŃSKI 1966; 1968; 1970; PETERS 1966; V.SCHMIDT 1981; 1984; 1985; ŚWIĄTKIEWICZ 1982; VOGEL 1972; WACHTER 1984; WARNKE 1978; 1979; 1982a; 1983; WOJTASIK 1968; 1973; ŻAK 1957. Strefa L<sub>2</sub> – *Corpus* 4; REMPEL 1966; ZOLL-ADAMIKOWA 1975, 57–60; 1979b, 304 n.

<sup>27</sup> Monety nie są przy tym częstym składnikiem inwentarzy grobów północnopolańskich i pomorskich. Na ogólną liczbę 275 stanowisk (por. przyp. 28) znaleziono je na 16 cmentarzyskach. Interesujący jest przy tym rozrzut chronologiczny numizmatów. Na Pomorzu występują przede wszystkim okazy wcześniejsze: nie określona bliżej moneta arabska z Ciepłego, XI-wieczne z Cewlina, Dębczyna, Wolina, stan. 8. Prócz tego XII–XIII-wieczne z Cedyni i Karlina. Natomiast Słowiańszczyzna połabska dostarcza więcej monet późnych edycji, zwykle niemieckich, z XII i XIII w. (Gahmel, Neubrandenburg, Növenthien, Prenzlau, Raßsau, Sanzkow, Usadel). Starsze egzemplarze od przełomu X i XI w. do przełomu XI i XII w. znaleziono na 5 stanowiskach (Fliessau, Friedrichsdorf, Gahmel, Usadel, Damm, Kr. Rostock). W znacznej mierze jest to chyba wynik późniejszego upowszechniania się i dłuższego trwania cmentarzysk pozakościelnych, szczególnie u Drzewian i Wioletów; nie można wykluczyć jednak także możliwości opóźnionego u nich procesu upięięźniania rynku wewnętrznego. Z innych tzw. dobrych datowników wymienić jeszcze można

większość grobów, jeśli w ogóle zawiera jakieś datujące elementy wyposażenia, to głównie kabłączki skroniowe, okucia pochewek noży, pierścionki czy naszyjniki plecione z drutu, a więc to spektrum zabytków, które wchodzi w użytkowanie w 2 połowie X wieku i występuje jeszcze w głębi XII, a niekiedy nawet w XIII w. I ono określa granice funkcjonowania większości nekropoli na owe 150 do 200 lat. Oczywiście są to granice potencjalne, a nie rzeczywiste, zwłaszcza w odniesieniu do niektórych w całości prawie odkrytych cmentarzysk, liczących niespełna 30 lub 40 pochówków (np. Gustävel czy Behren-Lübchin).

Zdając więc sobie sprawę ze wszystkich braków i niedoskonałości zbiorczego ujęcia form recepcji rytuału szkieletowego na północnym Połabiu i Pomorzu, nie mając jednak w chwili obecnej możliwości ani uściślenia chronologii grobów, ani uzyskania więcej informacji o cechach sepulkralnych, decydujemy się zestawić te dane, których dostarcza obecnie rozpoznana baza źródeł, w formie zaprezentowanej na mapach 4 i 5 oraz w tabeli 2 (rubryki 5–18). Celem sprawdzenia, czy między głównymi grupami plemion północnosłowiańskich: obodrzycką, wielecką i pomorską, istniały jakieś różnice w formach recepcji rytuału szkieletowego, w tabeli odrębnie potraktowano nekropole tych trzech ugrupowań. Ponadto z uwagi na nierównomierny stan eksploracji cmentarzysk (np. słabo rozpoznany obszar Wagrii w stosunku do nieco lepiej zbadanych innych ziem obodrzyckich) i na wyłaniające się istotne odmienności obrządku między niektórymi regionami w łonie tego samego zespołu plemion (np. między Rugią a resztą obszaru wieleckiego) wyodrębniono jeszcze 4 jednostki terytorialno-etniczne, razem więc 7 w całej strefie J: jedną na lewym brzegu Łaby – ziemie zajmowane głównie przez Drzewian (rubr. 5 i 6) oraz po dwie wśród Obodrzyców (rub. 7–10), Wioletów (rub. 11–14) i Pomorzan (rub. 15–18)<sup>28</sup>.

Przystępując do analizy poszczególnych cech sepulkralnych, stwierdzić należy zasadniczą zbieżność praktyk w wydzielonych 7 jednostkach. Różnice nie mają charakteru jakościowego, polegają przede

mięcej (18 cmentarzysk, z których – poza 2 okazami typu Z i jednym typu X – znane są przede wszystkim egzemplarze typu  $\alpha$  o szerokich ramach chronologicznych), ostrogi (9 nekropoli) oraz misy brązowe (8 cmentarzysk).

<sup>28</sup> Łącznie z 7 ww. jednostek plemiennych uwzględniono 275 stanowisk nekropolicznych datowanych na okres 950/1000–1150/1200: 7 z Wagrii, 14 z lewobrzeża Łaby, 27 z pozostałych terenów obodrzyckich, 95 z obszarów wieleckich poza Rugią, 28 z Rugii, 18 z Pomorza przyodrzeńskiego i 86 z pozostałej części Pomorza; pominięto obiekty domniemane i bezsporne cmentarzyska przykościelne. Włączono natomiast kilka nekropoli, które przekraczają przyjętą tu górną granicę, czyli przełom XII i XIII w. Są to albo obiekty użytkowane już wcześniej (np. Cedynia, stan. 2), albo późne, lecz jeszcze o cechach pozakościelnych (np. Növenthien, Rassau).

wszystkim na odmiennym natężeniu występowania wymienionych poniżej 7 cech diagnostycznych, z których 3 pierwsze stanowią główny wyróżnik strefy J, 4 dalsze zaś, pomocnicze, służą do jej bliższej charakterystyki.

1. Wszędzie przy przewadze inhumacji rejestruje się stosowanie również kremacji zwłok. Najintensywniej występuje ona u Wioletów i Pomorzan przyodrzeńskich, najslabiej u Obodrzyców i pozostałych Pomorzan. Ogółem zarejestrowano na omawianym obszarze 42 cmentarzyska ciałopalne, 22 birtualne i 205 szkieletowych (pomijamy 6 stanowisk o nieokreślonym typie rytuału), czyli stosunek ich wyraża się w przybliżeniu, jak 2:1:10. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę nie liczbę nekropoli, ale liczbę odkrytych grobów ciałopalnych i szkieletowych, wówczas te drugie dominują jeszcze bardziej nad pierwszymi. Cmentarzyska ciałopalne (poza Wolinem, stan. 8, gdzie ujawniono minimum 110 pochówków ciałopalnych przy 206 szkieletowych) nie są bowiem duże i zawierają na ogół od jednego do kilku grobów. Uwzględniając zatem tylko te nekropole, na których liczba pochowanych zmarłych jest znana, i pomijając pochówki datowane po roku 1200 z takich obiektów, jak Növenthien czy Cedynia, otrzymujemy liczbę 240 pochówków ciałopalnych i ok. 2080 pochówków szkieletowych odsłoniętych w strefie J (bez Wolina, stan. 8, odpowiednio 130 i ok. 1870), a więc proporcje ich układają się w przybliżeniu jak 1:8,7 (bez Wolina jak 1:14,5). Biorąc zaś pod uwagę długie utrzymywanie się pogaństwa u północnych Połabian (wg źródeł pisanych w Wagrii i u Wioletów jeszcze w głąb XII w.), nie można wykluczyć ewentualności, że znacznie większy odsetek ludności wciąż palił swych zmarłych, lecz – podobnie jak w fazie I i II – chował ich w jakichś grobach napowierzchniowych. Tego rodzaju obiektów nie umiemy wciąż rozpoznać, dlatego pytanie o rzeczywiste proporcje między pochówkami szkieletowymi i ciałopalnymi pozostać musi bez odpowiedzi. Zważywszy jednak, że w sąsiednich strefach H<sub>7</sub> i H<sub>8</sub> grobów ciałopalnych występuje wielokrotnie mniej (jeden przypada na kilkaset szkieletowych, w strefie J jeden na 9–15), uznać trzeba kremację zwłok, praktykowaną przez co najmniej 7–10<sup>0</sup>/<sub>0</sub> populacji, za istotne signum odróżniające obszary nadbałtyckie od innych.

2. Drugą z kolei cechą diagnostyczną jest chowanie zmarłych zarówno na cmentarzyskach płaskich, jak i kurhanowych. W skali całej strefy te pierwsze zdecydowanie przeważają (186 na 89)<sup>29</sup>, jedynie na Pomorzu, Rugii i Wagrii obserwuje się równowagę

<sup>29</sup> Do 72 wczesnośredniowiecznych cmentarzysk kurhanowych: szkieletowych, birtualnych i ciałopalnych, doliczono 17 dalszych, gdzie groby wczesnośredniowieczne wkopane zostały w nasypy mogił starszych.

obu kategorii nekropoli; na tych trzech obszarach występuje zresztą blisko 78% wszystkich zarejestrowanych stanowisk kurhanowych (51 + 14 + 4). U Wioletów, jak i na całym zachodnim Połabiu, częstsze są przy tym pochówki wkopywane w kurhany starożytne, gdy tymczasem ta forma grobu nie została dotąd zaobserwowana na terytorium Pomorzan. Z cmentarzysk kurhanowych stanowiących w przybliżeniu 30% wszystkich nekropoli strefy J pochodzi tylko ok. 16% zbadanych pochówków (360 kurhanowych na ok. 1960 płaskich); cmentarzyska płaskie są jak wiadomo znacznie bardziej rozległe i liczebniejsze. Inaczej natomiast przedstawiają się stosunki ilościowe grobów ciałopalnych. Jeśli pominiemy 110 pochówków ciałopalnych z Wolina, stan. 8, powiększających się o blisko połowę ogólną liczbę tej kategorii grobów, okaże się, że w kurhanach znaleziono prawie 70% wszystkich pochówków ciałopalnych (53 na 77).

3. Dalszym wyróżnikiem strefy J są czworograniaste bryły kurhanów i czworoboczne (częściej) lub koliste (rzadziej) konstrukcje kamienne tych mogił, na ogół w postaci obstaw okalających nasypy, w wielu wypadkach z ogromnych głazów narzutowych: powszechnie spotykane są też bruki i płaszcze z kamieni, natomiast rzadziej skrzynie z płyt lub głazów (np. Jabłończ, Radusz, Uniradze, Warchlino) albo przegradzanie wnętrza kurhanu murkiem z kamieni (Zalesie, Zaskoczyn, Uniradze, Jabłończ, Gowidlino, Fliessau, Sierksdorf oraz prawdopodobnie Ciecholub i Strzykocin). Intensywność występowania z jednej strony konstrukcji kamiennych, z drugiej zaś czworobocznych nasypów i obstaw (typ Orzeszkowo) obrazują poniższe liczby dotyczące Pomorza. Na 51 stanowisk kurhanowych informacje o budowie mogił mamy w odniesieniu do 46. Konstrukcje kamienne zanotowano na 41 cmentarzyskach, są to: bliżej nie określone (21), obstawy czworokątne (12) i koliste (3), skrzynie (4) oraz murki-przegrody (7). Ponadto wiadomo o istnieniu czworograniastej bryły nasypów na 3 innych cmentarzyskach, kolistej zaś na 2 dalszych, bez wzmianki o obstawach (może już wyrabowanych). Konstrukcje zatem kamienne znajdowały się na co najmniej 90% nekropoli kurhanowych Pomorza, w tym czworoboczne nasypy i obstawy typu Orzeszkowo co najmniej na 30%. Interesujący jest przy tym rozrzut przestrzenny kurhanów wymienionego typu. Występują one od Wagrii na zachodzie po obrzeża Zatoki Gdańskiej na wschodzie i dalej jeszcze na północnym Mazowszu oraz w Puszczy Białowieskiej. Tylko jednak na Pomorzu pojawiają się w bardziej zwartym zasięgu od górnej Regi i Iny do Raduni i górnej Wierzycy. Poza tym regionem czworograniaste mogiły rejestrowano na wyspach Uznam (Korsewandt) i Rugii (Ralswiek, Pulitz), na lewym brzegu dolnej Odry (Löcknitz,

Chorin) oraz na obszarze Wagrii (Altenkrempe-Sierhagen, Sierksdorf-Övelgönne, Sierksdorf-Hof Altona, Waterneversdorf-Stöfs)<sup>30</sup>. Jeśli rozprzestrzenienie kurhanów typu Orzeszkowo na Połabiu i w basenie dolnej Odry zdaje się popierać tezę V. Vogla (1972, 41) o skandynawskiej genezie mogił czworograniastych, gdyż występują rzeczywiście tam, gdzie wcześniej znajdowały się cmentarzyska strefy G (por. mapa 3), to jednak ich rozrzut na Pomorzu nie potwierdza tej koncepcji (ciągną się pasem w głębi ładu w pobliżu linii wzgórz moreny czołowej, brak ich na razie na Pobreżach, a zwłaszcza w sąsiedztwie centrów strefy G na Wolinie i w Świelubiu), co nakazuje poszukiwać innych jeszcze korzeni tego zjawiska (por. s. 198).

4. Niewiele da się powiedzieć na temat rodzaju drewnianych obudów grobowych i częstotliwości ich występowania. Nasze informacje ograniczają się w najlepszym razie do kwestii obecności lub braku trumien w grobach płaskich. O typie ich konstrukcji: trumny pełne wydrążone w pniu drzewa czy zbijane z desek lub tylko częściowe obstawy z dranic, brak na ogół wyczerpujących danych. Niemniej kartując zarejestrowane dotąd stanowiska z trumnami różnego rodzaju zauważyć można dwa zjawiska: 1 – jedyne pochówki złożone w wydrążonych kłodach drewna (*Baumsärge*) znajdują się na zachodnich kresach omawianej strefy, w ziemi Warnów (Ober-Kleveez, Waterneversdorf-Stöfs), Połabian (Nesow) i Drzewian (Fliessau, Növenthien), czyli w strefie kontaktowej z Sasami, stosującymi powszechnie ten typ obudowy drewnianej na cmentarzyskach szkieletowych; 2 – stanowiska z trumnami zbijanymi z desek (obecność gwoździ) lub z obstawami z dranic zdają się występować liczniej u Obodrzcyców oraz na pograniczu obodrzycko-wieleckim nad dolną Warnową niż u Pomorzan czy Wioletów; z tego ostatniego terytorium obraz jest jednak niezbyt jasny – na niektórych większych cmentarzyskach brak jakichkolwiek obudów drewnianych (np. Behren-Lübchin, Usadel), na innych zaś przynajmniej połowa zmarłych spoczywała w trumnach (Sanzkow). Być może zarysowane wyżej prawidłowości są tylko pozorne, gdyż wynikają z niedostatku obecnie dostępnej bazy źródłowej (nie jest wykluczone np. że obiekty obodrzyckie pochodzą głównie z późniejszych faz, kiedy to trumny stały się powszechniejsze). Niemniej wymieniamy je tutaj bardziej w charakterze postulatu badawczego niż ostatecznych ustaleń, wydaje się bowiem, że skrupulatne obserwacje tej cechy konstrukcji grobu w toku przyszłych, systematycznych eksploracji wnieść mogą istotne walory poznawcze.

<sup>30</sup> Pomijamy domniemane obiekty czworograniaste z Rugii (WARNKE 1979, 260) i z Wagrii (VOGEL 1972, 40) oraz pojedyncze z Meklemburgii (np. *Corpus* 2, 38/86 i 46/89).

5. Dalszą pomocniczą cechą wyróżniającą strefę J jest wschodnia orientacja zmarłych (mapa 5). Niestety i o układzie zwłok mamy bardzo niekompletne dane, bo jedynie z 82, czyli z niespełna 30% cmentarzysk, w tym 22 kurhanowych i 60 płaskich. Na tych pierwszych we wschodniej części omawianego obszaru, a więc na Pomorzu, Uznamie i Rugii, orientacja wschodnia jest dominująca: występuje na 12 cmentarzyskach (brak jej jedynie w Dobrej, gdzie zbadano tylko 1 kurhan); z ujawnionych tu 46 szkieletów, których orientacja jest znana, 37 leżało głową na wschód. Prawdopodobnie w zbliżony sposób ukie-  
runkowane były pochówki podkurhanowe na 2 cmentarzyskach w Wagrii. Natomiast na pozostałych 7 nekropolach w ziemi Drzewian, Obodrzyków i Wioletów zmarli leżeli głową ku zachodowi (przeważnie były to groby wkopywane w nasypy mogił starożytnych). Na cmentarzyskach płaskich sytuacja jest bardziej zróżnicowana. Orientację wschodnią zarejestrowano na 30 cmentarzyskach (brak jej np. u Drzewian i w zachodnich połaciach terytorium obodrzyckiego), wyłącznie zachodnią na 29, a południową i północną na jednym. Pamiętać trzeba jednak, że w kierunku wschodnim układano zazwyczaj tylko część pochówków, a zatem dla bezspornego stwierdzenia braku lub obecności tej cechy miarodajne mogą być przede wszystkim większe kompleksy grobów z precyzyjnie określoną orientacją zmarłych. Takich zaś na obszarze strefy J mamy zaledwie kilka. W świetle materiałów tam uzyskanych wschodnia orientacja występuje najintensywniej w Wolinie, stan. 8 (blisko 60% szkieletów) i w Sanzkow (31%), bardzo słabo w Gustävel (9%), Usadel (5%), Mecklenburgu (3%) i Damm, Kr. Rostock (2,5%), natomiast nie stwierdzono jej w Cewlinie ani w Behren-Lübchin. A zatem na kresach zachodnich obraz podobny jest do tego, jaki rysuje się na podstawie analizy cmentarzysk kurhanowych. Na Pomorzu jednak i w północno-wschodniej partii ziem wieleckich nie potwierdza się tak wyraźna w mogiłach dominacja orientacji wschodniej. Wydaje się więc, że zwyczaj skierowywania głowy zmarłych ku wschodowi nie objawia się w strefie J w takim natężeniu, jak w strefie H<sub>8</sub> i nie ma na razie dowodów, by cechował on, jak w tamtej strefie, przede wszystkim groby mężczyzn. Niemniej sam fakt pojawiania się pewnej liczby pochówków o orientacji wschodniej – liczniejszych przy tym na cmentarzyskach kurhanowych u Pomorzan oraz części Wioletów – ma swoją wymowę i odróżnia strefę J od innych terytoriów połabskich o przewadze lub wyłączności orientacji zachodniej (np. od strefy H<sub>7</sub>).

6. Odstępstwa od pozycji wyprostowanej na wznak oraz niekompletność i rozcząstkowywanie zwłok są zjawiskami bardzo słabo zaakcentowanymi w strefie J. Tej pierwszej cechy, a więc układania

zmarłych na boku, brzuchu, w pozycji skurczonej itp., nie będziemy tu zresztą traktować jako elementu istotnego dla omawianego obszaru, gdyż odstępstwa od normy występują sporadycznie na cmentarzyskach pozakościelnych wszystkich stref. Pochówki częściowe są równie rzadkie. Jeśli pominiemy 2 cmentarzyska w zasięgu dawnej strefy G – które dostarczyły wprawdzie dowodów rozcząstkowywania zwłok, ale nie wiadomo, czy z fazy II, czy z fazy III (brak datowników w grobach z Wolina, stan. 8, materiały z Ralswiek nie opublikowane) – pozostają nam 4 nekropole, gdzie ujawniono domniemane<sup>31</sup> lub bezsporne pochówki cząstkowe. Do tych ostatnich należą groby w Jabłońcu: kurhan 3 – skupisko niekompletnych kości jednego osobnika oraz 3 odosobnione czaszki obwarowane konstrukcjami kamiennymi, kurhan 5 – jedna czaszka w małej skrzyni kamiennej, oraz w Parsęcku: kurhan 14 – 3 rozcząstkowane (pocięte) szkielety, grób płaski 15 – jeden pocięty kościobok drugiego w normalnym układzie. Wobec tak niewielkiej liczby udowodnionych wypadków chowania tylko części szkieletów nie można na razie wypowiadać się na temat zasięgu i częstotliwości owej praktyki, trzeba ją jednak odnotować zważywszy fakt występowania podobnych zabiegów wcześniej w strefie G oraz współcześnie w strefie H/K na Podlasiu.

7. Ostatnią cechą pomocniczą charakterystyczną dla strefy J jest rzadkie wyposażanie zmarłych w naczynia gliniane i drewniane (wiaderka). Zwracano już uwagę na brak ceramiki w inwentarzu grobów obodrzyckich (Herrmann 1969, 69); to samo dotyczy także terytorium Pomorzan i Wioletów. Na przykład na 5 meklemburskich cmentarzyskach płaskich o łącznej liczbie 379 pochówków znaleziono tylko 2 naczynia: po jednym w Alt Bartelsdorf i Damm, Kr. Rostock, a w Behren-Lübchin, Sanzkow i Usadel, poza nielicznymi skorupami o niepewnej przynależności do zespołu grobowego, nie było ich wcale. Nieco więcej ceramiki pojawia się jedynie na pograniczu ze Stodoranami i Polanami (*Corpus* 3, np. 57/78, 61/4, 15, 31, 63/7, 14, 74/142, 75/34). Wspominając o inwentarzu grobów strefy J, nie można zapominać o jednym jeszcze znamienym zjawisku, które na Pomorzu zaobserwował W. Łosiński (1981, 71n.), a które występuje na obszarze całej omawianej strefy. Chodzi tu o stosunkowo ubogie wyposażenie znajdujące w kurhanach w porównaniu z cmentarzyskami płaskimi. Odmienne niż ma to miejsce w fazie IIIa w strefie L<sub>1</sub>.

<sup>31</sup> Są to czaszki bez tułowia z Lubieszewa (ŚWIATKIEWICZ 1982, 155) oraz szkielet dziecka w kalocie osobnika dorosłego z Jembke (GRENZ 1961, 25).

Z powyższego przeglądu diagnostycznego cech sepulkralnych wynika pewne zróżnicowanie form recepcji rytuału szkieletowego u poszczególnych plemion. Nieco więcej powiedzieć możemy na ten temat w odniesieniu do grup wschodnich, mniej o zachodnich, a to głównie z racji zbyt małej liczby przebadanych tam stanowisk nekropolicznych.

Z ziemi Drzewian dysponujemy niepewnymi danymi o stosowaniu równoległe rytuału ciałopalnego (Küsten) i pochówków szkieletowych w kurhanach, albo pierwotnych (Fliessau), albo wtórnych (Kahlstorf, Mellin). Bardziej udokumentowane są – płaska forma grobu, używanie trumien (m.in. w typie *Baumsärge*) i konstrukcji kamiennych, a ponadto brak wschodniej orientacji zwłok. Nieliczne cmentarzyska węgryjskie zdają się potwierdzać bardziej intensywne występowanie kremacji zmarłych oraz kurhanowej formy grobu, w tym przede wszystkim mogił czworograniastych typu Orzeszkowo, a także trumien drewnianych; niejasna jest kwestia skierowania niektórych zmarłych głową ku wschodowi. Tereny pozostałych plemion obodrzyckich, również słabo przebadane, cechuje zdecydowana dominacja rytuału szkieletowego nad ciałopalnym (pojedyncze pochówki na nekropolach szkieletowych w Bobzin, Grevenstein, Gamehl? i Kummer), grobów płaskich nad kurhanowymi (tylko wkopane w mogiły starożytne w Gadebusch i Wendelstorf) oraz orientacji zachodniej nad wschodnią (11 pochówków na 5 nekropolach); ponadto notuje się tam częstsze stosowanie obudów drewnianych (choć brak ich np. w Gustävel), rzadsze zaś konstrukcji kamiennych.

Ziemie Wioletów charakteryzują się największą w całej strefie koncentracją pochówków ciałopalnych, przede wszystkim płaskich (popielnicowe i bezpopielnicowe: jamowe lub warstwowe) oraz kurhanowych (w tym także wkopywanych w nasypy grobów starszych). Cmentarzyska Rugii i zbliżone do nich z Wyspy Uznam różnią się przy tym nieco od nekropoli pozostałych obszarów wieleckich, a to występowaniem kurhanów również z pochówkami szkieletowymi (Nadelitz, Presnitz, Pulitz, Korsewandt), częstych konstrukcji kamiennych i mogił typu Orzeszkowo oraz wschodniej orientacji zmarłych. Terytorium Pomorzan zdaje się rozpadać na dwa regiony: wolińsko-pyrzycki na prawym brzegu dolnej Odry oraz pozostałą część Pomorza Zachodniego i całe Wschodnie. Ten pierwszy z uwagi na intensywne praktykowanie kremacji zwłok, dominację cmentarzysk płaskich i brak kurhanów z pochówkami szkieletowymi nawiązuje do obrzędowości Pomorza Zaodrzańskiego i innych, „niewyspowych” ziem wieleckich. Natomiast drugi cechuje duża liczba kurhanowych cmentarzysk szkieletowych (40), niekiedy birytualnych lub ciałopalnych (7), przy mniejszej (37) liczbie nekropoli

płaskich<sup>32</sup>, brak pochówków wkopywanych w nasypy grobów starożytnych, silnie zaakcentowana obecność konstrukcji typu Orzeszkowo i orientacji wschodniej w kurhanach, sporadyczne (lecz bezspornie udokumentowane) pojawianie się pochówków cząstkowych w kurhanach oraz nielicznych trumien.

Rozważania nad formami recepcji rytuału szkieletowego w strefie J podsumować można następującymi stwierdzeniami.

A. Na obszarze północnego Połabia i Pomorza zaznacza się wiele cech sepulkralnych, których specyfika pozwala wyróżnić odrębną strefę obrzędową. Znaczną część z nich w skali całego omawianego obszaru bądź poszczególnych jego części dostrzeżono już w poprzednich opracowaniach (m.in. Beck 1969; Gralów 1982; Harck 1977; Herrmann 1969; Hollnagel 1962; Kossak 1967; Łęga 1930; Łosiński 1981; Vogel 1972; Warnke 1982a; Zoll-Adamikowa 1979b). Niektóre jednak wyłonione zostały dopiero w toku niniejszych studiów, a mianowicie: istnienie orientacji wschodniej, pochówków niekompletnych, trumien z wydrążonych pni drzew i ich szczególnego zasięgu oraz wyodrębnianie się terytorium wolińsko-pyrzyckiego od reszty Pomorza przy powiązaniach tego regionu z obrzędowością wielecką.

B. Jak już wspomniano, owe cechy diagnostyczne, z wyjątkiem pochówków cząstkowych, występują na całym północnym Połabiu i Pomorzu, choć w różnym nasileniu. Ich obecność, czy to intensywna, czy tylko śladowa, wyznacza pewien określony obszar zwany tu strefą J, który pokrywa się w zasadzie z ziemiami zasiedlonymi przez kilka dużych plemion lub związków plemiennych: Obodrzyków, Wioletów i Pomorzan, a na lewym brzegu Łaby przez słabiej rozpoznane grupy, wśród nich na pewno plemię Drzewian. Jedyne południowy przebieg granicy strefy J (por. mapa 2) niezupełnie pokrywa się z przyjętą w literaturze limitacją etniczną: na Pomorzu poza jej zasięgiem znajduje się basen dolnej Brdy i Wdy z cmentarzyskami typu Kałdus (wiązącymi się raczej ze strefą H<sub>8</sub>)<sup>33</sup>, a w północnej Brandenburgii włączyliś-

<sup>32</sup> Zauważona przez W. Łosińskiego (1981) prawidłowość występowania pomorskich kurhanów na terenach nie zasiedlonych do X w. lub na rubieży ówczesnej ekumeny (i wyciągane na tej podstawie wnioski o charakterze kolonizacji dawnych pustkowi), aczkolwiek zdaje się poszerzać znacznie nasze horyzonty poznawcze, może być prawidłowością tylko pozorną. Wiadomo bowiem, że kurhanowa forma grobu zachowuje się dziś jedynie na obszarze lasów czy nieużytków; niewielkie szanse przetrwania miała w obrębie arealu uprawnego. Dlatego nie możemy mieć żadnej pewności, czy mogiły nie znajdowały się także w rejonach z dawną intensywnie zamieszkanymi, lecz zostały tam doszczętnie zniszczone pracami rolnymi.

<sup>33</sup> Ten obszar i całe zresztą Pojezierze południowopomorskie wyłączył też ze swych rozważań W. ŁOSIŃSKI (1982, 10–12, mapa). W innych częściach Pomorza pas puszczy Nadnoteckiej i rozrze-

my do niej dorzeczka rzek Dosse (Doszy), Rhin i górnej Haweli, gdzie lokalizowane są plemiona Doszan, Zamczyców i Rzeczan, zaliczane bądź do Wielętów, bądź do plemion nadhawelskich (Herrmann 1968, 28–31, tam dalsza literatura). Czy źródła nekropoliczne wnoszą tu jakieś nowe elementy poznawcze do kwestii podziałów etnicznych Połabia, trudno na razie wyrokować. Wytyczając w tym rejonie zasięg strefy J, kierowaliśmy się pewnym rozrzedzeniem punktów nekropolicznych na południe od rzeki Finow i od dolnego biegu Rhin oraz wystąpieniem orientacji wschodniej na dwóch cmentarzyskach (*Corpus* 3, 73/42, 75/41), co wskazywałoby na ich związek raczej ze strefą J niż H<sub>7</sub>. Z drugiej jednak strony obecność ceramiki w grobach omawianego tu rejonu (por. s. 206) i zaznaczanie się drugiej pustki osadniczej bardziej na północy (na S od dzisiejszych m. Pritzwalk – Wittstock – Fürstenberg – por. Herrmann 1968, ryc. 1) mogłyby wskazywać na potrzebę ewentualnej korekty południowej granicy strefy J na tym odcinku. Początek należy jednak na uzyskanie stamtąd większej liczby dobrze zbadanych cmentarzysk, gdyż tylko ich treści mogą być miarodajne w kwestii rozgraniczania stref obrządkowych.

C. Przyjęty umownie rok 1000 stanowi dolną granicę masowego występowania rytuału szkieletowego i większości cech charakteryzujących strefę J. Datę tę przekraczają w dół jedynie ciałopalne pochówki w kurhanach, notowane co najmniej od początku X w., a nie jest wykluczone, że i nasypy oraz obstawy kamienne typu Orzeszkowo (mogły w Dolicach i Löcknitz). Wcześniejszą metrykę ma oczywiście również kremacja zwłok, jednak rodzaje grobów ciałopalnych pojawiających się u Słowian nadbałtyckich od 2 połowy X w. przeważnie nie były tu przedtem stosowane. Znalezienie natomiast górnej granicy występowania cech wyróżniających strefę J, a tym samym górnej granicy jej istnienia, jest sprawą niełatwą. Dotychczasowy stan rozpoznania źródeł<sup>34</sup> pozwala jedynie na stwierdzenie udokumento-

wanie lub brak stanowisk archeologicznych (nie tylko zresztą nekropolicznych) stanowią już wyraźną granicę strefy J.

<sup>34</sup> Opieramy się tu na niewielu grobach, z tzw. dobrymi datownikami, w których wystąpiły również cechy diagnostyczne. Kurhanowa forma grobów szkieletowych potwierdzona jest w X/XI w. (Fliessau – monety, Łętowice – ostrogi), przed 3 ćw. XI w. (Orzeszkowo, kurhan III – naczynie ze skarbem wkopane w 3 ćw. XI w. w nasyp już istniejącej mogiły), w XI w. (Nadelitz, grób 7/8, i Uniradze – ostrogi) i w XI–pocz. (poł.?) XII w. (Ciecholub – miecz). Wschodnią orientację dokumentują zabytki od XI w. (Nadelitz, grób 7/8 – ostrogi, Wolin, stan. 8, grób 26 – moneta), przez wiek XII (Vipperow – miecz, Cedynia, stan. 2, grób 301 – moneta z końca XII w.) po 1 ćwierć (Usadel, grób 18 – moneta) lub 1 poł. XIII w. (Neubrandenburg, grób 1 – moneta). Konstrukcje kamienne w kurhanach poświadczone są w X/XI w. (obstawy w Łętowicach – ostrogi, murki-przegrody we Fliessau – monety) i w XI–pocz. (poł.?) XII w. (murki w Ciecholubiu – miecz). Na

wanej obecności pochówek ciałopalnych, kurhanowej formy grobu, mogił typu Orzeszkowo oraz kurhanowych konstrukcji kamiennych w XI i w początkach (1 poł.?) XII w., wschodniej orientacji zaś jeszcze w 1 połowie XIII w.; pozostałe cechy albo nie są bliżej datowane (pochówki cząstkowe<sup>35</sup>), albo pojawiają się w szerokich ramach czasowych (trumny, brak ceramiki). Nie potrafimy jednakże określić precyzyjnie dat, które w poszczególnych regionach stanowią ostateczną, górną limitację występowania konkretnych cech. Wolno tylko przypuszczać, że kremacja i zjawiska związane z sypaniem kurhanów nie przekraczają na Pomorzu początków 2 ćwierci XII w., a na ziemiach Obodryców 3 ćwierci tego stulecia. Pewne bowiem dodatkowe światło w tym względzie rzucają zakazy i nakazy kościelne, kierowane do świeżo nawracanej ludności. Wśród rytów pogańskich zabranianych w 1124/1125 r. na Pomorzu i w 1156 r. w Wagrii nie wymieniają ani ciałopalenia, ani grzebania zmarłych w kurhanach<sup>36</sup>. Prak-

cmentarzyskach płaskich ujawniono drewniany grób komorowy z konstrukcją kamienną z XI–pocz. (poł.?) XII w. (Cedynia stan. 2, grób 558 – miecz) oraz obstawy kamienne na 2 cmentarzyskach drzewiastych, gdzie w innych grobach, lecz zalegających w tych samych rzędach, znajdowały się monety z 2 poł. XII–XIII w. (Növenthien) lub 2 poł. XIII w. (Rassau). Wreszcie trumny typu *Baumsirge* poświadczone są od X/XI w. (Fliessau – monety) po 2 poł. XII lub XIII w. (Növenthien – monety), trumny z desek zaś od XI w. (Cieple, groby V i VI – zespół militariów i ozdób) po XIII w. (Növenthien – monety). Poza ceramiką nie mamy niestety innych datowników do określenia chronologii kremacji zwłok. Naczynia z grobów ciałopalnych (prócz okazów starszych, głównie grup Menkendorf i Woldegk) należą w większości do grup Bobzin, Tererow i Vipperow, datowanych na XI i 1 połowę XII w. (por. też WARNKE 1982a, s. 197 nn.).

<sup>35</sup> Ponieważ współwystępują one z kurhanową formą grobu, a w Jabłońcu z pochówkami ciałopalnymi, ich chronologia zamyka się prawdopodobnie w tych samych granicach czasowych, co wspomnianych dwóch cech.

<sup>36</sup> Mamy tu na myśli z jednej strony pouczenia Ottona z Bambergu dla Pomorzan (zanotowane m.in. w kronice Ekkeharda pod r. 1125), z drugiej zaś relację Helmolda (I, 83–84) dotyczącą różnych form likwidacji pogaństwa w Wagrii ok. 1156 r. Oba źródła nie pomijają przy tym obrzędów pogrzebowych. Helmold wymienia nakaz Adolfa, hrabiego Holsztynu, by ludność słowiańska chowała zmarłych na dziedzińcu kościoła; Otto żądał, by na grobach zmarłych chrześcijan nie umieszczano zagadkowych kijów (ZOLL-ADAMIKOWA 1979b, 180 n.), oraz by grzebano ich na cmentarzach przykościelnych, a nie *inter paganos in siltis aut in campis*. Można by wysunąć wątpliwość, czy obyczaj mieszkańców miast (a do nich przede wszystkim kierowali swe polecenia zarówno biskup bamberski, jak i Adolf holsztyński) mogą być traktowane jako reprezentatywne dla całej ludności? Abstrahując od możliwości przetrwania kremacji na Wolinie do początków XII w., trzeba zauważyć, że jeśli oba zwyczaje (tj. palenie zwłok i sypanie kurhanów) były jeszcze gdziekolwiek stosowane, to musiały być już na tyle przeżytkowym i zanikającym zjawiskiem, że nie dostrzegano potrzeby ich zwalczania w obliczu innych, bardziej rozpowszechnionych wykroczeń (Otto działał przy tym na znacznym obszarze, od Białogardu po prawobrzeżne Pomorze Zachodnie).

tyki te, gdyby były jeszcze powszechne, musiałyby je potępić Kościół rzymskokatolicki (*Kapitularze paderbornskie* przewidują za nie karę śmierci).

D. Poszukując przyczyn nagłego pojawienia się większej liczby pochówków szkieletowych u schyłku X i w początkach wieku XI w krajach nadbałtyckich, nie znajdujemy ich korzeni w strefie G, jedynym kręgu obrzędowym, w jakim na tym samym i pobliskich terenach stosowano wcześniej inhumację. To kosmopolityczne, przede wszystkim jednak skandynawskie *milieu*, w którego kształtowaniu nie można pomijać też pewnego udziału Słowian (szczególnie w X w., kiedy to widać wyraźną asymilację obcych elementów kulturowych przez miejscowe podłoże w Ralswiek i Wolinie), nie wywarło znaczącego wpływu na obrzędowość ludności osiadłej nieco dalej od centrów strefy G, jeśli charakterystyczne dla nich stanowiska nekropoliczne występują przez co najmniej 150 lat tylko w owych centrach, nie rozszerzając swego zasięgu. Do jedynych możliwych efektów promieniowania strefy G zaliczyliśmy wyżej powstanie w połowie IX w. cmentarzysk typu Alt Käbelich – Neuenkirchen (choć jest to tylko hipoteza alternatywna) oraz – już później, w strefie J – sporadyczne pojawianie się pochówków cząstkowych. Na cmentarzyskach wschodniej części strefy J nie znajduje kontynuacji północna ani południowa orientacja głowy, silnie natomiast zaakcentowana w grobach szkieletowych w Ralswiek i Świelubiu (pamiętajmy jednak, że inhumacja nie była na tych cmentarzyskach dominującym typem rytuału).

Z tych względów baczniejszą uwagę zwrócić trzeba na chronologię i zakres przestrzenny oddziaływania drugiego potencjalnego źródła rytuału szkieletowego, to jest eschatologii chrześcijańskiej. Szczegółowa analiza przekazów pisanych, informujących o przyjmowaniu chrześcijaństwa przez Słowian nadbałtyckich, prowadzi do wniosku, że występują u nich wszystkie 4 formy chrystianizacji (pozorna, formalna okresowa i formalna trwała oraz faktyczna), a także oba rodzaje działalności Kościoła (misyjna i państwowa). Rozpatrzmy bliżej, czy i jaki związek mają one z pojawieniem się rytuału szkieletowego oraz form jego recepcji.

W świetle źródeł pisanych sprzyjające warunki do chrystianizacji pozornej istniały na północnym Połabiu już co najmniej od 2 ćwierci VIII w. Stwarzały je różnego rodzaju kontakty ze światem zewnętrznym, głównie zachodnioeuropejskim. W pierwszym rzędzie wymienić można wyprawy wojenne, niekiedy w przymierzu z armiami krajów germańskich (np. Obodryców w 789 albo 809 r., Wioletów w 808 czy 1005 r.), najczęściej jednak przeciwko nim, w trakcie lub po których Słowianie bądź tracili jeńców, bądź zmuszeni byli do oddawania zakładników (np. w l. 789, 812,

838, 862, 967). Nie bez wpływu na wzajemne oddziaływanie było zapewne także wznoszenie twierdz pogranicznych, zwłaszcza takich, jak *Hohbouki* z początku IX w., czy łańcucha fortyfikacji z początku X w. wzdłuż Ilmenau – Schunter – Aller, które prócz funkcji militarnych mogły też spełniać rolę pośredników w wymianie handlowej. Szczególne zadanie w tym względzie przypadało jednak przede wszystkim saskiemu emporium kresowemu w Bardowiek (założ. przed 805 r.) oraz nadmorskim centrum portowo-handlowym. Od końca VIII w. źródła wymieniają liczne kontakty słowiańskiej warstwy rządzącej (książąt i *primores*) z dworem cesarskim lub królewskim, rozstrzygającym spory wewnątrzplemienne, narzucającym czy zatwierdzającym kolejnych władców, a nawet wymuszającym ich odosobnione konwersje (np. „króla” Obodryców w 931 r., a wcześniej księcia Sławomira w 821 r.). Trzeba wreszcie zwrócić uwagę na zanotowaną pod rokiem 780 chrystianizację Fryzów i Słowian, która wedle niektórych badaczy objęła plemiona na lewym brzegu Łaby (Labuda 1975, 180), a więc może i Drzewian, na utworzenie krótko potem biskupstwa w Verden, w obręb którego włączono tereny osadnicze tegoż plemienia, oraz na wznoszenie kościołów czy zakładanie klasztorów na pograniczu słowiańskim (np. w 795 w Lüneburgu, w IX w. w Bevensen, w 970 r. Oldenstadt), które to wszystkie akcje powodować mogły konwersje (*de nomine* lub *de facto*) części ludności drzewiańskiej.

Materiały nekropoliczne nie wskazują na to, by owe możliwości chrystianizacji pozornej wpłynęły na upowszechnienie rytuału szkieletowego przed połową czy końcem X w. (mapa 3). Występujące na północy przypadki inhumacji wiążemy bezpośrednio ze strefą G, bądź z jej domniemanym promieniowaniem (Alt Käbelich). Na południu zaś prócz niepewnego stanowiska w Wedderien (Wachter 1984, mapa 1) rejestrowane są 2 cmentarzyska w ziemi Wkrzan i Nieleciców, datowane dwoma naczyniami w przedziale VIII – X w. (*Corpus* 3, 59/47, 73/28). Groby te są wyrazem albo jakichś rzeczywistych, pojedynczych recepcji rytuału szkieletowego, albo spotykanego w fazie III zwyczaju stosowania w celach sepulkralnych relikwów ceramiki wyraźnie starszej (podobnie jak na zbliżonych terytorialnie, nadhawelskich obszarach strefy H<sub>7</sub>). Poza tym znajdują się jeszcze w dorzeczu Biese, Uchte i górnej Jeetze nieliczne groby szkieletowe (n.b. również nieprecyzyjnie datowane, być może jednak sprzed poł. X w.), które należą prawdopodobnie do najbardziej na północ wysuniętych reprezentantów strefy H<sub>1</sub>.

Następną najwcześniej datowaną formą była chrystianizacja formalna okresowa Obodryców, Pomorzan i zapewne Drzewian. W odniesieniu do tych ostatnich źródła pisane nie notują momentu oficjal-

nego chrztu (poza wymienionym wyżej, domniemanym nawróceniem w 780 r. i przyłączeniem do biskupstwa w Verden). Przypuszczać można, że formalne narzucanie chrześcijaństwa wiązało się z ekspansywną polityką Ottona I, poczynając bowiem od jego dokumentów z lat 937 i 956, nazwy wsi wendlandzkich wymieniane są w aktach uposażeń kościołów i klasztorów (to jakby ziemie te wchodziły już integralnie w skład państwa niemieckiego i jego administracji kościelnej). Od schyłku X w. pojawiać zaczynają się też cmentarzyska szkieletowe (Fliessau-Spranz). Wprawdzie nie spotyka się w zasadzie grobów ciałopalnych (wyjąwszy kurhany w Küsten datowane okuciem pochewki noża w szerokich ramach pol. X–XII w.)<sup>37</sup>, niemniej występowanie w XI–XII w. pochówków szkieletowych w kurhanach, konstrukcji kamiennych, niekiedy orientacji północnej lub południowej oraz elementów uzbrojenia nie wskazuje na systematyczne kontynuowanie trwałej akcji chrystianizacyjnej, ale raczej na jej okresowy, przerywany charakter (lub na wyłączenie z niej znacznych połaci Wendlandu). Prawdopodobnie ramy organizacji państwowej i kościelnej zacieśniają się, gdy ok. połowy XII w. powstają hrabstwa Lüchnow i Danenberg, częściowo – jak przypuszcza J. Strzelczyk (1968, 164) – w wyniku ostatecznego podboju dokonanego w czasie krucjaty przeciwko Słowianom z 1147 r. Trudno też orzec, kiedy zanikają ostatecznie cmentarze pozakościelne. Zauważona przez O. Harcka (1972, 57–62; 1977) cezura w typie i bogactwie wyposażenia, widoczna około przełomu XII i XIII w., zdaje się odbijać raczej „germanizację” ubioru tutejszej ludności niż zmiany praktyk pogrzebowych. W każdym razie jeszcze w roku 1225 w diecezji verdeńskiej i magdeburskiej wielu było pogan (zapewne wśród Drzewian, por. SSS, VI, 379), a w 2 ćwierci tegoż stulecia potrzebę wzniesienia nowego kościoła w pobliżu Isehagen uzasadnia się koniecznością walki z pogaństwem, które przetrwało wśród tamtejszych Słowian (Strzelczyk 1968, 170).

Dzieje Obodryców w okresie szerzenia chrześcijaństwa stanowią klasyczny przykład chrystianizacji formalnej okresowej. Są też znacznie lepiej poznane niż Słowian z Łaby dzięki oporowi, jaki te plemiona stawiały narzucaniu nowej wiary połączonemu z wyzyskiem fiskalnym, później już wprost z obcym panowaniem. Ustanowienie biskupstwa stargardzkiego w 968 r. (po usunięciu z grodu Żelibora miedzianego „wyobrażenia Saturna”) zapoczątkowało budowę

<sup>37</sup> Pomijamy kurhany ciałopalne w Görhde (umieszczone wprawdzie na mapie 4, lecz ze znakiem zapytania), gdyż nie ma podstaw do datowania ich ściślej niż tylko ogólnie na wczesne średniowiecze: najprawdopodobniej jednak pochodzą one z fazy IIb wraz z mogiłami w Bruchwedel i Bavendorf, zbliżonymi do nich pod względem budowy i rytuału.

kościół, zakładanie klasztorów (np. żeńskiego w Mechlinie), narzucanie dziesięcin; sądzi się, że formalnie ochrzczono wówczas całą ludność, a w każdym razie znaczną jej część, jeśli Gotszalk w wyniku intensywnej chrystianizacji w latach 1044–1066 zdołał odzyskać zaledwie  $\frac{1}{3}$  chrześcijan z czasów Mściwoja. Dalsze wydarzenia wykazały, jak powierzchowna i nietrwała była konwersja w 3 ćwierci X w. Przez następne 200 lat kroniki notują powtarzające się bunty i powstania (np. ważniejsze z l. 983?, 990–996, 1018, 1066, 1093, czy lokalne z 1 poł. XII w.) wymierzone zarówno przeciwko zwierzchnictwu saskiemu, jak i chrześcijańskim rodzimym książętom oraz głosicielom nowej wiary (np. zamordowanie Gotszalka i Jana, biskupa Mechlina). Okresy reakcji pogańskiej przedzielone były fazami wzmoczonej akcji chrystianizacyjnej i germanizacyjnej zarazem: po pierwszej z lat 968–983 (lub do 990 czy nawet 1018)<sup>38</sup>, kolejna nasilona za Gotszalka, gdy funkcjonują aż 3 biskupstwa, słabsza za Henryka Gotszalkowica w latach 1093–1127, dorywcza Wicelina w 2 ćwierci XII w. Niemniej rezultaty ich nie mogły być imponujące, jeśli jeszcze w 1156 r. książęta (Przybysław i Niklot) czy przedstawiciele szlachty (Cieszimir) są poganami, oddaje się cześć Prowemu, a w jego gaju książę wspólnie z kapłanem wydaje wyroki sądowe. Dopiero wskrzeszenie w latach 1150–1160 biskupstw: stargardzkiego w Lubece, mechlińskiego w Schwerinie i raciborskiego (Ratzeburg), prowadzące do odbudowy organizacji kościelnej niższego stopnia, a w 1168 r. upadek ostatniej ostoji połabskiego pogaństwa na Rugii przynieść mogły ostateczne zwycięstwo nowej religii i jej stopniowe upowszechnianie u ogółu ludności.

Czy tę mozaikę kolejnych zmian ideologicznych rejestrują źródła nekropoliczne? Bezsporne jest pojawienie się pewnej liczby cmentarzysk szkieletowych, szczególnie we wschodniej części, w ziemi Warnów i Obodryców właściwych. Wobec braku precyzyjnych datowników w wyposażeniu i krótkotrwałości okresów wzmoczonej chrystianizacji trudno orzec, w którym z nich upowszechnia się inhumacja: czy już w pierwszym, w 3 ćwierci X w., czy dopiero w drugim, w połowie XI w. (jeszcze późniejsza data jest mało prawdopodobna). A może był to proces stopniowej ewolucji? W kurhanach ciałopalnych w Wagrii oraz

<sup>38</sup> H. ŁOWMIŃSKI (1973, 289–296) sądzi, że wypadki 983 r. nie spowodowały zupełnego zerwania władców obodryckich z Kościołem (np. w napadzie na Hamburg i w 984 r. na zjeździe w Quedlinburgu księciu Mściwojowi towarzyszy kapelan), lecz że stało się to dopiero w 990 r. pod naciskiem Wioletów. Także i ta apostazja nie była całkowita, jeśli do Stargardu wróciło duchowieństwo wygnane w 990 r., a następcą Mściwoja przygarnął w Mechlinie biskupa Reginberta. Ostateczne zwycięstwo pogaństwa przypisać trzeba wydarzeniom 1018 r.



na nielicznych cmentarzyskach płaskich na innych terenach nie znaleziono niestety żadnych materiałów datujących, co uniemożliwia także określenie nawet najbardziej przybliżonych ram czasowych występowania i porzucania kremacji, a tym samym pośrednio ostatecznego zapanowania rytuału szkieletowego. Jednakże sam fakt pojawiania się grobów ciałopalnych oraz pochówków szkieletowych w kurhanach (pierwotnych lub wkopywanych w mogiły starsze) jest dość wymownym argumentem poświadczającym, że nie działał tu Kościół państwowy w sposób trwały i że musiały istnieć jakieś luki czasowe czy terytorialne rozpowszechniania chrześcijaństwa – przerwy tak wyraźnie udokumentowane przekazami pisanyymi. Te ostatnie źródła dostarczają też jedynych na razie przesłanek do ustalenia chronologii zaniku zjawisk sepulkralnych, związanych z okresową formą chrystianizacji. Tym odcinkiem czasu była zapewne 3 ćwierć XII w., gdy po odbudowaniu organizacji kościelnej rozpoczęto już trwałą działalność duszpasterską, wspomaganą przez aparat władzy politycznej oraz przez napływających, z dawna ochrzczonych kolonistów niemieckich. Wydaje się, że od zarania tej akcji nie stosowano szczególnie potępianych przez Kościół praktyk pogrzebowych, jeśli Helmold wspominał tylko o nakazie chowania zmarłych na dziedzińcach kościoła stargardzkiego (por. przyp. 36). Spełnienie tego polecenia w skali całego terytorium obodrzyckiego nie było wówczas realne z uwagi na niewystarczającą liczbę budowli sakralnych. Z porzuceniem cmentarzy pozakościelnych liczyć się trzeba dopiero w XIII, a może nawet w XIV wieku.

Z Pomorza dysponujemy większą niż z ziem Obodryców liczbą lepiej zbadanych cmentarzysk, lecz źródła pisane dotyczące wprowadzenia chrześcijaństwa są niestety bardzo skąpe. Przypuszczalnie po opanowaniu przez Mieszka I Wolina w 967 r. (prawdopodobnie zarazem Pomorza Zachodniego), a – jak się przyjmuje – około 960 r. Pomorza Gdańskiego, ludność tamtejsza mogła spotykać się częściej niż dotąd z nową religią i jej wyznawcami (np. reprezentantami warstwy rządzącej państwa polskiego), a może nawet z jakimiś celowymi próbami nawracania; nie można zatem wykluczyć pewnej liczby indywidualnych konwersji. Potwierdzone źródłami jest tylko przyjęcie chrztu z rąk św. Wojciecha w Gdańsku przez „wielkie tłumy ludzi” w 997 r., a 3 lata później utworzenie diecezji kołobrzeskiej, obejmującej zapewne całe Pomorze. Po stosunkowo niedługim okresie chrystianizacji pozornej<sup>39</sup> następuje więc zapoczątko-

kowanie chrystianizacji formalnej, prowadzonej przez Kościół państwowy. Nie miała ona jednak trwałego charakteru z uwagi na krótką, zapewne kilkuletnią działalność biskupstwa (przed 1013 r. Reinbern zostaje wysłany na Ruś), a później odpadnięcie Pomorza od Polski, jeszcze za życia Chrobrego lub w czasie walk po jego śmierci. Być może wówczas Pomorzanie (a także inne plemiona oddające się *paganis ritibus*) płacili trybut Kanutowi Wielkiemu (zm. 1035 r.). Później niewiele informacji napływa o sytuacji politycznej i religijnej na Pomorzu. W 1043 r. Wolin zostaje zniszczony przez króla Magnusa, w 1046 r. pojawił się w Merseburgu *Zemuzil* [książe] *Bomeraniorum*, o którym H. Łowmiański (1973, 416 i n.) sądzi, że był chrześcijaninem, Bolesław Śmiały utracił władzę nad Pomorzanami prawdopodobnie ok. 1060 r.; nie wyklucza się możliwości organizowania jakichś akcji misyjnych na mniejszą skalę, nie odnotowanych przez kronikarzy.

Dopiero szczegółowe relacje o starciach zbrojnych i podboju Pomorza za panowania Hermana i Krzywoustego, a następnie o dwóch podróżach misyjnych Ottona bamberskiego przynoszą istotne informacje o silnie zakorzenionej i powszechnie wyznawanej wierze pogańskiej oraz o formach jej zorganizowania (posągi, świątynie, kapłani), a także o sposobach i trudnościach nawracania oraz o kolejnych, choć już bardziej epizodycznych powrotach do dawnych praktyk. Ze źródeł tych wynika jednoznacznie, że przynajmniej w opisywanych grodach nadnoteczkich i na Pomorzu Zachodnim nie pozostało śladu z poprzedniej akcji chrystianizacyjnej (nawet księżęta byli poganami)<sup>40</sup> i że dopiero ewangelizacja słowem (Ottona) i mieczem (Krzywoustego) z 3 dekady XII w. zapoczątkowała powtórna chrystianizację formalną, tym razem trwałą, połączoną z utworzeniem biskupstwa wolińskiego (1140 r.), budową kościołów, narzucaniem dziesięcin. Przypuszcza się, że podobny przebieg wydarzeń miał miejsce na Pomorzu Gdańskim, opanowanym w latach 1116 (?), 1120 (?) i wcielonym do państwa polskiego jako jego dzielnica, wchodząca też w obręb diecezji kruszwickiej (?) co najmniej od końca XII w. jako oddzielny archidiakoniat pomorski.

nadmorskich ośrodków portowo-handlowych strefy G. O tym, że byli oni reprezentantami nie tylko różnych narodowości, lecz także wyznawcami różnych religii, świadczy m.in. wzmianka Adama Bremańskiego (II, 22) o istnieniu saskiej kolonii chrześcijańskiej w Wolinie (niestety nie wiadomo bliżej, w jakim okresie, w każdym razie przed początkiem 4 ćwierci XI w.). Obecność zaś kupców o wysokim, kosmopolitycznym standardzie życia w rejonie dolnego Powiśla w 1 poł. XI w. zdaje się sugerować zespół zabytków z 2 bogato wyposażonych grobów w Ciepłem.

<sup>40</sup> Nie wyklucza to obecności nielicznych, skrytych wyznawców chrześcijaństwa, jak np. żona księcia Warcisława I czy wielmoża Wyszak, w 1128 r. otwarcie wspomagający biskupa bamberskiego.

<sup>39</sup> Mówiąc o niedługim okresie mamy na myśli tylko 2 poł. X w., po podbiciu Pomorza przez pierwszych Piastów. Natomiast potencjalne warunki chrystianizacji pozornej istniały już wcześniej (szczególnie od VIII/IX w.) w wyniku kontaktów z mieszkańcami

Choć położono wówczas zręby organizacji kościelnej, źródła XII-wieczne informują pośrednio i bezpośrednio o powierzchownej chrystianizacji, o istnieniu jeszcze w 3 ćwierci XII w. nawet świątyn pogańskich. Fundacja klasztorów (pierwszy na Pomorzu Zaodrzańskim w 1153 r., na Zachodnim w 1174 r., na Gdańskim w 1186 r.) oraz zagęszczenie sieci parafii mogło stworzyć dopiero w XIII w. podstawy działalności duszpasterskiej na całym obszarze i faktycznego nawrócenia ludności.

W świetle powyższych danych można by przyjąć, że pojawienie się inhumacji było (czy mogło być) następstwem pierwszej chrystianizacji z 4 ćwierci X oraz początkowych lat XI w.<sup>41</sup> Natomiast jej upowszechnienie później, w XI i 1 ćwierci XII w., trudno wiązać z bezpośrednim oddziaływaniem Kościoła, którego praktycznie na Pomorzu nie było. Musiała się ona szerzyć na zasadzie przyjmowania rytuału stosowanego wprawdzie przez chrześcijan (może nie zawsze z pełną świadomością tego związku), lecz bez akceptacji treści wewnętrznych nowej eschatologii, a nierzadko nawet i formy zewnętrznej grobu chrześcijańskiego (jeśli znaczna część ludności grzebała zmarłych w kurhanach). Przymuszałnie te najbardziej jaskrawe rysy pogańskie, jak sypanie mogił i równoległe stosowanie kremacji (niezbyt częste poza dolnym Nadodrziem), stopniowo, jeszcze przed rozpoczęciem drugiej akcji nawracania Pomorza w XII w., przestawały być typowym rodzajem pochówki (por. przyp.36). Proces zaś masowego porzucania cmentarzy pozakościelnych i właściwej chrystianizacji pogrzebu mógł dokonać się najwcześniej w XIII w.

W dziejach Wioletów właściwych oraz innych Połabian wchodzących czasowo w skład związku wieleckiego trudno dopatrzeć się przed połową XII w. jakiegoś jednego aktu formalnego wprowadzenia chrześcijaństwa, choćby na tak krótki okres, jak u Obodryców i Pomorzan. Wprawdzie w 948 r. założone zostają biskupstwa w Brennie i Hobolinie, obejmujące dużą część terytorium związku wieleckiego, jednakże wydarzenie to nie oznaczało nawrócenia ludności. Dawało podstawę prawną przede wszystkim do ściągania trybutu i do podboju. Akcji misyjnych, chrztów, budowy świątyn itp., poza nielicznymi

<sup>41</sup> Frekwencja występowania krzyżyków bursztynowych w warstwach osadniczych Gdańska zdaje się potwierdzać silniejsze oddziaływanie chrześcijaństwa w ostatnich 20 latach X w. i między 1115 a 1140 r. (por. B. LEPOŃNA, *PomA*, t. 6: 1981). Brak jednak informacji, czy krzyżyki nie znajdowały się także w warstwach starszych niż 980 r. (poziom 16/17 z l. 980–1000 jest najniższym, czyli najwcześniejszym pokładem osadniczym), oraz niezajomość intencjonalnej funkcji krzyżyków (świadomie noszony emblemat chrześcijański czy magiczny amulet przeciwko wszelkim złym mocom?) osłabiają wnioskowanie oparte na tej kategorii zabytków.

wyjątkami, nie podejmowano, gdyż diecezje „były tworzone nie dla Słowian, lecz dla niemieckich biskupów”, a „właściwą chrystianizację zostawiano własnemu biegowi rzeczy” (na ten temat ostatnio Łowmiański 1979, 261–263). Zresztą nawet i ta nominalna (w dziedzinie ewangelizacji, choć faktyczna pod względem fiskalnym) działalność obu biskupstw zostaje na dłuższy czas zawieszona po wypadkach 983 r. Liczne przekazy pisane jednoznacznie informują, że do połowy XII w. (na Rugii do 1168 r.) religia pogańska była panująca, rozpowszechniona i zinstytucjonalizowana. Wiara chrześcijańska mogła być szerzona od połowy XI w. jedynie wśród Czerepian, Chyżan i Linian, włączonych do państwa obodrzyckiego za Gotszalka, a później za jego syna Henryka. Likwidację oficjalnych przejawów pogaństwa na ziemiach Wioletów przypisuje się wydarzeniom końca 1 i początków 2 połowy XII w.: krucjacie przeciw Słowianom w 1147 r., wyprawie na Chyżan i Czerepian w 1151 r., opanowaniu przez ksiąząt pomorskich północno-wschodnich połaci terytorium wieleckiego i wreszcie podbojowi Rugii wraz ze zburzeniem Arkony w 1168 r.

Podkreśla się w literaturze przedmiotu, że przyjmowanie rytuału szkieletowego u północnych Połabian następowało wcześniej na zachodzie niż na wschodzie (np. Warnke 1982a, 196–200) i choć rzeczywistość na obszarach wieleckich koncentruje się większość pochówków ciałopalnych (mapa 4), wczesna metryka dużej części wieleckich cmentarzysk szkieletowych nie podlega jednak wątpliwości (zakładane co najmniej na 100 lub więcej lat przed poł. XII w.). Prowadzi to do wniosku, że inhumacja musiała się tam pojawić i rozpowszechnić bez oddziaływania Kościoła i bezpośredniej roli wiary chrześcijańskiej. Co więcej, znając dokumentowaną w źródłach pisanych niechęć czy wręcz nienawiść Wioletów, szczególnie zaś Ranów, do nowej religii, a przywiązanie do dawnych zwyczajów wypada przyjąć, iż rytuał szkieletowy nie mógł być przez nich utożsamiany z atrybutem chrześcijaństwa, gdyż nie byłby wówczas akceptowany. Wolno przypuszczać, że – podobnie, jak w XI w. na Pomorzu – nastąpiły jakieś przeobrażenia pogańskiej ideologii sepulkralnej, tj. zaadaptowanie chrześcijańskiej formy pochówki do swych własnych treści zgodnych z pogańską doktryną życia pozagrobowego. Ta szata zewnętrzna, choć najprawdopodobniej przejęta z sąsiednich ziem *de nomine* czy *de facto* ochrzczonych<sup>42</sup> (np. innych słowiańskich, niemieckich lub skandynawskich), nie może być identyfikowana z recepcją chrześcijaństwa i jego eschatologii.

Z kolei bez odpowiedzi pozostać musi natomiast

<sup>42</sup> Nie znamy bowiem w ówczesnej Europie ludów pogańskich, stosujących powszechnie inhumację, które mogłyby być wzorem eschatologicznym dla Wioletów.

pytanie na temat chronologii ostatecznego zapanowania inhumacji i grobów płaskich na obszarach wieleckich: czy przed, czy po połowie XII w.? Zbadane dotąd materiały nekropoliczne zawierają bowiem niedostateczną liczbę dobrze datowanych pochówków.

Dotychczasowe rozważania na temat relacji chronologicznych między pojawieniem się (później upowszechnieniem) rytuału szkieletowego a etapami chrystianizacji północnych Połabian i Pomorzan, zamknąć można następującymi wnioskami.

A. Różnego typu kontakty plemion nadbałtyckich ze światem chrześcijańskim nie spowodowały przyjęcia inhumacji przez żadne z nich przed połową czy końcem X wieku w tym stopniu, by zarejestrowały to źródła nekropoliczne.

B. Pojawienie się rytuału szkieletowego u Obodryców, Pomorzan oraz prawdopodobnie Drzewian zbieżne jest w czasie z początkami formalnego wprowadzenia chrześcijaństwa w 2 połowie i początku XI w. przez Kościół państwowy: rodzimy u dwóch pierwszych plemion, obcy zaś u Drzewian. U Wielętów rozpoczęcie stosowania tego rytuału zbiega się z chrystianizacją pozorną w postaci włączenia w połowie X w. znacznej części ich terytoriów w obręb diecezji Kościoła niemieckiego, nie podejmującego jednak właściwej działalności misyjnej.

C. Upowszechnienie inhumacji u Obodryców i Drzewian wiązać można ewentualnie z okresami kolejnych wzmożonych akcji nawracania. Niedostateczny stan rozpoznania tamtejszych materiałów nekropolicznych nakazuje traktowanie tego stwierdzenia jako hipotezy roboczej, wymagającej weryfikacji. Tym bardziej że przykład recepcji nowego rytuału przez Wielętów i Pomorzan wskazuje na możliwość innej podstawy ideologicznej jego rozchodzenia się.

D. Jednorazowy i krótkotrwały epizod chrystianizacji Pomorza w X/XI w. oraz nominalne objęcie Wielętów niemiecką organizacją kościelną w 2 połowie X w. nie mogły mieć zasadniczego wpływu na szerzenie się u nich inhumacji w następnych stuleciach – XI i początkach XII. Spopularyzowanie nowego rytuału u plemion tkwiących głęboko w pogaństwie i przeciwnych chrześcijaństwu mogło mieć korzenie tylko w nowych ideach sepulkralnych, zrodzonych w łonie i w zgodzie z doktryną pogańską, co nie oznacza, że wzorcem formy zewnętrznej nie mogła być obrzędowość pogrzebowa stosowana w sąsiednich krajach, formalnie lub faktycznie już nawróconych. Akcentując wciąż ową zewnętrzną postać nie zapominamy, że porzucenie kremacji wiązać się musiało z głębokim przewrotem w sferze wierzeniowej, że musiała nastąpić generalna zmiana wyobrażenia o jedynej właściwej drodze w zaświaty, tak wyraźnie uwypuklonej w cytowanym na wstępie

urywku z dzieła Ibn Fadlāna. Szukając źródeł tej – przynajmniej, niezrozumiałej dziś – zmiany jednej z ważniejszych dziedzin religii, najbardziej logiczne wytłumaczenie znajdujemy w podkreślanym często w literaturze zjawisku adaptowania wielu chrześcijańskich elementów na potrzeby rodzimego kultu, wymagającego okrzepnięcia i zinstytucjonalizowania w obliczu zewnętrznych niebezpieczeństw tak, by mógł stanowić pociągającą masę przeciwwagę religii chrześcijańskiej i podstawę do zintegrowania społeczeństwa (wyczerpująco omówił to zagadnienie Łowmiański 1979, 169–171, 187–202 i *passim*). Można wręcz postawić hipotezę, iż akceptacja rytuału szkieletowego przez niechrześcijańskich Słowian nadbałtyckich – wraz i idącymi za tym konsekwencjami poważnych przeobrażeń wiary w życie pozagrobowe – była podobnym symptomem „reorganizacji” religii pogańskiej pod wpływem wzorców chrześcijańskich, jak np. pojawienie się posągów bóstw, budowli sakralnych, wyspecjalizowanej warstwy kapłanów czy systemu ściągania danin do skarbcza świątynnego. Nie poruszamy w tym kontekście problemu motywów porzucenia kremacji ani przyczyn atrakcyjności grzebania zwłok nie spalonych, a tym samym atrakcyjności związanego z inhumacją poglądu na życie w zaświatach (wiara w sąd ostateczny?, ciało zmartwychwstanie?), gdyż kwestie te rozważać będziemy w podsumowaniu rozpoczętego cyklu artykułów.

E. Z powyższych wywodów rodzi się wniosek, iż bodźcem pojawienia się i upowszechnienia rytuału szkieletowego na obszarach południowobałtyckich od schyłku X lub od początków XI w. była najprawdopodobniej chrześcijańska liturgia pogrzebowa. Szerzyła się ona dwiema drogami: albo bezpośrednio w krajach nawróconych przez recepcję nowej wiary wraz z jej eschatologią, albo pośrednią w krajach pogańskich jako wyraz adaptowania niektórych przejawów chrześcijaństwa dla rozbudowy rodzimej religii. W tym ujęciu stosowanie inhumacji nie może być elementem rozpoznawczym wyznawanej wiary. Groby szkieletowe mogą kryć zarówno pochówki chrześcijan faktycznych, nominalnych, jak i pogan; groby ciałałpalne nie muszą oznaczać manifestacji pogaństwa w ogólności, lecz także brak aprobaty dla nowych przeobrażeń w rodzimej eschatologii.

F. Występowanie u omawianych tu plemion w X/XI–połowie XII w. zwyczaju sypania kurhanów, kremacji części zmarłych i sporadycznie rozcząstkowywania zwłok świadczy o tym, że ogół ludności nie był przedmiotem chrystianizacji formalnej trwałej, gdyż praktyki te nie były tolerowane przez rzymskokatolicki Kościół państwowy. Są one też znamiem fazy III i odrębnej strefy sepulkralnej (strefa J). Dopiero wyłączne zapanowanie rytuału szkieletowego i płaskiej formy grobu, zapewne nie później niż w

połowie XII w., może być traktowane jako symptom końca fazy III i końca istnienia strefy J oraz rozpoczęcia systematycznej działalności Kościoła państwowego. Zanik zaś orientacji wschodniej i północnej lub południowej, elementów uzbrojenia, narzędzi oraz

naczyń z inwentarzy grobowych wskazuje na połowę XIII w. jako na najwcześniejszą możliwą datę porzucenia cmentarzy pozakościelnych, a tym samym końca fazy IV i początku fazy V.

## BIBLIOGRAFIA

### Skróty

- AP – Archeologia Polski, Warszawa  
 Corpus – *Corpus archäologischer Quellen zur Frühgeschichte auf dem Gebiet der Deutschen Demokratischen Republik (7. bis 12. Jahrhundert)*, Berlin, Lieferung 1 – 1973, 2 – 1979, 3 – 1979, 4 – 1985.  
 JBM – Jahrbuch für Bodendenkmalpflege in Mecklenburg, Schwerin  
 JOÖM – Jahrbuch des Oberösterreichischen Musealvereines, Linz  
 MZP – Materiały Zachodniopomorskie, Szczecin  
 PA – Przegląd Archeologiczny, Poznań, Wrocław  
 PamA – Památky Archeologické, Praha  
 PMMAE – Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna, Łódź  
 Początki – *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, t. I, II, Poznań 1962  
 PomA – Pomorania Antiqua, Gdańsk  
 PrUAM – Prace Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Seria Archeologiczna, Poznań  
 SchUF – Schriften zur Ur- und Frühgeschichte, Berlin  
 SlaA – Slavia Antiqua, Poznań  
 SloA – Slovenská Archeológia, Nitra  
 SSS – *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*. Wrocław  
 Svod – Archeologija SSSR. Svod archeologičeskich istočnikov, Moskva  
 WA – Wiadomości Archeologiczne, Warszawa  
 ZfA – Zeitschrift für Archeologie, Berlin

### Literatura

- ABRAHAM W.  
 1962 *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, wyd. 3, Poznań.  
 BECK A.  
 1969 *Die wendischen Grabfunde aus Pommern*. „Baltische Studien”, NF, t. 55.  
 BEDNARCZYK J.  
 1981 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w Ruszczyńskim st. 3, gm. Kamiński, woj. Piotrków Trybunalski*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 33, s. 149–163.  
 BERNJAKOVIČ K. V.  
 1957 *Drevneslavjanskie pamjatniki zakarpackoj oblasti (SSSR)*, SloA, t. 5, s. 435–455.  
 BIRULJA I. V.  
 1966 *Kamennye kurgany pravoberez'ja Zapadnogo Buga*, [w:] *Drevnosti Belorussii*, Minsk, s. 280.  
 1970 *Kurgany u der. Ratajčicy*, „Materiały i Issledovanija po Archeologii SSSR”, nr 176, s. 120–122.

- BÖHNER K.  
 1964 *Rheinische Grabmäler der Merowingerzeit als Zeugnisse frühen fränkischen Christentums*, [w:] *Das erste Jahrtausend. Kultur und Kunst im werdenden Abendland an Rhein und Ruhr*, cz. II, Düsseldorf, s. 653–678.  
 BRACHMANN H.  
 1978 *Slawische Stämme an Elbe und Saale. Zu ihrer Geschichte und Kultur im 6. bis 10. Jahrhundert – auf Grund archäologischer Quellen*, SchUF, t. 32.  
 BRANKAČK J.  
 1964 *Studien zur Wirtschaft und Sozialstruktur der Westslawen zwischen Elbe, Saale und Oder aus der Zeit vom 9. bis zum 12. Jahrhundert*, Bautzen.  
 1977 *Von der Völkerwanderung bis zur Krise des Feudalismus am Ende des 15. Jahrhunderts*, [w:] *Geschichte der Sorben*, Bautzen, t. I, cz. I, s. 15–146.  
 BRÜSKE W.  
 1955 *Untersuchungen zur Geschichte des Lutizenbundes. Deutsch-wendische Beziehungen des 10.–12. Jahrhunderts*, „Mitteldeutsche Forschungen”, t. 3.  
 CHOIŃSKA E.  
 1975 *Stan i potrzeby badań archeologicznych nad osadnictwem na zachodnim brzegu dolnej Wisły we wczesnym średniowieczu*, PomA, t. 6, s. 151–191.  
 CHROPOVSKÝ B.  
 1972 *Príspevok k problematike cirkevnej architektúry a počiatkov kresťanstva na Slovensku*, „Monumentorum Tutela”, t. 8, s. 173–208.  
 CNOTLIWY E.  
 1971 *Cmentarzysko kurhanowe w Dobrej, pow. Nowogard*, MZP, t. 15, s. 103–110.  
 DĘBSKA-LUTY K., LIPiŃSKA A.  
 1986 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe w Łądzie, woj. Konin*, Biblioteka „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 7, Poznań, s. 13–86.  
 DOSTÁL B.  
 1966 *Slovanská pohřebišťe ze střední doby hradištní na Moravě*, Praha.  
 DUŠEK S.  
 1971 *Archäologische Untersuchungen*, [w:] BACH H., DUŠEK S., *Slawen in Thüringen*, Weimar, s. 9–129.  
 DZIEWULSKI W.  
 1960 *Likwidacja pogaństwa na Pomorzu Zachodnim*, „Zapiski Historyczne”, t. 25, s. 7–32.  
 1964 *Postępy chrystianizacji i proces likwidacji pogaństwa w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław.  
 EGGERS H. J.  
 1939 *Ein Gräberfeld der wendisch-wikingischen Zeit bei Barvin, Kr. Rummelsburg*, „Monatsblätter”, R. 65, s. 45–47.  
 ERDFLYI I.  
 1977 *Zur Frage der ethnischen Grenzen des lundnehmenden Ungartums*, „Mitteilungen des Archäologischen Instituts

- der Ungarischen Akademie der Wissenschaften", t. 6: 1976, s. 75-79.
- FEHER G., FRY K., KRÁLOVÁNSZKY A.  
1962 *A Közép-Duna-medence magyar honfoglalás – es kora Árpádkori sírletei. Leletkataszter, „Régészeti Tanulmányok” t. 2.* Budapest.
- FEHRING G. P.  
1984 *Besiedlungsstrukturen des Lübecker Beckens und ihre Voraussetzungen in slawischer Zeit, ZfA, t. 18, s. 81–92.*
- FILIPOWIAK W.  
1962 *Wolinianie. Studium osadnicze, cz. I: Materiały, Szczecin.*
- FRIESINGER H.  
1974, 1977 *Studien zur Archäologie der Slawen in Niederösterreich, cz. I i II „Mitteilungen der Prähistorischen Kommission der Österreichischen Akademie der Wissenschaften”, t. 15/16: 1971–1974, t. 17/18: 1975–1977.*
- FRIESINGER H., FRIESINGER I.  
1977 *Niederösterreich im 9. und 10. Jh., [w:] Germanen, Awaren, Slawen in Niederösterreich (Katalog), Wien, s. 103–126.*
- GABRIEL I.  
1976 *Das Gräberfeld auf dem slawischen Burgwall von Oldenburg in Holstein, „Die Heimat”, R. 83, nr 4/5, s. 141–148.*  
1977 *Karneolperlen und wolhynische Schieferwirtel von Burgwällen in Wagrien, „Die Heimat”, R. 84, nr 4/5, s. 122–131.*  
1984a *Starigard/Oldenburg – Haupthurg der Slawen in Wagrien, I: Stratigraphie und Chronologie (archäologische Grabungen 1973–1982). Offa-Bücher, t. 52.*  
1984b *Strukturwandel in Starigard/Oldenburg während der zweiten Hälfte des 10. Jahrhunderts auf Grund archäologischer Befunde: slawische Fürstenherrschaft, ottonischer Bischofssitz, heidnische Gegenbewegung, ZfA, t. 18, s. 63–80.*  
1985 *Brettspiel in Oldenburg vor Tausend Jahren, [w:] 750 Jahre Stadtrecht Oldenburg in Holstein, Oldenburg, s. 207–220.*
- GASSOWSKI J.  
1949 *Cmentarzysko wczesnohistoryczne w Woli Bierwieckiej, pow. Radom, „Sprawozdania Państwowego Muzeum Archeologicznego”, t. 2, s. 107–111.*  
1951 *Wczesnohistoryczne cmentarzysko szkieletowe w Radomiu, WA, t. 17, z. 4, s. 305–326.*  
1952 *Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia południowej granicy Mazowsza we wczesnym średniowieczu, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 2: 1950, s. 71–175.*  
1985 *O pewnych sprzecznościach w badaniach archeologicznych wczesnego średniowiecza, „Folia Prachistorica Posnaniensia”, t. 1: 1984, s. 191–199.*
- GEFFY P. J.  
1980 *Zur Problematik der Interpretation archäologischer Quellen für die Geistes- und Religionsgeschichte, „Archaeologia Austriaca”, t. 64, s. 111–118.*
- GESCHWENDT F.  
1929 *Slawische Hügelgräber in Schlesien, „Altschlesien”, t. 2, s. 274–281.*
- GIESLER J.  
1978 *Zu einer Gruppe mittelalterlicher Emailscheibenfibeln, „Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters”, R. 6, s. 57–72.*  
1980 *Zur Archäologie des Ostalpenraumes vom 8. bis 11. Jahrhundert, „Archäologisches Korrespondenzblatt”, R. 10, s. 85–98.*  
1981 *Untersuchungen zur Chronologie der Bijelo Brdo-Kultur, Ein Beitrag zur Archäologie des 10. und 11. Jahrhunderts im Karpatenbecken, „Praehistorische Zeitschrift”, t. 56, s. 3–167.*
- GIEYSZTOR A.  
1960 *Ideowe wartości kultury polskiej w w. X–XI. Przyjęcie chrześcijaństwa, „Kwartalnik Historyczny”, R. 67, s. 922–938.*  
1962 *Przemiany ideologiczne w państwie pierwszych Piastów a wprowadzenie chrześcijaństwa, [w:] Początki, t. II, s. 155–170.*  
1984 *Bemerkungen zur Apostasie in Zentral- und Osteuropa im 10. und 11. Jahrhundert, ZfA, t. 18, s. 3–7.*
- GÖTZE A.  
1929 *Archäologische Untersuchungen im Urwalde von Bialowieś. [w:] Beiträge zur Natur- und Kulturgeschichte Lithauens und angrenzender Gebiete, München, s. 511–550.*
- GRALOW K.-D.  
1982 *Ausgrabungen auf dem slawischen Hügelgräberfeld von Löcknitz, Kreis Pasewalk, JBM, 1981, s. 189–215.*
- GRÄSLUND A.-S.  
1980 *Birka IV. The Burial Customs. A Study on the Graves on Björkö, Stockholm.*
- GREBE K., HOFFMANN R.  
1964 *Slawische Grabfunde von Fahrland, Ketzin und Phöben. Ein Beitrag zur Kenntnis der slawischen Bestattungssitten im Havelland, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, t. 3, s. 102–151.*
- GRENZ R.  
1961 *Die slawischen Funde aus dem hannoverschen Wendland, „Göttinger Schriften zur Vor- und Frühgeschichte”, t. 2, Neumünster.*
- GUREVIĆ F. D.  
1962 *Drevnosti Belorusskogo Ponemanja, Moskva – Leningrad.*
- HARCK O.  
1972, 1973 *Nordostniedersachsen vom Beginn der jüngeren Bronzezeit bis zum frühen Mittelalter, Textband i Tafelband; Materialhefte zur Ur- und Frühgeschichte Niedersachsens, t. 7, Hildesheim.*  
1977 *Spätslawische Grabfunde in Norddeutschland. „Offa”, t. 33: 1976, s. 132–146.*
- HENSEL W.  
1970 *O magicznej funkcji wczesnośredniowiecznych kabłączków skroniowych, SlaA, t. 16, s. 243–251.*  
1984 *Skąd przyszli Słowianie? Wrocław.*
- HERRMANN J.  
1968 *Siedlung, Wirtschaft und gesellschaftliche Verhältnisse des slawischen Stämme zwischen Oder/Neisse und Elbe, SchUF, t. 23.*  
1969 *Geistige und kultisch-religiöse Vorstellungen der Nordwest-Slawen und ihre Widerspiegelung in den archäologischen Quellen, [w:] Das heidnische und christliche Slaventum, t. 1, Wiesbaden, s. 60–74.*
- HILCZERÓWNA Z., URBAŃSKA-ŁOŚIŃSKA A.  
1970 *Rozwój terenów osadniczych u schyłku starożytności i we wczesnym średniowieczu w południowej części województwa zielonogórskiego, [w:] Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą, t. II, Zielona Góra, s. 49–114.*
- HOLLNAGEL A.  
1962 *Das slawische Körpergräberfeld von Gustävel, Kreis Sternberg, mit einem Anhang über die slawischen Grabfunde in Mecklenburg, JBM, 1960, s. 127–168.*

- HORED T K.  
1976 *Die Brandgräberfelder der Mediaşgruppe aus dem 7–9. Jh. in Siebenbürgen*, ZfA, t. 10, s. 35–57.
- JASNOSZ S.  
1959 *Z badań ratowniczych w Ostrowążu, w pow. konińskim*, PA, t. 11, s. 105–110.
- KAHL H. D.  
1962 *Heidnisches Wendentum und christliche Stammesfürsten. Ein Blick in die Auseinandersetzungen zwischen Gentil- und Universalreligion im abendländischen Hochmittelalter*, „Archiv für Kulturgeschichte”, t. 44, s. 72–119.
- KALOUSEK F.  
1971 *Břeclav-Pohansko I*, Spisy University J. E. Purkyně v Brně. Filosofická Fakulta, t. 169.
- KASZEWSKY E., Z.  
1971 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Brześciu Kujawskim, pow. Włocławek*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 1, s. 365–434.
- KASZEWSKA E.  
1960 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Kaldusie, pow. Chelmno (badania w 1957 r.)*, PMMAE, nr 5, s. 143–181.
- KISS A.  
1985 *Studien zur Archäologie der Ungarn in 10. und 11. Jahrhundert*, [w:] *Die Bayern und ihre Nachbarn*, cz. II, Wien, s. 217–379.
- KLANICA Z.  
1985a *Mikulčice-Klášteřisko*, PamA, t. 76, s. 474–539.  
1985b *Náboženství a kult, jejich odraz v archeologických pramenech*, [w:] *Velká Morava a počátky československé státnosti*, Praha–Bratislava, s. 107–139.
- KMIETOWICZ A., KMIETOWICZ F., LEWICKI T.  
1985 *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, t. III, Prace Komisji Orientalistycznej, nr 18, Wrocław.
- KÓČKA-KRENZ H.  
1972 *Esowate kablęczi skroniowe z terenów Polski północno-zachodniej*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 22, s. 97–143.
- KOPERSKI A.  
1985 *Cmentarzysko „staromadziarskie” w Przemyślu*, PMMAE, nr 29: 1982, s. 261–267.
- KOPERSKI A., PARCZEWSKI M.  
1978 *Wczesnośredniowieczny grób Węgra-koczownika z Przemyśla*, „Acta Archaeologica Carpathica” t. 18 s. 151–199.
- KOROŠEC P.  
1979 *Zgodnjesrednjeveška arheološka slika karantanskih Slovanov*, t. I, II, Ljubljana.
- KOSSACK G.  
1967 *Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mecklenburgs. Ein Forschungsbericht*, „Offa”, t. 23: 1966, s. 7–72.
- KOSTRZEWSKI J.  
1960 *Obrządek ciałopalny u plemion polskich i Słowian północno-zachodnich*, Warszawa.
- KRIMPHANZLOVÁ Z.  
1974a *Chronologie pohřebního inventáře vesnických hřbitovů 9–11. věku v Čechách*, PamA, R. 65, s. 34–110.  
1974b *Die Regensburger Mission und der Sieg der lateinischen Kirche in Böhmen im Licht archäologischer Quellen*, [w:] *Millenium Dioeceseos Pragensis 973–1973. Beiträge zur Kirchengeschichte Mitteleuropas im 9.–11. Jahrhundert*, Wien–Köln–Graz, s. 20–41.
- KUCHARENKO J. V.  
1961 *Srednevekovye pamjatniki Poles’ja*, Svod, E<sub>1</sub>, 57.
- 1971 *Pogrebenija XI–XII vv. na mogilnikach u derevni Velemiči*, „Kratkie Soobščeniya o Dokladach i Polevyh Issledovanijach Instituta Archeologii AN SSSR”, z. 125, s. 69–72.
- KUCYNKO M. M.  
1973 *Pochoval’ni pamjatky IX–XIII st. basejniv Zachidnogo Bugu i Sanu*, „Archeologija”, nr 10, Kyjv, s. 78–82.
- KUFEL-DZIERZGOWSKA A.  
1975 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe w Polsce środkowej*, PMMAE, nr 22, s. 373–390.
- KURNATOWSKA Z.  
1977 *Słowiańszczyzna południowa*, Wrocław
- KWIATKOWSKI S.  
1980 *Powstanie i kształtowanie się chrześcijańskiej mentalności religijnej w Polsce do końca XIII w.*, Warszawa–Poznań–Toruń.
- LABUDA G.  
1975 *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, 3, Poznań.  
1984a *Kraków biskupi przed rokiem 1000. Przyczynek do dyskusji nad dziejami misji metodiańskiej w Polsce*, „Studia Historyczne”, R. 27, s. 371–412.  
1984b *O najstarszej organizacji Kościoła w Polsce*, „Przegląd Powszechny”, z. 6, s. 373–396.
- LACHOWICZ F., OLCZAK J., SIUCHNIŃSKI K.  
1977 *Osadnictwo wczesnośredniowieczne na Pobrzeżu i Pojezierzu Wschodniopomorskim*, PrUAM, nr 9.
- LECIEJEWICZ L.  
1979 *Kupcy we wczesnośredniowiecznych miastach nadbałtyckich w świetle archeologii*, PomA, t. 8, s. 57–72.  
1981 *Słowianie zachodni i Normanowie we wzajemnych stosunkach kulturowych we wczesnym średniowieczu*, PomA, t. 10, s. 155–168.  
1983 *Niektóre problemy dziejów Łużyc we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Studia z dziejów i kultury zachodniej Słowiańszczyzny*, PrUAM nr 20, s. 43–57.
- LECIEJEWICZ L., ŁOSIŃSKI W.  
1960 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Młodzikowie w pow. średzkim*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 11, s. 104–165.
- LEWICKI T.  
1961 *Słowianie nad Menem w relacji al-Mas’udiego?*, „Onomastica”, R. 7, s. 317–326.
- LJAPUŠKIN I. I.  
1968 *Starjane vostočnoj Evropy nakanune obrazovanija drevnerusskogo gosudarstva*, „Materiały i Issledovanija po Archeologii SSSR”, nr 152.
- ŁĘGA W.  
1930 *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, Toruń.
- ŁOSIŃSKI W.  
1972 *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu dolnej Parsęty (VII–X/XI w.)*, Wrocław.  
1979 *Die Kontakte zwischen Pommern und Skandinavien im frühen Mittelalter im Lichte von Forschungen im unteren Parsęta-Flußgebiet*, [w:] *Rapports du III<sup>e</sup> Congrès International d’Archéologie Slave*, t. 1, Bratislava, s. 513–518.  
1980 *Niektóre momenty dziejów Słowiańszczyzny połabskiej w IX–X w. w świetle elementów analizy osadniczej*, SlaA, t. 26: 1979, s. 13–32.  
1981 *Kolonizacja wewnętrzna ziem pomorskich w XI w., jej charakter i tło społeczne w świetle danych archeologii (na*

- podstawie materiałów nekropolicznych), SlaA, t.27: 1980, s. 65–77.
- 1982 *Osadnictwo plemienne Pomorza (VI–X wiek)*, Wrocław.
- ŁOŚIŃSKI W., OLCZAK J., SIUCHNIŃSKI K.
- 1971 *Zródła archeologiczne do studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem grodowym na terenie województwa koszalińskiego*, t.IV, PrUAM, nr 4.
- ŁOWMIANŃSKI H.
- 1970, 1973 *Początki Polski*, t.IV i V, Warszawa.
- 1979 *Religia Słowian i jej upadek (w. VI–XII)*, Warszawa.
- MALINOWSKA-ŁAZARCZYK H.
- 1982 *Cmentarzysko średniowieczne w Cedyni*, t.I i II, Szczecin.
- MAREŠOVÁ K.
- 1983 *Uherské Hardišťe-Sady. Staroslovanské pohřebišťe na Horních Kotvicích*, Brno–Uherské Hradiště.
- MĚŘIŇSKÝ Z.
- 1985 *Velkomoravské kostrové pohřebišťe ve Velkých Bílovicích. K problematice venkovských pohřebišť 9.–10. stol. na Moravě*, Praha.
- MIŚKIEWICZ M.
- 1969 *Wczesnośredniowieczny obrządek pogrzebowy na płaskich cmentarzyskach szkieletowych w Polsce*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 6, s. 241–303.
- MIŚKIEWICZOWA M.
- 1982 *Mazowsze płockie we wczesnym średniowieczu*, Płock.
- MITSCHA-MÄRHEIM H.
- 1960 *Bemerkungen zum frühmittelalterlichen Fundmaterial aus Kärnten*, „Carinthia I”, R. 150, s. 750–753.
- 1966 *Archäologisches und Historisches zur Slavensiedlung in Österreich*, [w:] *Das östliche Mitteleuropa in Geschichte und Gegenwart*, Wiesbaden, s. 1–32.
- MODRIJAN W.
- 1963 *Die Frühmittelalterfunde (8. bis 11. Jh), der Steiermark*, „Schild von Steier”, z. 11, s. 45–84.
- MORAWSKI W., ZAITZ E.
- 1977 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Krakowie na Zakrzówku*, „Materiały Archeologiczne”, t. 17, s. 53–169.
- NEDOŠIVINA N.G.
- 1971 *Chronologičeskie različija v pogrebal'nom obrjade vjatičej*. [w:] *Istorija i kultura Vostočnoj Evropy po archeologičeskim dannym*, Moskva, s. 182–196.
- NOSEK S.
- 1957 *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F, Lublin, t. 6: 1951.
- OLCZAK J., SIUCHNIŃSKI K.
- 1966, 1968, 1970 *Zródła archeologiczne do studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem grodowym na terenie województwa koszalińskiego*, t.I, II i III, PrUAM, nr 1–3.
- PARCZEWSKI M.
- 1975 *Rekonstruierungsversuch der Besiedlungsgeschichte der frühmittelalterlichen Slowakei*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. 15, s. 31–55.
- 1981 *Osadnictwo wczesnośredniowieczne na pograniczu śląsko-morawskim. Ze studiów nad lessowym Płaskowyżem Głubczyckim*, PA, t. 28: 1980, s. 123–175.
- PAZDA S.
- 1983 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko kurhanowe w Izbicu*, woj. opolskie, „Acta Universitatis Wratlaviensis. Studia Archeologiczne”, t. 13, s. 95–157.
- PERTLWIESER M.
- 1977 *Zur ethnischen Zugehörigkeit der beigabeführenden Gräberfelder des 9. Jahrhunderts im östlichen Oberösterreich*, JOÖM, t. 122 I, s. 61–82.
- 1980 *Die frühmittelalterlichen Gräberfeldgrabungen des OÖ. Landesmuseums*, [w:] *Baiern und Slawen in Oberösterreich*, Linz, s. 43–80.
- PETERS H.G.
- 1966 *Die archäologischen Ergebnisse*, [w:] *Das wendische Reihengräberfeld von Növenthin*, „Neue Ausgrabungen und Forschungen in Niedersachsen”, t. 3, s. 225–264.
- PLATE C.
- 1976 *Slawische Gräberfelder im Potsdamer Havelland*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, t. 10, s. 221–240.
- POKLEWSKI T.
- 1961 *Misy brązowe z XI, XII i XIII wieku*, Acta Archaeologica Lodziensia, nr 9.
- RAJEWSKI Z.
- 1937 *Wielkopolskie cmentarzyska rzędowe okresu wczesnodziejowego*, PA, t. 6, s. 28–85.
- RATYC O.O.
- 1957 *Drevn'orus'ki archeologični pam'jatky na terytorij zachidnych oblastej URSR*, Kyjv.
- 1971 *Bogate pochovannja rubiežu X–XI st. u Sudovij Vyšni*, „Sredni viki na Ukraini”, t. 1, s. 162–167.
- 1976 *Naseleennja Prykarpattja i Volyni v epochu Kyjus'koj Rusi ta v period feodal'noj rozdrobenosti*, [w:] *Naseleennja Prykarpattja i Volyni za doby rozkladu pervisno-obščinnogo ladu ta v davn'orus'kyj čas*, Kyjv, s. 132–206.
- RAUHUT L.
- 1971 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 1, s. 435–656.
- RAUHUT L., DŁUGOPOLSKA L.
- 1971 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w obudowie kamiennej w Pokrzywnicy Wielkiej*, pow. Nidzica, WA, t. 36, s. 292–353.
- 1972 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w obudowie kamiennej w Łączynie Starym*, pow. Przasnysz, WA, t. 37, s. 320–393.
- 1973 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w obudowie kamiennej w Tańsku-Przedborach*, pow. Przasnysz, WA, t. 38, s. 383–441.
- 1974 *Cmentarzysko z XII–XIII w. w obudowie kamiennej w Rybaltach*, pow. Siemiatycze, WA, t. 39, s. 339–372.
- RAUHUTOWA J.
- 1972 *Wczesnośredniowieczny grobowiec z XII w. z Czerska pod Warszawą*, AP, t. 17, s. 143–160.
- REMPEL H.
- 1966 *Reihengräberfriedhöfe des 8. bis 11. Jahrhunderts aus Sachsen-Anhalt, Sachsen und Thüringen*, SchUF, t. 20.
- RUSANOVA I.P.
- 1966 *Kurgany Poljan X–XII vv.*, Svod, E<sub>1</sub> 24.
- 1973 *Slavjanskije drevnosti VI–IX vv. mežu Dneprom i Zapadnym Bugom*, Svod E<sub>1</sub> 25.
- SASSE B.
- 1982 *Die Sozialstruktur Böhmens in der Frühzeit. Historisch-archäologische Untersuchungen zum 9.–12. Jahrhundert*, Berliner Historische Studien, t. 7, Germania Slavica IV.
- SCHLESINGER W.
- 1962 *Kirchengeschichte Sachsens im Mittelalter*, t. 1, Köln–Graz.

- SCHMIDT B., NITZSCHKE W.  
1976 *Neue slawische Gräberfelder zwischen Saale und Weißer Elster*, „Ausgrabungen und Funde”, t.21, s.248–251.
- SCHMIDT V.  
1981 *Slawische urnenlose Brandbestattungen in Flachgräbern aus dem Bezirk Neubrandenburg*, ZfA, t.15, s.333–354.  
1984 *Lieps. Eine slawische Siedlungskammer am Südende des Tollensees*, Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte der Bezirke Rostock, Schwerin und Neubrandenburg, t.16, Berlin.  
1985 *Untersuchungen auf dem slawischen birituellen Gräberfeld von Alt Käbelich, Kreis Strasburg*, JBM, 1984, s.337–346.
- SCHNEIDER J.  
1982 *Zum Stand der Frühmittelalterforschung in der Altmark und im Elb–Havel-Winkel*, „Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte”, t.65, s.217–247.
- SCHWARZ K.  
1975 *Der frühmittelalterliche Landesausbau in Nordost-Bayern archäologisch gesehen*, [w:] *Ausgrabungen in Deutschland*, wyd.2, Mainz, cz.2, s.338–409.
- SEDOV V. V.  
1982 *Vostočnye slavjane v VI–XIII vv.*, Moskva.
- ŠIKULOVA V.  
1959 *Moravska pohřebišť z mladší doby hradištní*. „Pravěk Východní Moravy”, t.1, s.88–162.
- SILNICKI T.  
1962 *Początki organizacji Kościoła w Polsce za Mieszka I i Bolesława Chrobrego*, [w:] *Początki*, t.I, s.319–361.
- SLÁMA J.  
1977 *Mittelböhmen im frühen Mittelalter. I: Katalog der Grabfunde*, „Praehistorica”, t.5, Praha.
- ŠOLLE M.  
1959 *Knižecí pohřebišť na Staré Kouřimi*, PamA, R.50, s.353–506.  
1982a *Frühslawische Burgzentren und ihre Gräberfelder in Böhmen aus historisch-gesellschaftlicher Sicht*, [w:] *Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte*, cz. II, Berlin, s.205–215.  
1982b *Slovanská pohřebišť pod Budči*, PamA, R.73, s.174–216.
- SOLOVEVA G. F.  
1956 *Slavjanske sojuzy plemen po archeologičeskim materialam VIII–XIV vv. n.e. (vjatiči, radimiči severjane)*, „Sovetskaja Archeologija”, t.25, s.138–170.
- STEUER H.  
1984 *Zur ethischen Gliederung der Bevölkerung von Haithabu anhand der Gräberfelder*, „Offa”, t.41, s.189–212.
- STROH A.  
1954 *Die Reihengräber der karolingisch-ottonischen Zeit in der Oberpfalz*, Materialhefte zur Bayerischen Vorgeschichte, z.4, München.
- STRUVE K. W.  
1985 *Starigard-Oldenburg. Geschichte und archäologische Erforschung der slawischen Fürstenburg in Wagrien*, [w:] *750 Jahre Stadtrecht Oldenburg in Holstein*, Oldenburg, s.73–206.
- STRZELCZYK J.  
1968 *Drzewianie polabscy*, SlaA, t.15, s.61–216.  
1976 *Słowianie i Germanie w Niemczech środkowych we wczesnym średniowieczu*, Poznań.
- ŚWIATKIEWICZ P.  
1982 *Próba periodyzacji rozwoju obrządku pogrzebowego na wczesnośredniowiecznym Pomorzu*, MZP, t.26:1980, s.145–158.
- SZÖKE B. M.  
1979 *Zur Problematik des Bestattungsritus mit verstümmelten Rinderschädel des Typs von Sopronköhida*, „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae”, t.31, s.51–103.
- SZYBOWICZ A.  
1980 *Wstępne badania wykopaliskowe w Sólcy, woj. przemyskie*, „Badania archeologiczne prowadzone przez Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka w 1979 roku”, s.31–41.  
1981 *Badania sondażowo-rozpoznawcze w Sólcy na stanowisku I, woj. przemyskie*, „Badania archeologiczne prowadzone przez Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka w 1980 roku”, s.36–42.
- SZYMAŃSKI J.  
1968 *głos w dyskusji [w:] Religia pogańskich Słowian, Sesja naukowa w Kielcach*, Kielce, s.118–121.
- TETTAMANTI S.  
1975 *Temetkezési szokások a X XI. században a Kárpát-medencében*, „Studia Comitatusia”, t.3, s.79–123.
- TIMOFEEV E. I.  
1961 *Rasselenie jugozapadnoj grupy rostocnych slavjan po materialam mogil'nikov X–XIII vv.*, „Sovetskaja Archeologija”, nr 3, s.56–75.
- TOČIK A.  
1960 *Radové pohrebisko devínskeho typu z XI. stor. v Mlynárčiach pri Nitre*, SloA, t.8, s.269–284.  
1968 *Altmagyarische Gräberfelder in der Südwestslowakei*, Archaeologica Slovaca – Catalogi, t.3, Bratislava.  
1971 *Flachgräberfelder aus dem IX. und X. Jahrhundert in der Südwestslowakei*, SloA, t.19, s.135–276.
- TOVORNIK V.  
1975 *Zum Stand der Erforschung des frühmittelalterlichen Gräberfeldes von Gusen–„Berglitz”*, Pol. Bez. Perg, OÖ., JOÖM, t.120 I, s.57–66.  
1977a *Frühmittelalterliche Gräberfunde von Sierninghofen, Gem. Sierning, Pol. Bezirk Steyr*, JOÖM, t.123/1, s.121–143.  
1977b *Slawische Grabfunde am nördlichen Donauufer bei Windegg, Gem. Steyregg, Pol. Bez. Urfuhr-Umgebung*, JOÖM, t.122 I, s.33–60.  
1980 *Das Gräberfeld der karantanisch-Köttlicher Kulturgruppe auf dem Georgenberg bei Micheldorf*, Pol. Bezirk Kirchdorf/Krems, [w:] *Bayern und Slawen in Oberösterreich*, Linz, s.81–132.  
1985 *Die Gräberfelder von Micheldorf-Kremsdorf, Oberösterreich*, [w:] *Die Bayern und ihre Nachbarn*, cz. II, Wien, s.213–216.
- URBAŃSKA A., KURNATOWSKI S.  
1967 *Rozwój terenów osadniczych w północnej części województwa zielonogórskiego od I do XII wieku*, [w:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*, t. I, Zielona Góra, s.35–111.
- USPENSKAJA A. V.  
1953 *Kurgany južnoj Belorussii X–XIII vekov*, [w:] *Archeologičeskij Sbornik. „Trudy Gosudarstvennogo Istoričeskogo Muzeja”*, t.22, s.97–124.
- VAVRINEK V.  
1963 *Die Christianisierung und Kirchenorganisation Großmährens*, „Historica”, t.7, s.5–56.
- VLASTO A. P.  
1970 *The Entry of the Slavs into Christendom*, Cambridge.



- VOGFI V.  
1972 *Slawische Funde in Wagrien*, Offa-Bücher, t. 29.
- WACHOWSKI Kazimierz  
1950 *Słowiańszczyzna zachodnia*, wyd. 2, Poznań.
- WACHOWSKI Krzysztof  
1975 *Cmentarzyska doby wczesnopiastowskiej na Śląsku*, Prace Komisji Nauk Humanistycznych, nr 3, Wrocław.
- WACHTER B.  
1984 *Die wirtschaftlichen und politischen Verhältnisse des 10. Jahrhunderts im Hannoverschen Wendland und angrenzenden Gebieten*, ZfA, t. 18, s. 45–61.
- WALICKA E.  
1958 *Wczesnośredniowieczne kurhany w Puszczy Lackiej, pow. Bielsk Podlaski*, WA, t. 25, s. 157–158.
- WARNKE D.  
1978 *Funde und Grabsitten des Gräberfeldes in den „Schwarzen Bergen“ bei Ralswiek im Rahmen der kulturellen Beziehungen im Ostseegebiet*, ZfA, t. 12, s. 275–282.  
1979 *Slawische Bestattungssitten auf der Insel Rügen*, ZfA, t. 13, s. 251–263.  
1982a *Bestattungssitten der slawischen Bevölkerung im Norden der DDR*, ZfA, t. 16, s. 193–202.  
1982b *Eine „Vampir-Bestattung“ aus dem frühgeschichtlichen Hügelgräberfeld in den „Schwarzen Bergen“ bei Ralswiek auf Rügen*, „Ausgrabungen und Funde“, t. 27, s. 113–117.  
1983 *Das frühmittelalterliche Hügelgräberfeld in den „Schwarzen Bergen“ bei Ralswiek*, Kr. Rügen, [w:] *Bodendenkmalpflege und archäologische Forschung*, Berlin, s. 165–173.
- WERNER J.  
1960 *Neues zur Frage der slawischen Bügelfibeln aus süd-osteuropäischen Ländern*. „Germania“, t. 38, s. 114–120.
- WOJTASIK J.  
1968 *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne na wzgórzu „Młynówka“ w Wolinie*, Szczecin.  
1973 *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne na wzgórzu „Młynówka“ w Wolinie (badania w 1969 r.)*, MZP, t. 16:1970, s. 289–323.
- WOLFRAM H.  
1979 *Conversio Bagoariorum et Carantanorum. Das Weißbuch der Salzburger Kirche über die erfolgte Mission in Karantanien und Pannonien*, Wien–Köln–Graz.
- YOUNG B.  
1977 *Paganisme, christianisation et rites funéraires mérovingiens*, „Archéologie Médiévale“, t. 7, s. 5–81.
- ZAGIBA F.  
1961a *Die bairische Slavenmission und ihre Fortsetzung durch Kyrill und Method*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas“ N.F., t. 9, z. 1, s. 1–56.  
1961b *Zur Geschichte Kyrills und Methods und der bairischen Ostmission*, ibidem, t. 9, z. 2, s. 247–276.
- ZAWADZKA-ANTOSIK B.  
1973 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w obudowie kamiennej w Grzebsku, pow. Mława*, WA, t. 38, s. 461–492.
- ZIELONKA B.  
1958 *Cmentarzysko w Bodzanowie w pow. aleksandrowskim*, PA, t. 10: 1954–1956, s. 331–382.
- ZOLL-ADAMIKOWA H.  
1966 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, cz. I: *Źródła*, Wrocław.  
1967 *Małopolskie cmentarzyska z X–XII w. a kwestia recepcji chrześcijaństwa w Małopolsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej“, R. 15, s. 41–54.  
1971a *Próba periodyzacji wczesnośredniowiecznych praktyk pogrzebowych w Polsce*, AP, t. 16, s. 541–556.  
1971b *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, cz. II: *Analiza*, Wrocław.  
1975 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski*, cz. I: *Źródła*, Wrocław.  
1979a *Die Verwendbarkeit der Grabfunde aus dem 6.–10. Jh. für die Aussonderung der Stammesgruppen bei den Westslawen*, [w:] *Rapports du III<sup>e</sup> Congrès International d'Archéologie Slave*, t. 1, Bratislava, s. 941–952.  
1979b *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski*, cz. II: *Analiza, wnioski*, Wrocław.  
1981 *Einheimische und fremde Elemente im Grabkult der Ostseeslawen*, „Offa“, t. 37: 1980, s. 184–196.
- ŻAK J.  
1957 *Czy grób uzbrojonego jeźdźcy z Ciepłego, pow. tczewski, jest grobem skandynawskim?*, AP, t. 1, s. 164–180.
- ŻAKI A.  
1974 *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław.  
1981 *Początki chrześcijaństwa w Polsce południowej w świetle źródeł archeologicznych i pisanych*, „Symposiones“, t. 1: 1978, s. 9–108.

## GRÜNDE UND FORMEN DER ANNAHME VON KÖRPERRITUS BEI DEN OSTSEESLAWEN IM FRÜHEN MITTELALTER

### Zusammenfassung

Die vorliegende Abhandlung eröffnet eine Reihe von Aufsätzen, die der Rezeption der Körperbestattung bei den Westslawen gewidmet sind. Sie behandeln den wichtigen Wendepunkt in der Geschichte der geistigen Kultur der Slawen, nämlich das Aufgeben der heimischen Bestattungsart, d.h. der Leichenverbrennung, und die Annahme (freiwillig oder unter Zwang) der fremden Sitte, die Leichen unverbrannt zu begraben.

In der Einleitung der Abhandlung sind die metho-

dischen Prämissen vorgelegt, die auch in weiteren Aufsätzen angenommen werden. Die Verfasserin geht von 3 Hauptvoraussetzungen aus: 1 – die Leichenverbrennung war für frühmittelalterliche Slawen ein einheimischer und die Körperbestattung ein fremder Begräbnisritus; 2 – zwischen dem 8. und der Mitte des 12. Jh. ist die Leichenverbrennung bei allen slawischen Stämmen von dem Körperritus ersetzt worden; am frühesten nehmen die Inhumation die Slawen im Süden an, d.h. im Flußgebiet der unteren und

der mittleren Donau, am spätesten im Norden, im südlichen Ostseeraum wie auch in dem Flußgebiet des mittleren Bug und in den oberen Flußgebieten von Neman, Dnepr und Wolga; 3 – der Rituswechsel war nicht Folge innerer Umwandlungen der slawischen Glaubenssphäre, sondern Ergebnis der Einwirkung fremder ideologischer Impulse: auf manchen Gebieten waren es Glaubensvorstellungen anderer Völker (der Skandinavier, Awaren, Protobulgaren), in den meisten Fällen war es die überethnische christliche Eschatologie.

Unter Gründen der Annahme des Körperritus werden in allen folgenden Arbeiten eben diese äußeren Impulse, die die Einführung und später die Verbreitung der Inhumation determinierten, verstanden (da innere Motivierung, die die Leute zur Annahme des neuen Ritus bewogen hat, für uns unerkennbar bleibt). Als Formen der Annahme werden die Regeln gemeint, die das Wesen und die Form des Begräbnisses bestimmten und deren materielle Symptome heute als besondere Merkmale der Grabform, der Bestattungsart und des Ausstattungstyps vorkommen. Es wurden nur einige diagnostische Merkmale berücksichtigt (Tabelle 2), d.h. diese, die Antwort auf die Frage nach der Herkunftsquelle des Körperritus, dessen Verbreitungsgrad und der Differenzierung der Sepulkralzonen geben.

Da die Mehrheit der Slawen die Inhumation unter direktem oder indirektem Einfluß der christlichen Religion annahm, ist ein großer Teil der Einleitung der Art und Weise, in welcher die frühmittelalterliche Kirche das Christentum verbreitete, der Charakteristik der in dieser Zeit entstehenden Begräbnisplätze und der Möglichkeit, den Verbreitungsgrad der neuen Religion auf Grund konkreter Grabfunde zu rekonstruieren, gewidmet.

Für die richtige Beurteilung der Einwirkung der christlichen Eschatologie auf die Bestattungsbräuche in heidnischen oder neubekehrten Ländern ist es sehr wichtig die vielfache Weise der Verbreitung des Christentums im frühmittelalterlichen Europa zu berücksichtigen. Man kann 4 Hauptformen der Christianisierung aussondern: a – die scheinbare, b – die formelle periodische, c – die formelle ständige und d – die tatsächliche. Es sollen auch 2 Arten der kirchlichen Bekehrungsverfahren und zwar: a – die Einwirkung der Missionskirche, b – die Tätigkeit der Staatskirche, unterschieden werden.

Unter dem Terminus „scheinbare Christianisierung“ versteht die Verfasserin 3 Typen von Erscheinungen. Erstens – die Übernahme von den Heiden, die vielfältige Kontakte (z.B. als Geisel, Kriegssklaven, Kaufleute, hervorragende Würdenträger) mit der christlichen Welt, also mit den Kriegstruppen schon bekehrter Länder, den Bewohnern internatio-

nalener Hafen- und Handelsniederlassungen, dem kaiserlichen Hof u.a. gehabt haben, der den Christen eigenen Lebens- und Bestattungsweise. Diese Akzeptation äußerer Formen des Christentums (ohne dessen inneres Wesen anzunehmen) kann mit Verbreitung neuer Kulturströmungen (Mode) verglichen werden (diese neue Sitten schienen deshalb attraktiv, weil sie von einem als nachahmenswert betrachteten Milieu angewandt wurden). Zweitens, individuelle einzelne Bekehrungen verschiedener Personen, die ihre Verbindungen mit der getauften Umgebung zum Glaubenswechsel bewogen haben, die aber keine Christianisierungsversuche unternahmen und nur wegen ihres Sozialstatus Vermittler mancher christlicher Bräuche unter dem heidnischen Volke sein konnten. Drittens, das Einbeziehen gewisser Regionen in die Sprengel konkreter Diözesen und Erfordern des Tributs, ohne eigentlicher Taufe der Bevölkerung, die manchmal viel später stattfand.

Unter »formellen periodischen Bekehrung« wird das Aufhören der Christianisierung nach der Taufe des Volkes, entweder wegen Vernachlässigung und wenig eifrigen Verkündigung des neuen Glaubens oder wegen des gewaltigen Widerstandes der Bevölkerung, der zur massenhaften Apostasie und Rückkehr zum Heidentum führte, verstanden.

Die »formelle ständige Christianisierung« ist der Fall, wenn nach der Taufe die Belehrung des Volkes ohne bedeutende Hindernisse allmählich weitergeführt wurde, was die »tatsächliche Annahme des Christentums« von der gesamten Bevölkerung im Endergebnis gab.

Unter dem Terminus »Missionskirche« wird allgemein die Verkündigung der christlichen Religion von Missionären (manchmal von vorübergehend in heidnischer Umgebung ansässigen Priestern) verstanden. Dieser Art Tätigkeit war am öftesten ohne Hilfe des politischen Machtapparates oder diesem zuwider geführt und hatte oft zur Folge scheinbare Christianisierung. Manchmal waren die Missionäre auch an einzelnen Etappen der formellen periodischen Bekehrung tätig. Als »Staatskirche« kann man die systematische Tätigkeit der kirchlichen Institutionen ansehen, die von der weltlichen Macht angerufen und von Anfang an von dieser unterstützt wurden (die sog. Evangelisation mit Wort und Schwert). Das Ergebnis der Aktivität dieser Art war die formelle ständige und später die tatsächliche Christianisierung.

Außer den oben erwähnten Unterschieden in Verbreitung des christlichen Glaubens oder dessen äußerer Formen muß man die Differenzen unter den lokalen kirchlichen Organisationen in Verkündigung des Christentums berücksichtigen. Die Forderungen der römisch-katholischen und der orthodoxen Staats-

kirchen unterschieden sich z.B. im Bereich des Totenbrauchtums (die Ostkirche duldet wenigstens 2 Jahrhunderte lang die Sitte die Kurgane auf den nicht um die Kirche liegenden Dorfgräberfeldern aufzuschütten). Auch die Anweisungen der Missionäre waren anders je nach der Zeit und dem Milieu, in dem sie formuliert wurden. Die Analyse der Tausende von Gräberfeldern, die im frühmittelalterlichen Europa mit der Einführung des christlichen Glaubens erscheinen (von den germanischen Reihengräbern des 5./6. Jh. bis zu den ostbaltischen bzw. estnischen aus den 13.–14. Jh.), erlaubt uns trotzdem das Vorkommen gewisser gemeinsamen, überzeitlichen und interregionalen Regelmäßigkeiten in der Christianisierung der Begräbnisweise zu bemerken. Man kann sie in folgenden Punkten erfassen:

1. Von der Tatsache der Bekehrung zum Christentum zeugen direkt nur die schriftliche Quellen und das Erscheinen von Sakralbauten. Die Grabfunde bestätigen diesen Glaubenswechsel nur dann, wenn sie gleichzeitig mit den obengenannten Faktoren die Ritusänderung aufweisen, d.h. die Einführung von Inhumation bei der Bevölkerung, die vor der Taufe einen anderen, nichtchristlichen Ritus – die Leichenverbrennung – befolgte. Im Falle dagegen, wenn diese Population (z.B. die Altmagyaren) schon früher den Körperritus anwandte, ist das archäologische Material nicht beweiskräftig.

2. Die Formen der Annahme von Körperritus sind anders in den Regionen, wo sie auf dieselbe Weise wie die Verbreitung neuer Kulturströmungen erfolgte, anders auf Gebieten, von denen wir aus schriftlichen Quellen wissen, daß sie durch eine längere Zeit der Einwirkung der Missionskirche ausgesetzt waren, und noch anders dort, wo die Christianisation von Anfang an von der Staatskirche geführt wurde.

3. Es ist nicht leicht für die zwei ersten von den genannten Gebieten, also diese, wo entweder die scheinbare oder die formelle periodische Christianisierung erscheint, im Maßstabe des ganzen Europas irgendwelche generelle, allgemeine Regeln der Körperritusverbreitung zu definieren. Außer gewissen gemeinsamen Merkmalen (z.B. paralleles Anwenden des Körperritus und der Leichenverbrennung, sowohl in Hügel- wie auch in den Flachgräbern) kommen so bedeutende Unterschiede vor, daß einzelne Länder gesondert untersucht werden müssen. Die Bestattungsbräuche, die die Aktivität der Missionskirche in manchen slawischen Ländern begleiten, werden bei der Charakteristik der Körperritusanahme in der Zone J (die nordpolabischen und pommerschen Stämme) und in der Zone L<sub>1</sub> (die an der Mitteldonau wohnenden Slawen) näher besprochen.

4. Auf den Wirkungsgebieten der Staatskirche existieren parallel 2 Gräberfelderkategorien: die um die Kirche liegenden, also die Kirchenfriedhöfe, und die nicht um die Kirche liegenden, die sog. Reihen- oder Dorfgräberfelder.

5. Die erste Kategorie, unabhängig von Zeit und Ort oder von der ethnischen Zugehörigkeit der Bestatteten, ist in der Tat auf dem Gebiet des ganzen christlichen Europas ziemlich unifiziert und dauert tief in das Spätmittelalter.

6. Die Gräberfelder der zweiten Kategorie sind eine zeitlich beschränkte Erscheinung; sie dauern gewöhnlich nur 150–200 Jahre nach der offiziellen Annahme des neuen Glaubens und weisen eine bedeutende Differenzierung der Merkmale sowohl in der Grabform wie in der Anordnung und Orientierung der Leichen, oder in der Ausstattungsqualität. Es verbindet sie ein auffallendes Reichtum des Grabinventars (das Reichtum im relativen Sinne, je nach der Zeitperiode und der Sozialstellung des Toten) und die Anwendung verschiedener, scheinbar unchristlichen Maßnahmen, unter welchen z.B. das Grabhügelaufschütten, die nicht westliche Orientierung der Leichen oder Ausstatten der Toten mit Nahrung und Getränken besonders kraß zu sein scheinen. Das Bestehen dieses Ritus wird gewöhnlich in der Fachliteratur durch zwei Bedingungen erklärt: einerseits durch den Charakter damaliger Konversionen, meistens gemeinsamer, ohne Überredung, in denen man das Katechumenat vernachlässigte, und sich mit der Anforderung den öffentlichen heidnischen Kultus aufzugeben, zufrieden gab, andererseits durch beschränkte Möglichkeit, die die wenigen neugegründeten Kircheninstitutionen im sofortigen Erzwingen aller Anforderungen der neuen Eschatologie gehabt haben.

7. Das Aufgeben der nicht um die Kirche liegenden Gräberfelder zugunsten der später ausschließlich herrschenden Kirchenfriedhöfe bekundet indirekt, daß nur die letztgenannten von der Kirche als die wahren christlichen Begräbnisplätze angesehen wurden. Die Änderung des Friedhöfecharakters verbindet man gewöhnlich mit der Intensivierung der seelsorgerischen Aktivität der Kirche, die durch Entstehen von mehreren eigentlichen Pfarrkirchen oder von den, diesen vorausgehenden Kloster- und Eigenkirchen (sog. Urfarrkirchen, die aber schon tatsächliche Seelsorge führten), ermöglicht wurde.

Die als Merkmalenkomplex betrachteten differenzierten Formen der Körperritusanahme in den neubekehrten Ländern Europas scheinen also ein wertvolles Erkenntnismittel für das Studium des Charakters und des Entwicklungsgrades der Kirchenorganisation in bestimmter Zeit und gegebenem Raum zu sein. Nur in diesem Sinn, als Kennzeichen des Errei-

chens durch die Kirche einer gewissen Organisationsform (Missions- oder Staatskirche, Vorpfar- oder schon Pfarretappe) kann dieses Material für Bestimmung des Verbreitungsgrades der neuen Religion brauchbar sein.

Die Verfasserin beurteilt dagegen kritisch die Versuche die Gräber einzelner Individuen je nach deren ethnischen oder sozialen, bzw. religiösen Zugehörigkeit zu interpretieren. Die Bestattungsformen waren nicht eine direkte Folge einzig und allein der Nationalität des Totes, oder nur seines Vermögens, Amtes bzw. Glaubens, sondern höchstwahrscheinlich eine Resultante der Einwirkung all dieser Faktoren (vermutlich auch einiger anderen, den Zufall nicht ausgeschlossen). Außerdem sind die heute erfaßbaren Sepulkralmerkmale ein Überbleibsel von nur einigen ursprünglichen Begräbnismaßnahmen. Viele andere, darunter eine ganze Reihe von Bewegungs- und Wortpraktiken, vor allem aber die Intentionen konkreter Maßnahmen, bleiben unserer Erkenntnis unzugänglich. Diese Anzahl von Unbekannten stellt in Frage vielleicht nicht so sehr die Methode der ethnischen, sozialen oder religiösen Interpretation der Gräberfelder, sondern die Anwendung dieser Methode zu individuellen Bestattungen. Nur ein Komplex bestimmter Erscheinungen im konkreten Raum- und Zeitmilieu in Zusammenstellung mit anderen analogischen oder unterschiedlichen Komplexen kann Grundlage für diesbezüglichen Schlüsse geben.

Die Zweifel werden noch durch den insignialen Charakter mancher ins Grab gelegter Gegenstände, darunter vor allem der Werkzeugen und der Bewaffnung, vermehrt. Wir wissen nicht, inwieweit sie rituelle, im Jenseits unentbehrliche Beigaben und inwiefern ein Attribut des Geschlechts oder der sozialen bzw. beruflichen Stellung waren. Wahrscheinlich wurde diese rituelle Funktion (die von nichtchristlicher Anschauung über das Leben nach dem Tode zeugt) allmählich durch die insigniale Funktion ersetzt und das besonders bei den Repräsentanten höherer Gesellschaftsschichten. Es konnte nicht den Geboten der Kirche widersprechen, wenn noch tief im Spätmittelalter die Gräber weltlicher und kirchlicher Würdenträger mit Waffen, Regalien, liturgischen Gefäßen u.ä. – Insignien ihrer Stellung und Macht – ausgestattet wurden. In diesem Kontext sind die Versuche, auf Grund des Grabinventartyps auf frühchristlichen Friedhöfen Gräber getaufter oder ungetaufter, fest oder oberflächlich glaubender Leute zu unterscheiden, wohl verfehlt. Begründeter scheint die Annahme zu sein, daß in neubekehrten Ländern neugegründete, flache Körpergräberfelder, sogar die anscheinend heidnischen, nicht um die Kirche liegenden Reihengräberfelder, christliche Bestattungen ent-

hielten. Sie waren in diesem Grade christlich, wie es einerseits die dem gegebenen Moment, Ort und Milieu angepaßten Gebote der neuen Religion (die übrigens viele Relikte des alten Glaubens duldeten oder deren Formen, ihnen neuen Inhalt gebend, adaptierte) determinierten, andererseits die seit Jahrhunderten befolgten lokalen Sittenregeln und die sozial-ökonomischen Verhältnisse bedingten<sup>5\*</sup>.

Kapitel I, auch vom einleitenden Charakter, bespricht die Grundlagen der Aussonderung von Sepulkralzonen, der Periodisation slawischer Begräbnisbräuche und die Materialbasis der angefangenen Abhandlungsreihe.

Regionen von ähnlichen Bestattungssitten, Sepulkralzonen genannt, sind in der Tabelle 1 und auf den Karten 1–2 dargestellt. Sie sind mit Buchstaben A–L bezeichnet und knüpfen an die früher ausgesonderten territorialen Einheiten (Zoll-Adamikowa 1979a; 1979b, 219–234) an. Infolge der Gewinnung neuer Quellen und der Notwendigkeit die Zonennomenklatur so anzupassen, damit sie für gesamte slawischen Gebiete adäquat wäre, wurden folgende Ergänzungen und Änderungen in das bisherige System eingeführt:

a. In den Zonen B (flache Brandgräber) und C (Brandhügelgräber) wurden Regionen mit andersartiger Bestattungsform ausgesondert.

b. Bei Bearbeitung der früheren Gliederung von dem Gesichtspunkt des Entwicklungsrhythmus des Begräbnisbrauchtums in Polen wurden irrtümlich die birituellen und Körpergräberfelder des tschechoslowakischen Gebietes der Neige der Phase IIa und den Anfängen der Phase IIb zugerechnet, wobei man sie als Gruppen C<sub>2</sub> und C<sub>2</sub>/H aussonderte. In der Tat sind sie Ausdruck der in ihrer Qualität neuer, mit der Phase IIIa verbundener Erscheinungen und bilden eine Sonderzone, jetzt L<sub>1</sub> genannt. Als Zone C<sub>2</sub> wird jetzt dieser Teil der Zone C bezeichnet, wo die Urnenbestattungen auf dem Hügelgipfel dominierten.

c. Als Zone G wird das Vorkommen skandinavischer Sepulkralbräuche im nichtskandinavischen Milieu, nicht nur im Odermündungsgebiet, sondern auch in anderen abgesonderten Enklaven auf den südlichen und östlichen Ostseeküsten, sowie in Osteuropa, bezeichnet. Sie konzentrieren sich um die den Meeres- und Flußwegen entlang gelegenen internationalen Handwerks- und Handelszentren.

d. Die Zone H – die Gebiete, wo Körperbestattungen in Flachgräbern in den von der römisch-katholischen Kirche christianisierten Ländern dominieren (in Unterscheidung von der Zone K mit Körperbestattungen in Hügelgräbern – dem Wir-

\* Die Hinweisziffern beziehen sich auf die Fußnoten im polnischen Text.

kungsgebiet der Ostkirche), wurden in 8 kleinere Einheiten geteilt,  $H_1 - H_5$  und  $H_7 - H_9$  ( $H_6$  ist vorläufig als Reserve gemeint), in Betracht anderer Gründe oder verschiedener Formen der Körperritusannahme.

e. Die für die Phase IIIa neuausgesonderten Zonen  $L_1$  (siehe oben ad Punkt b) und  $L_2$  (die Oberlausitz) charakterisiert ein der Zone J ähnlicher Komplex von Sepulkralmerkmalen, der für die Wirkungsgebiete der Missionskirche typisch ist.

f. In dieser Aufsatzreihe werden nur 9 Zonen ( $H_1$ ,  $H_3$ ,  $H_5$ ,  $H_7 - H_9$ , J,  $L_1$ ,  $L_2$ ) eingehend betrachtet. Unberücksichtigt bleiben Einheiten, in denen man ausschließlich den Brandritus anwandte (Zonen A, B, C), und diese, die sich auf dem ostslawischen (Zone K) oder südslawischen (Zone E, F,  $H_2$ ,  $H_4$ ) Gebiete befinden. Die Zonen D und G, obwohl sie kein grundsätzlicher Erörterungsgegenstand sind, werden aber bei der Suche nach den Körperrituswurzeln bei den Slawen des Mitteldonaubegebietes (Zone D) und der an der Ostsee ansässigen (Zone G) in Betracht genommen.

Die chronologische Gliederung ist mit der in früheren Arbeiten (Zoll-Adamikowa 1971a; 1979b, 205–218) publizierten Periodisation der slawischen Begräbnisbräuche identisch. Deren Grundlage ist die Aussonderung von 5 Entwicklungsphasen (I–V). Die zwei ersten Phasen charakterisiert die ausschließliche Anwendung der Brandbestattungen (in der Phase I in Flachgräbern, in der Phase II in Hügelgräbern), die dritte – die Anwendung sowohl der Leichenverbrennung wie auch der Körperbestattung (Übergangsstadium zwischen dem Erscheinen frühesten Skelettgräber und dem Aufhören letzter Brandgräber), in den zwei letzten herrscht dagegen ausschließlich der Körperritus (die Zäsur zwischen den Phasen IV und V bildet das Aufgeben der nicht um die Kirche liegenden Reihengräberfelder). Der Kern des Begräbnisbrauchtums in einzelnen Phasen und deren zeitliche Aufeinanderfolge sind auf dem ganzen slawischen Gebiete sehr ähnlich. Deren absolute Chronologie ist dagegen in konkreten Zonen anders je nach den Bedingungen und Tempo der Annahme neuer Sepulkralideen. Die Grabfunde registrieren nicht überall den vollen Entwicklungszyklus. Es fehlen z.B. deutliche Symptome der Phase II nördlich und südlich von der Zone C, sowie die für die Phase IIIa typischen Erscheinungen auf den von Anfang an von der Staatskirche christianisierten Gebieten.

Die materielle Grundlage der Abhandlungsreihe ist nur in Form von Karten und Tabellen vorgelegt worden. Es war nicht möglich die Punkte auf den Karten 3–5 zu nummerieren und ein Verzeichnis der diesen Punkten entsprechenden Gräberfelder beizulegen, da die Anzahl der Fundstellen zu groß ist. Die

wichtigste Literatur, die die Grundlage für Anfertigung der Karten war, ist in den Fußnoten 8, 10, 16 und 26 angegeben. Kirchenfriedhöfe und vermeintliche Gräber (deren nekropolischer Charakter oder frühmittelalterliche Datierung nicht genügend dokumentiert waren) wurden in der Abhandlung nicht berücksichtigt.

Am Anfang des den Ostseestämmen (Zone J) gewidmeten Kapitels II wurden die bei ihnen vor der Annahme der Inhumation herrschenden Begräbnisbräuche charakterisiert. Infolge der Tatsache, daß die archäologische Forschung im letzten Jahrzehnt neue Anhaltspunkte für die Rekonstruktion dieser Bräuche geliefert hat, wurden in Nordpolabien und Pommern folgende Arten der Begräbnisstätten des 9.–10. Jh. festgestellt (Karten 1 und 3).

An beiden Ufern der Odermündung, von Rügen bis an die untere Parsęta, treten Hügel – und selten Flachgräberfelder auf, die der Zone G zugerechnet wurden. An der Weichselmündung kommen ähnliche Fundstellen auf der prussischen Seite des Weichseldeltas vor (Truso<sup>22</sup>, Wiskiauty); auf der westlichen, slawischen Seite sind sie bisher nicht gefunden worden. Die Gräberfelder der Zone G sind auch letztens an der Lübecker Bucht registriert worden. Außer den vermeintlichen Körperhügelgräbern in Pöppendorf<sup>21</sup> soll man ihnen die flachen Körpergräber in Oldenburg zurechnen. Die dort gefundenen Bekleidungsstücke und Statussymbole (z. B. golddurchwirkte Textilreste, Goldperlen, Goldkettchen, Riemenzungen, Waffen und Sporen), weiter Hauseinrichtungs- und Vergnügungsutensilien (Bronzeschüsseln, Schatullen, Spielsteinsatz für das Kampfspiel *hnefatafl*), sowie Grabeinbauten (Funde von einem Holzkammer- und einem Wagenkastengrab, allgemeine Anwendung von Baumsärgen) bezeugen, daß die in der 1. Hälfte des 10. Jh. auf der Burg in Oldenburg begrabene Bevölkerung eher nach der skandinavischen (oder in den Ostseeemporien verbreiteten kosmopolitischen), als nach der slawischen Weise lebte, sich anzog und begraben wurde. Überdies ist die relative Spärlichkeit der, teilweise doch außergewöhnlich reichen, Beigaben nicht nur für die Ausstattung slawischer Gräber typisch, sondern auch für einen Teil skandinavischer Begräbnisplätze (z.B. für die 2 Flachgräberfelder in Haithabu). Schriftliche Quellen machen auch keine Erwähnung von zahlreicheren Bekehrungen vor dem J. 968, also ist die Anwesenheit hier einer so großen christlichen Population damals sehr unglaubhaft.

Am Rande und innerhalb der Zone G kommt seit der 2. Hälfte des 9. Jh. eine gewisse Konzentration von Flachgräberfeldern mit Brandgruben-, Brandschichten- und vereinzelt mit Körpergräbern vor, die als Typ Alt Käbelich – Neuenkirchen bezeichnet werden können. Die Zukunft wird es zeigen, ob diese

Bestattungsplätze das heimische Begräbnisbrauchtum, das auch auf anderen, bisher anscheinend bestattungslosen Gebieten im Ostseeraum allgemein verbreitet war, repräsentieren und ihr Erscheinen um die Mitte des 9. Jh. in irgendwelchem Zusammenhang mit vielen damaligen Besiedlungs- und Kulturveränderungen im östlichen Mecklenburg steht, oder ob es eine lokale, unter dem Einfluß der aus der Zone G wirkenden Impulse entstandene Variante dieses Brauchtums sei. Die Ähnlichkeiten zwischen diesen Gräberfeldern (vom Alt Käbelich-Typ) und der Zone G – außer dem, daß sie dasselbe Gebiet einnehmen – bestehen im Vorkommen von Ustrinen, von einem gewissen Prozent von Körperbestattungen, in der Lage oder Zerstückelung der Leichen, in Funden von Tierknochen sowie der sog. Importe im Grabinventar.

Auch im Einwirkungsbereich der Zone G wird mindestens seit Anfang des 10. Jh. eine andere Gruppe der Brandgräber, die Hügelgräber in Dolice und Löcknitz, mit Bestattungen auf dem Hügelgipfel oder in der Aufschüttung, beobachtet<sup>19a</sup>. Diese Aufschüttungen sind oft vierkantig, mit viereckigen Steinsetzungen und Gruben umgeben. Diese Kennzeichen sind ein unbedingtes Attribut der später erscheinenden Hügelgräberfelder vom Orzeszkowo (Neuhof)-Typ, die in der Phase III die nördlichen Landstriche des westslawischen Gebietes von Wagrien bis zu dem Urwald von Bialowies charakterisieren. Das Auftreten der Prototypen dieser Bergäbnisstätten wenigstens 100 Jahre vor deren massenhaftem Vorkommen wirft gewisses Licht auf die Genese dieser Erscheinung, erklärt aber nicht, ob sie aus den skandinavischen, über beide Seiten der Ostsee zerstreuten Gräbern mit Steinsetzung, oder aus der gemeinslawischen Tendenz, die Gräberform gleich einem Wohnhaus zu gestalten (z.B. Holz- und Steinstrukturen in der Zone C) abgeleitet werden sollte?

Auf übrigen Gebieten werden keine Gräber gefunden, was in Zusammenstellung mit der großen Anzahl von Siedlungsfunden zu zeugen scheint, daß hier höchstwahrscheinlich irgendwelche, näher nicht bestimmte, wohl oberirdische Brandgrabformen (Körperbestattungen wäre es leichter aufzuspüren) angewandt wurden, die keine materiellen Reste in der Erde gelassen haben. Ein solches, unzweifelhaft scheinbares Fehlen von Bestattungen charakterisiert das Begräbnisbrauchtum der Zone A.

Die am frühesten datierten Körperbestattungen wurden auf 4 Gräberfeldern des 9. und 10. Jh. (Karte 3, Tabelle 2 – Rubriken 2–4) und auf 4 weiteren von unsicherer Datierung<sup>14, 21, 23</sup> freigelegt. Diese Bestattungen werden entweder unmittelbar der Zone G (Oldenburg, Ralswiek, Świelubie) zugerechnet oder

als in deren vermutlichem Einwirkungsbereich gelegenen (Alt Käbelich) betrachtet. Es gibt vorläufig keine Beweise, daß der neue Ritus sich von diesem Sepulkralkreise aus auf die von slawischen Stämmen besiedelten Nachbargebiete verbreiten sollte.

Eine größere Zahl von Körpergräberfelder erscheint erst in der 2. Hälfte des 10. Jh. und am Anfang des 11. Jh. (es wird das Jahr 1000 als Grenzdatum angenommen). Deren Verbreitung und Charakteristik stellen die Karten 4 und 5 und die Tabelle 2 (Rubriken 5–18) dar. Da wir über keine Grundlagen für eine präzisere Datierung meiste Gräberfelder als im Rahmen von 150–200 Jahren verfügen (wenige Funde von Münzen und Bewaffnungsteilen) und da es nur eine kleine Anzahl von Grabkomplexen systematisch erforscht wurde, stellen die Karten und die Tabelle eine gewisse, nicht immer synchronische Sammlung von Daten, die in breiten Rahmen des untersuchten Zeitabschnittes, seit 10./11. Jh. bis zum Ende des 12. Jh., manchmal sogar bis Mitte des 13. Jh. registriert wurden. Unter Berücksichtigung einer gewissen Differenzierung des Totenbrauchtums und auch der ungenügenden Erkenntnis der Gräberfelder auf einzelnen Stammesterritorien (z.B. bei den Drevanen und Wagriern), werden Gräberfeldergruppen innerhalb von 7 Stammeseinheiten analysiert: 14 Gräberfelder der Drevanen, 7 der Wagrier, 27 anderer Obodriten, 28 der Ranen, 95 anderer Wilzen, 18 der an der unteren Oder sitzenden Westpomoranen und 85 anderer Pomoranen, zusammen also 275 Gräberfelder<sup>28</sup>.

Die Sepulkralzeichen aller 7 Einheiten weisen eine grundsätzliche Ähnlichkeit auf. Die Unterschiede haben keinen Qualitätscharakter, sondern bestehen in verschiedener Intensivität des Vorkommens einzelner Merkmale, die für diagnostisch gehalten werden. Es wurden 7 Merkmale ausgesondert, wobei 3 die Hauptkennzeichen der Zone J bilden und 4 weitere die Zone näher charakterisieren.

1. Überall wird bei Übergewicht des Korperritus auch die Anwendung der Leichenverbrennung registriert. Am intensivsten kommt der Brandritus bei den Wilzen, Woliner und Pyritzer, am schwächsten bei den Obodriten und anderen Pomoranen vor. Wenn man Objekte vom unbestimmten Ritustyp unbeachtet läßt, beträgt das Verhältnis von Brandgräberfeldern, birituellen Gräberfeldern und Körperbegräbnisplätzen 1:0,5:5 (42:22:205). Die Zahl der Brandgräber (gegen 240) verhält sich zu den Körpergräbern (gegen 2080) wie 1:8,7, also annähernd 10% der Population. In Anbetracht des langen Dauerns des eigentlichen Heidentums bei den Ostseeslawen noch tief in die 1. Hälfte des 12. Jh., darf man die Möglichkeit, daß ein viel größerer Prozent der Bevölkerung seine Toten verbrannte, nicht ausschließen. Sie

wurden aber, ähnlich wie in den Phasen I–II, in irgendwelchen oberirdischen Gräbern bestattet. Diese Art von Begräbnisplätzen bleibt für uns unerkennbar, und somit bleibt auch die Frage nach dem wahren Größenverhältnis zwischen den Körper- und Brandbestattungen unlösbar.

2. In der ganzen Zone kommen sowohl Flachgräberfelder wie auch Hügelgräberfelder vor, wobei die ersten entschieden überwiegen (186:89). Nur in Pommern, auf Rügen und in Wagrien beobachtet man das Gleichgewicht beider Grabformen. Diese drei Regionen haben 78<sup>0</sup>/<sub>0</sub> aller Hügelgräberfelder (51 + 14 + 4) geliefert. Bei den Wilzen und in dem ganzen Westpolabien treten oft Nachbestattungen in älteren Grabhügeln auf, was bei den Pomoranen bisher nicht festgestellt wurde. Von den Hügelgräbern stammen nur 16<sup>0</sup>/<sub>0</sub> der untersuchten Bestattungen (360:ca 1960), doch beinahe 70<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (53:77) aller Brandbestattungen (wenn man 110 Flachgräber aus Wolin unbeachtet läßt).

3. Ein weiteres Kennzeichen der Zone J sind Hügelgräber des Orzeszkowo-Typs, mit vierkantigen, pyramidenartigen Hügelaufschüttungen und viereckigen Steinsetzungen aus riesigen Findlingen. Am häufigsten kommen sie in Pommern vor, in dem Landstrich von den oberen Flußgebieten der Rega und Ina bis zur Danziger Bucht (14 Gräberfelder). Die vermutlichen Objekte<sup>30</sup> unbeachtet lassend, registriert man sie auch auf dem linken Ufer der unteren Oder (2 Fundstellen), auf den Inseln Usedom (1) und Rügen (2) und in Wagrien (4). Die Hügelgräber des Orzeszkowo-Typs erscheinen in diesen Teilen Wagriens und des Odermündungsraumes, wo früher die Gräberfelder der Zone G auftraten, was die These V. Vogels (1972) über die skandinavische Genese dieser Hügelgräber zu unterstützen scheint. Jedoch deren Verbreitung in Pommern, weit vom Küstensaum und den Zentren der Zone G, bestätigt diese Auffassung nicht. Außer den Steinrahmen des Orzeszkowo-Typs kommen in den Hügelgräbern der Zone J noch andere Steinkonstruktionen vor: oft sind es rundförmige Steinsetzungen, -pflaster oder -mäntel, selten Steinreihen, die den Innenraum des Hügels in Sektoren teilen, und Steinkisten.

4. Angaben über die Holzverkleidung der Grabgruben liefern uns vor allem die Flachgräber. In den westlichen Randgebieten der Zone J, d.h. in der Kontaktzone mit dem sächsischen Siedlungsraum, trifft man vereinzelt oder häufiger die Baumsärge. Die Totenbretter und eigentliche Särge (vor allem von Sargnägel bezeugt) treten häufiger bei den Obodriten und im obodritisch-wilzischen Grenzgebiet als bei den Pomoranen und Wilzen auf (bei den letztgenannten bildet das Gräberfeld in Sanzkow eine Ausnahme).

5. Die östliche Kopforientierung der Bestatteten (Karte 5) ist ein wesentliches Kennzeichen für die Hügelgräber im östlichen Teil der Zone J (Pommern, Usedom und Rügen). Auf 12 Gräberfeldern, von welchen die Körperlage bekannt ist, wurden 80<sup>0</sup>/<sub>0</sub> der Toten (37:46) mit dem Kopf nach Osten beigesetzt. Im westlichen Teil der Zone, wo die Hügelgräber seltener auftreten, herrscht dagegen die westliche Kopflage vor (vielleicht mit Ausnahme von Wagrien). Ähnliche Tendenzen in der territorialen Verbreitung der östlichen Kopforientierung werden auf den Flachgräberfeldern beobachtet, obwohl diese Orientierung in Pommern und im nord-östlichen Teil des wilzischen Gebietes nicht so dominierend als in den Hügelgräbern war. Es gibt bisher keine Beweise dafür, daß in der Zone J die östliche Kopflage für die Männerbestattungen kennzeichnend war. Deren Vorkommen bei den Ostseeslawen weist jedoch auf die Ähnlichkeit ihrer Orientierungsprinzipien mit der Zone H<sub>8</sub> (polnische Stämme) hin, und auf eindeutige Andersartigkeit im Vergleich mit den Zonen H<sub>1</sub> und H<sub>7</sub> (andere polabische Stämme).

6. Zerstückelung und Unvollständigkeit der Leichen wurde auf 3 Gräberfeldern (Wolin 8, Jabłońc, Parsęko) und vermutlich auf 2 anderen<sup>31</sup> festgestellt. Es ist vorläufig schwer zu urteilen, ob es Erbe der vorher in der Zone G geübten Maßnahmen oder eine Erscheinung vom mehr allgemeinen Charakter sei (diese Sitte kommt auch in der Zone H<sub>8</sub>/K am rechten Ufer des unteren Bug vor).

7. Das letzte, für die Zone J kennzeichnende Merkmal ist das seltene Auftreten der Gefäßbeigaben in der Grabausstattung. Nur im Grenzgebiet mit Hevellern und Polanen kommt die Grabkeramik häufiger vor.

Aus der Tabelle 2 ergibt sich eine gewisse Differenzierung der Formen von Körperritusannahme bei einzelnen Stämmen (sie ist deutlicher bei den östlichen Gruppen sichtbar, wo die Quellenbasis etwas besser erforscht ist). Für die Drevanen wurden das vermutlich parallele Anwenden von Leichenverbrennung, die Primär- und Nachbestattungen in Hügeln, sowie die Flachgräber, das Vorkommen von Särgen (u.a. der Baumsärgen) und Steinkonstruktionen, das Fehlen der östlichen Kopforientierung dokumentiert. Die wenigen Grabfunde in Wagrien scheinen das intensive Auftreten der Leichenverbrennung und der Hügelgrabform (darunter des Orzeszkowo-Typs) zu bezeugen. Für das übrige Obodritenland ist die Dominanz der Körperbestattungen, der Flachgräber und der westlichen Kopflage kennzeichnend; überdies beobachtet man hier öfter die Holzverkleidungen in Grabgruben, seltener dagegen die Steineinbauten. Das wilzische Gebiet charakterisiert die für die ganze Zone J dichteste Konzentration von Brandbestattun-

gen, die vor allem in Flachgräbern vorkommen. Die Gräberfelder in Rügen und die denen ähnliche auf Usedom unterscheiden sich vom übrigen wilschen Binnenland durch das Auftreten von Körperbestattungen in Hügeln, Hügelgräbern des Orzeszkowo-Typs, verschiedenartiger Steinkonstruktionen und der östlichen Orientierung. Pommern scheint sich in zwei Regionen zu teilen. Die erste, die Wolin und das rechte Flußgebiet der unteren Oder umfaßt, ist durch intensive Anwendung der Leichenverbrennung, Vorherrschen der Flachgräber und Fehlen der Körperbestattungen in Hügeln, also ähnliche Maßnahmen wie im wilschen Binnenland, gekennzeichnet. Für die übrigen Teile von Pommern sind folgende Erscheinungen charakteristisch: das Übergewicht der Hügelgräber (40 mit Körperbestattungen und 7 birituelle bzw. mit Brandbestattungen) über den Flachgräbern (37), das Fehlen von Nachbestattungen in Hügeln, intensives Vorkommen von Hügelgräbern des Orzeszkowo-Typs, wie auch sporadisches (doch sicher bewiesenes) Erscheinen von Särgen und von Leichenunvollständigkeit.

Die Analyse der Formen von Körperritusannahme führt zu folgenden Schlußfolgerungen:

Auf dem Gebiet von Nordpolabien und Pommern treten viele Sepulkralmerkmale auf, deren Spezifik eine eigenartige Zone des Totenbrauchtums, die Zone J, auszusondern erlaubt. Dieses Gebiet deckt sich im wesentlichen mit den Landteilen, die von einigen großen Stämmen oder Stammesverbänden (nämlich den Obodriten, Wilzen, Pomoranen und am linken Elbeufer von den Drevanen) besiedelt waren. Nur die südliche Grenze der Zone J fällt mit der in der Literatur angenommenen ethnischen Scheidelinie nicht zusammen. In Pommern bleiben außer deren Bereich die Flußgebiete der unteren Brda und Wda mit den Gräberfeldern des Kaldus-Typs, die eher mit der Zone H<sub>8</sub> verbunden sind. Im Nordbrandenburg wurden in die Zone J die Gebiete eingeschlossen, wo man die Došane, Zamzizi und Rěčane lokalisiert, die entweder zu den Wilzen oder den Hevellern gezählt werden. Grund für diese Ansicht war das Vorkommen der östlichen Orientierung auf 2 Fundstellen und eine gewisse Verdünnung der Besiedlung südlich von den Flüssen Fin und der unteren Rhin. Jedoch das Auftreten von Keramik in hiesigen Gräbern (was für Havelland typisch ist) und Existenz einer zweiten, mehr nördlichen Siedlungslücke (südlich von Pritzwalk – Wittstock – Fürstenberg) könnten die Notwendigkeit einer Korrektur der bisherigen südlichen Grenze der Zone J suggerieren. Man soll aber abwarten, bis eine größere Anzahl gut erforschter Grabfunde aus diesem Gebiete bekannt werden wird, da nur

deren Merkmale für die Abgrenzung der Sepulkralzonen maßgebend sein kann.

Den *terminus post quem* des Vorkommens des Körperritus und der Mehrheit der die Zone charakterisierenden Merkmale bildet förmlich das Jahr 1000. Früher erscheinen nur die Aufschüttungen und Steinsetzungen des Orzeszkowo-Typs, sowie das Anwenden von Leichenverbrennung (meistens aber in anderen, oberirdischen Grabformen) auf. Es ist dagegen sehr schwer den *terminus ante quem* des Auftretens dieser Merkmale, d.h. auch des Dauerns der Zone J, festzustellen. Die wenigen Münzen-, Schwerter- und Sporenfunde<sup>27,34</sup> beweisen das Vorkommen der Brandbestattungen und Hügelgräber (darunter dieser des Orzeszkowo-Typs) im 11. und 1. Viertel bzw. 1. Hälfte des 12. Jh. und der östlichen Kopforientierung im 11., 12. und in der 1. Hälfte des 13. Jh. Es ist aber nicht gewiß, ob andere Gräber, die kein datierbares Fundgut enthalten, die obenangegebenen Grenzdaten nicht überschreiten. Die Verordnungen Ottos von Bamberg für die Pomoranen (J.1124/1125) und Helmolds Beschreibung der endgültigen Ausrottung des Heidentums in Wagrien (um 1156) nennen weder die Leichenverbrennung noch das Bestatten in Hügelgräbern unter anderen verbotenen heidnischen Riten<sup>36</sup>. Man kann daraus indirekt schließen, daß diese Maßnahmen, die von der Kirche mit dem Tode bestraft wurden (Kapitularen Karls des Großen), von beiden Stämmen damals schon aufgegeben worden waren.

In der Suche nach potentiellen Quellen des sich in der Zone J verbreitenden Körperritus hat man schon früher bemerkt, daß die Rolle des skandinavisch-kosmopolitischen Sepulkralkreises der Zone G in Ausbreitung dieses Ritus gering war. Deswegen muß man die christliche Eschatologie als die andere mögliche Quelle der Körperbestattung in Betracht nehmen. Eine detaillierte Analyse schriftlicher Angaben über die Zeit und den Ort der Annahme des Christentums bei den Ostseeslawen führt zur Feststellung, daß bei ihnen alle 4 Formen der Christianisierung und beide Arten der kirchlichen Einwirkung (Missions- und Staatskirche) beobachtet werden können.

Die für die scheinbare Bekehrung günstigen Bedingungen gab es in Nordpolabien schon mindestens von dem 2. Viertel des 8. Jh. Die schriftlichen Überlieferungen bestätigen oftmalige Kämpfe der Obodriten und Wilzen gegen die westeuropäischen Heereskräfte (vom J. 789 angefangen), wobei die Slawen als Geisel und Sklawen entführt wurden, zahlreiche Kontakte der führenden Schicht mit dem karolingischen, sächsischen, später auch deutschen Hof (die ersten um die Wende des 8. und des 9. Jh.), sowie wenige Fälle individueller Taufen (z.B. der Obodritenfürsten



821 und 931). Es bestanden auch sicherlich Kontakte der Bevölkerung mit den Ostsee- bzw. Flußhandelszentren (z.B. Bardowiek). Die Eingliederung des hannoverschen Wendlandes in die Reichweite des Verdener Bistums am Ende des 8. Jh., sowie die Gründung neuer Klöster und Taufkirchen an der Ilmenau (z.B. Lüneburg im 8. Jh.) konnte auch zur Konversion eines Teiles der Drevanen beitragen.

Diese für die scheinbare Christianisierung günstigen Bedingungen haben jedoch die Verbreitung des Körperritus vor der Mitte des 10. Jh. nicht herbeigeführt, mit Ausnahme der Zone G im Norden und einzelner, nicht sicher datierter Gräberfelder (Wedderien, Groß Welle, Mayenburg) im Süden (Karte 3).

Die nächste in chronologischer Reihe war die formelle periodische Christianisierung der Obodriten, Pomoranen und wahrscheinlich der Drevanen. Das Datum der offiziellen Taufe der letztgenannten wurde nicht überliefert. Man kann jedoch vermuten, daß sie mit der Eroberungspolitik Ottos I verbunden war (seit 937 und 956 erscheinen die Namen wendländischer Dörfer in Schenkungsurkunden für Kirchen und Klöster). Seit der Neige des 10. Jh. fangen die Körperbestattungen (Fliessau-Spranz) zu erscheinen an, aber das Vorkommen in 11.–12. Jh. der Brandhügelgräber (Küsten)<sup>37</sup> sowie der Körperbestattungen in Hügeln weist auf allgemeine dauerhafte Bekehrung nicht hin. Sie erfolgte wahrscheinlich erst um die Mitte des 12. Jh. (Organisationsrahmen der Grafschaften Lüchnow und Dannenberg), man weiß aber nicht, wann die nicht um die Kirche liegenden Gräberfelder endgültig aufgegeben wurden. Der von O. Harck (1972; 1977) bemerkte Unterschied in der Ausstattung der Gräber der 2. und 3. Gruppen um die Wende des 12. und des 13. Jh. scheint mehr die „Germanisierung“ der Bevölkerungstracht als Änderung des Totenbrauchtums anzudeuten.

Die Geschichte der obodritischen Stämme in 10.–12. Jh. ist das beste Beispiel der formellen periodischen Christianisierung. Man kann folgende Zeitabschnitte nacheinanderfolgender Bekehrungsversuche nennen: 968–983 (bzw. bis 990 oder bis 1018), 1044–1066, 1093–1127, wie auch verschiedene andere, lokale. Erst nach den Wiedergründungen der Bistümer Oldenburg–Lübeck, Mecklenburg–Schwerin und Ratzeburg in den J. 1150–1160 und nach der endgültigen Unterwerfung und Taufe des Fürsten Pribislaw (1167) war eine dauerhafte seelsorgerische Tätigkeit möglich, die nicht nur von dem deutschen Machtapparat, sondern auch von vielen deutschen Neuansiedlern unterstützt wurde.

Die Grabfunde können wegen ihrer Spärlichkeit und wegen Mangels an gut datierbarem Fundgut die

nacheinanderfolgenden, relativ kurzen Periode intensiver Christianisierung und heidnischer Reaktion nicht widerspiegeln. Sie registrieren nur das unbestrittene Erscheinen der Körpergräberfelder (vorwiegend im östlichen Teil des Obodritenlandes), doch ist das Anfangsdatum deren Belegungsdauer nicht bekannt: ob schon im 3. Viertel des 10. Jh., oder erst um die Mitte des 11. Jh.? Das Vorkommen von wenigen, aber unzweifelhaften Brandgräbern, sowie der Bestattungen in Hügeln deutet auf eine periodische bzw. missionsartige Christianisierung hin. Der obengenannte Wiederaufbau der kirchlichen Organisation und der Befehl des Grafen von Holstein „... daß sie [slawische Leute] ihre Toten zur Beerdigung auf den kirchlichen Hof brächten“ scheinen auf das 3. Viertel des 12. Jh. als Ende dieser Periode gewisser Toleranz für nichtchristliche Bestattungsbräuche zu weisen. Wahrscheinlich wurden aber die flachen Körpergräberfelder noch weiter in Entfernung von den Sakralbauten belegt worden, da die Anzahl der Kirchen zu gering war. Mit dem endgültigen Aufgeben dieser Kategorie von Begräbnisplätzen kann man erst im 13. oder sogar im 14. Jh. rechnen.

Die Anfänge der Christianisierung Pommerns beleuchtenden schriftlichen Quellen sind sehr spärlich. Unzweifelhaft ist nur die Taufe »unzähliger Volksmassen« in Gdańsk im J. 997 und die Gründung des Bistums in Kołobrzeg im J. 1000. Man kann nur vermuten, daß die ersten Bekehrungsversuche schon seit der Angliederung Ostpommerns (gegen 960?) und der Odermündung (J. 967) in den polnischen Staat unternommen wurden. Diese formelle, von der Staatskirche durchgeführte Christianisierung wurde bald durch den Niedergang des Bistums und den Abfall Pommerns von Polen unterbrochen. Aus den zahlreichen Beschreibungen einerseits der polnisch-pommerschen Kämpfe (seit der Wende des 11. und 12. Jh.), andererseits beider Missionsreisen des Bischof von Bamberg, ergibt sich, daß von dieser ersten Christianisierung keine Spuren geblieben waren. Der heidnische Kultus war stark eingewurzelt, allgemein geübt und institutionalisiert. Erst die »Evangelisation mit Wort und Schwert« von den J. 1124–1128 in Westpommern und die Gründung des Wolliner Bistums (J. 1140), sowie die vermutliche parallele Aktion in Ostpommern, die mit der Eingliederung dieses Landteiles in den polnischen Staat und in die Diözese Kruszwica beendet wurde, haben die elementare Grundlage für die formelle ständige Christianisierung geschaffen. In der 2. Hälfte des 12. Jh. wird es jedoch berichtet, daß die Bekehrung sehr oberflächlich ist, daß sogar die heidnischen Tempeln funktionieren. Erst die immer häufigeren Stifte, die Neugründungen von Klöstern (die ersten

1153 und 1174) und die Verdichtung des Pfarrnetzes haben die Möglichkeit die ganze Bevölkerung mit der seelsorgerischen Tätigkeit zu umfassen geschaffen.

Das Erscheinen von Körpergräbern darf man also mit der ersten Bekehrungsaktion in dem 10./11. Jh. verbinden. Die spätere Verbreitung dieser Gräber im 11. Jh. erfolgte jedoch ohne Beteiligung der Kirche. Man darf also vermuten, daß in dem heidnischen Milieu nur der Ritus angenommen wurde, doch ohne Annahme dessen eschatologischen christlichen Wesens, oft sogar ohne Annahme der christlichen Grabform (das Vorkommen von Hügelgräbern).

In der Geschichte der Wilzen und anderer, eine Zeit lang zum Lutizenbunde gehörenden Stämme kann man den Moment der formellen Einführung des Christentums nicht feststellen. Die Gründung der Havelberger und Brandenburger Bistümer im J. 948 bedeutete die eigentliche Bekehrung nicht, sondern die fiskalische Ausbeutung und Grund für weitere Eroberung. Nach den Ereignissen des J. 983 wurde auch diese nominelle Tätigkeit beider Bistümer auf lange Zeit eingestellt. Zahlreiche schriftliche Quellen bezeugen, daß bei den Wilzen bis zur Mitte des 12. Jh. der heidnische Glauben vorherrschend, allgemein geübt und institutionalisiert war. Frühere Einflüsse des Christentums kann man seit der Mitte des 11. Jh. nur bei den Zirzipanen, Kessiner und Linonen vermuten (die periodischen Angliederungen dieser Stämme zum Obodritenstaat). Das endgültige Aufhören des offiziellen Heidentums verbindet man gewöhnlich mit den Ereignissen, die mit dem Wendenkreuzzug im J. 1147 angefangen und mit der dänischen Eroberung Rügens im J. 1168 beendet wurden.

Obwohl man in der Literatur ein späteres Erscheinen des Körperperritus im wilzischen als im obodritischen Raum annimmt, und obwohl die Mehrheit der Brandbestattungen sich wirklich in dem erstgenannten Gebiet konzentriert, ist es dabei unbestreitbar, daß eine starke Zunahme der wilzischen Körpergräberfelder lange vor der Mitte des 12. Jh. stattfand. Die Inhumation mußte also dort ohne direkte Tätigkeit der Kirche erscheinen und sich verbreiten. Sie konnte, in Anbetracht des verbissenen Widerstandes der Wilzen gegen die christliche Religion, als Attribut des Christentums nicht betrachtet werden. Der Körperperritus wurde also unter dem Einfluß irgendwelcher neuer Sepulkralideen, die der heidnischen Doktrin nicht widersprachen, angenommen, obwohl man vermuten darf, daß die Ursprungsquelle dieses Ritus doch die in den *de nomine* oder *de facto* christlichen Nachbarländern verbreiteten Begräbnisbräuche waren.

Die Erwägungen zum Thema chronologischer Relationen zwischen dem Erscheinen des Körperperritus

und den Christianisierungsetappen kann man wie folgt zusammenfassen.

Verschiedener Art Kontakte der Ostseeslawen mit der christlichen Welt haben die Annahme der Inhumation vor der Mitte oder dem Ende des 10. Jh. nicht in solchem Maße herbeigeführt, daß sie in den Grabfunden bemerkbar wäre. Das erste Erscheinen des Körperperritus bei den Obodriten, Pomoranen und wahrscheinlich auch bei den Drevanen fällt mit den Anfängen der formellen Christianisierung dieser Stämme zusammen; bei den Wilzen dagegen mit der scheinbaren Christianisierung, die in Eingliederung des meisten Teiles ihrer Gebiete in die Diözesen des deutschen Staates bestand.

Die Verbreitung und später das Dominieren der Inhumation bei den Obodriten und Drevanen konnten eventuell Folge periodischer Bekehrungsaktionen sein. Dagegen die einmalige und kurzdauernde Episode der Christianisierung Pommerns, wie auch die nominelle Einbeziehung der Wilzen in die deutsche Kirchenorganisation, konnten keinen Einfluß auf die Annahme vom Körperperritus haben. Bei den so tief im Heidentum befangenen und dem Christentum feindlichen Stämmen müßte sie mit der inneren Umwandlung der heidnischen Eschatologie verbunden sein, die das Aufgeben der Leichenverbrennung, bisher des einzigen richtigen Weges ins Jenseits, geboten hätte. Es ist nicht ausgeschlossen, daß die Akzeption der Inhumation und der mit ihr verbundenen Anschauung auf das Fortleben nach dem Tode das Resultat indirekter Einwirkung des Christentums war, solcherart wie das Erscheinen von Götterstandbildern, Tempelbauten, der spezialisierten Priesterschaft, oder des Systems der für den Tempelschatz eingezogenen Abgaben. Es wird nämlich in der Literatur unterstrichen, daß in Angesicht einer äußeren Gefahr das Ostseeheidentum gewisse christliche Elemente annahm, um zu erstarken sowie den heimischen Kultus zu institutionalisieren und attraktiv zu machen, damit er Gegengewicht für die fremde Religion sein und die Gesellschaft integrieren könnte.

In dieser Auffassung scheint es wahrscheinlich, daß der Impuls zum Erscheinen und zur Verbreitung des Körperperritus im Ostseeraum seit 10./11. Jh. die christliche Begräbnisliturgie war, die auf zwei Weisen angenommen wurde: entweder zugleich mit dem neuen Glauben in bekehrten Ländern oder indirekt durch Annahme von dem Heidentum mancher christlicher Vorstellungen für den Ausbau der heimischen Religion. Die Anwendung von Inhumation kann in diesem Raum als Erkennungselement der Religion einzelner Toten nicht gelten. In den Skelettgräbern konnten sowohl faktische oder nominelle Christen wie auch Heiden bestattet sein. Die Brandgräber

müssen nicht eine Demonstration des Heidentums im Allgemeinen, sondern auch Abneigung gegen neue Umwandlungen der heimischen heidnischen Eschatologie bedeuten.

Das Vorkommen von Hügelgräbern, Brandbestattungen und sporadisch auch Unvollständigkeit der Körper bei den hier in Rede stehenden Stämmen seit 10./11. bis Mitte des 12. Jh. bezeugt, daß die gesamte Bevölkerung Objekt der formellen, ständigen Christianisierung nicht sein konnte. Diese Merkmale kennzeichnen die Sepulkralphase III und die Zone J.

Das Aufhören der östlichen sowie der südlichen oder der Flachgräber (vermutlich nicht später als um die Mitte des 12. Jh.) bedeutet das Ende dieser Phase und Zone sowie den Anfang der Staatskirchentätigkeit. Das Aufhören der östlichen sowie der südlichen oder nördlichen Kopforientierung, der Waffen-, Geräte- und Gefäßbeigaben weist auf die Mitte des 13. Jh. als das früheste mögliche Datum des Aufgebens der nicht um die Kirche liegenden Begräbnisstätten, und damit auch des Endes der Phase IV und des Anfangs der Phase V hin.

Die Adresse der Verfasserin:

Dr Helena Zoll-Adamikowa, Polen  
Zakład Archeologii Małopolski IHKM PAN  
ul. Sławkowska 17,  
31-016 Kraków

*Übersetzt von Helena Burchard*

